

Protokół Nr 42/2017
ze wspólnego posiedzenia
Komisji Rady Miasta Lubartów w dniu 31 sierpnia 2017 roku

Wspólne posiedzenie Komisji Rady Miasta Lubartów otworzył Przewodniczący Rady Miasta Lubartów Pan Jacek Mikołaj Tomasiak. Zgodnie ze Statutem Miasta warunkiem ważności wspólnego posiedzenia Komisji jest stwierdzenie quorum w każdej z Komisji oddzielnie. Na podstawie list obecności Komisji:

1. Budżetowej i Inicjatyw Gospodarczych,
2. Planowania Przestrzennego i Budownictwa
3. Infrastruktury Technicznej i Ochrony Środowiska
4. Spraw Społecznych i Porządku Publicznego
5. Oświaty, Kultury, Sportu i Rekreacji.

Przewodniczący Rady stwierdził quorum w każdej z wymienionych w/w komisji. W związku z tym Komisje mogą obradować i podejmować opinie i wnioski. Następnie zwrócił się z pytaniem czy są jakieś propozycje do przesłanego porządku obrad.

Radny Piotr Kusyk: Panie Przewodniczący, Wysoka Rado, Panie Burmistrzu chciałem prosić o wprowadzenie do porządku obrad punktu w sprawie rozpatrzenia skargi na Burmistrza Miasta Lubartów. Posiedzenie Komisji odbyło się na początku sierpnia, skargę uznaliśmy za bezzasadną. Nie znalazło się to w porządku obrad. Chciałem właśnie o wprowadzenie tego. Myślę, że na samym początku. To jest króciutka sprawa.

Przewodniczący Rady: jeżeli Pan Przewodniczący pozwoli to uzupełnię. Dobrze? Tu prezydium podpytuje nawet. Chodzi proszę Państwa tu o sprawę jak rozumiem skargi Wojewódzkiego Inspektora Ochrony Środowiska w Lublinie na decyzję, która została wydana przez miasto w sprawie wycinki dwóch drzew. Mówiliśmy o tym na poprzednim posiedzeniu rady. Ja przekazywałem tą informację. Dokument, który jest podstawą do pracy Komisji był również głosowany przez radnych na tejże sesji, więc Rada Miasta zobowiązała Komisję Rewizyjną do rozpatrzenia tej skargi i przedłożenia odpowiedniego wniosku na sesję Rady Miasta. Jak rozumiem Komisja to opracowała i stąd też ten wniosek, który jest dzisiaj przedłożony do porządku obrad. Tylko miałbym jedno pytanie jako, który punkt mielibyśmy to rozpatrywać? Jako 6a? ... Ale tam mamy projekty uchwał jeszcze inne. Może 6 k) jako ostatni? Nie może być jako trzeci bo jako trzeci punkt mamy sprawozdanie z pracy Burmistrza Miasta. Dobrze, czyli jako 6 k). Czy są jakieś uwagi do porządku obrad?

Burmistrz Miasta: Panie Przewodniczący, Wysokie Komisje ja nie mam uwag do porządku, bo punkt taki istnieje, czyli zaopiniowanie spraw, które będą przedmiotem obrad sesji. Natomiast na sesję będę prosił Wysoką Radę o rozszerzenie porządku obrad o jedną uchwałę i w związku z tym chciałbym prosić aby Wysokie Komisje zaopiniowały w punkcie, gdzie będą opiniować sprawy na sesję nowego punktu w sprawie projektu uchwały dotyczącego wyrażenie zgody na ustanowienie zastawu rejestrowego. Jest to związana sprawa z realizacją naszego zadania modernizacji i przebudowy oczyszczalni ścieków. Sprawa jest taka terminowa i żeby nie zwoływać na początku września sesji nadzwyczajnej to proszę Wysokie Komisje aby zaopiniowały projekt uchwały i będę wnioskował o rozszerzenie porządku sesji o tą uchwałę. Dziękuję bardzo.

Innych uwag do porządku obrad nie wniesiono. Następnie Przewodniczący Rady stwierdził: Szanowni Radni w materiałach, które radni otrzymali, znalazły się dwa projekty uchwał, które nie miały opinii Komisji Planowania Przestrzennego i Budownictwa. Stąd też Komisja dzisiaj zebrała się przed sesją Rady Miasta i Państwo w teczkach otrzymali właściwe projekty uchwał przyjęte i zaopiniowane przez Komisję Planowania Przestrzennego i Budownictwa. I

te uchwały będziemy rozpatrywali. Rozumiem, że jeżeli chodzi o porządek wspólnego posiedzenia Komisji to w punkcie 3 w sprawie wydania opinii w sprawach objętych porządkiem obrad XXVIII sesji Rady Miasta Lubartów jako punkt k) i l) będziemy rozpatrywali te propozycje uchwał, które zaproponował radny Kusyk oraz pan Burmistrz Bodziacki, k) będzie uchwała w sprawie skargi na Burmistrza a l) będzie uchwała dotycząca zastawu dla oczyszczalni ścieków. Tak? Kto jest za takim procedowaniem proszę o podniesienie ręki. 18 radnych za. Przepraszam porządek obrad chyba głosujemy jako łącznie. Czy każda komisja oddzielnie? Każda komisja oddzielnie porządek obrad też? To przepraszam najmocniej. Wydaje mi się, że jeżeli, ale dobrze, bo mamy wspólne posiedzenie Komisji więc wspólnie obradujemy, więc wspólnie uzgadniamy jakiś porządek obrad zgodnie z którym procedujemy. Bo jeżeli byłoby tak, że któraś z komisji zagłosowałaby inaczej to ona by była wyłączona wtedy ze wspólnego posiedzenia Komisji? Jak mam zadość uczynić wszystkim, żebyśmy mieli jasność? Głosujemy indywidualnie każda komisja porządek obrad? Dobrze. Jeden radny tak uważa. Przegłosujemy tak. Komisja Budżetowa i Inicjatyw Gospodarczych kto jest za zaproponowanym porządkiem obrad? Przepraszam, za zmianami? Są zmiany w punkcie 3 mamy wydanie opinii w sprawach objętych porządkiem obrad XXVIII sesji Rady Miasta Lubartów. W porządku obrad sesji Rady Miasta nie ma dwóch uchwał, które, prosi się nas, żebyśmy wydali opinię, więc musimy się zgodzić na to czy takowe zmiany dokonamy i te uchwały jak rozumiem na komisjach będziemy rozpatrywali. ... Na sesji mogą nie przejść w porządku obrad, ale komisja musi wiedzieć co to są za uchwały i czy zgadza się je rozpatrywać.

Komisja Budżetowa i Inicjatyw Gospodarczych jednogłośnie 7 gł. za wyraziła zgodę na opiniowanie na obecnym posiedzeniu w/w dwóch dodatkowych projektów uchwał.

Komisja Planowania Przestrzennego i Budownictwa jednogłośnie 5 gł. wyraziła zgodę na opiniowanie na obecnym posiedzeniu w/w dwóch dodatkowych projektów uchwał.

Komisja Infrastruktury Technicznej i Ochrony Środowiska jednogłośnie 7 gł. wyraziła zgodę na opiniowanie na obecnym posiedzeniu w/w dwóch dodatkowych projektów uchwał.

Komisja Spraw Społecznych i Porządku Publicznego 6 gł. za, 1 gł. wstrzym.się wyraziła zgodę na opiniowanie na obecnym posiedzeniu w/w dwóch dodatkowych projektów uchwał.

Komisja Oświaty, Kultury, Sportu i Rekreacji jednogłośnie 5 gł. wyraziła zgodę na opiniowanie na obecnym posiedzeniu w/w dwóch dodatkowych projektów uchwał.

Następnie Przewodniczący Rady poddał pod głosowanie cały porządek obrad.

Komisja Budżetowa i Inicjatyw Gospodarczych 6 gł. za przyjęła porządek obrad. Przewodniczący Rady stwierdził, że radny Wróblewski nie brał udziału w głosowaniu.

Komisja Planowania Przestrzennego i Budownictwa jednogłośnie 5 gł. za przyjęła porządek obrad.

Komisja Infrastruktury Technicznej i Ochrony Środowiska jednogłośnie 7 gł. za przyjęła porządek obrad.

Komisja Spraw Społecznych i Porządku Publicznego 6 gł. za, 1 gł. wstrzym.się przyjęła porządek obrad.

Komisja Oświaty, Kultury, Sportu i Rekreacji jednogłośnie 5 gł. przyjęła porządek obrad.

Przyjęty porządek obrad.

1. Otwarcie posiedzenia.
2. Przyjęcie porządku obrad.
3. Wydanie opinii w sprawach objętych porządkiem obrad XXVIII sesji Rady Miasta Lubartów.
4. Wolne wnioski.
5. Zamknięcie obrad.

Ad. 3

Wydanie opinii w sprawach objętych porządkiem obrad XXVIII sesji Rady Miasta Lubartów:

- wydanie opinii odnośnie projektu uchwały w sprawie wyrażenia zgody na sprzedaż nieruchomości gruntowych położonych w obrębie 8 – Za Fabryką.

Projekt uchwały przedstawił Burmistrz Miasta, który powiedział: Panie Przewodniczący, Wysokie Komisje, z radością chcę poinformować, że jest duże zainteresowanie rozwojem przedsiębiorczości na terenie naszego miasta Lubartowa w naszej strefie gospodarczej i specjalnej, w strefie ekonomicznej, ale również poza nią. W tym przypadku występuję do Wysokich Komisji z prośbą o pozytywne zaopiniowanie projektu uchwały, w którym chcielibyśmy wystawić do sprzedaży nieruchomości składającą się z kilkunastu działek tak jak jest wymienione w uzasadnieniu do projektu uchwały. Nie będę cytował, żeby nie przedłużać bo w dokumencie pisemnym jest to wszystko napisane. Powiem, że łączna powierzchnia wynosi 1,0608 ha. Jeśli Wysokie Komisje zaopiniowałyby ten projekt uchwały i przebrnęlibyśmy procedury związane później z postępowaniem to wyrażam przekonanie, że pozyskalibyśmy kolejnego inwestora, producenta, który funkcjonowałby na terenie naszego miasta. Tworzyłby nowe miejsca pracy, wspomagał również budżet miasta. Także proszę Wysokie Komisje o zaopiniowanie tego projektu uchwały. Tak na marginesie jest to na mapce graficznej napisane ten zespół działek leży na wschód od ul. Strefowej. Także w strefie gospodarczej ale nie w strefie ekonomicznej. Dziękuję bardzo.

W otwartej dyskusji nad przedmiotowym projektem uchwał głos zabrał Radny Grzegorz Gregorowicz, który powiedział: Szanowni Zebrani, Panie Przewodniczący, ponieważ mam przykre doświadczenia z podobnej decyzji z przeszłości w naszej kadencji, gdzie już po wyrażeniu naszej zgody jeden z przedsiębiorców o którym Pan Burmistrz dzisiaj wspominał rozmyślił się i odmówił nabycia tej działki ponieważ obraził się na nas, to nie uchylając albo nie uchylając rąbka tajemnicy to żeby może Pan coś więcej powiedział mniej więcej jaki zakres, jaki przedmiot działania, jakie mniej więcej zatrudnienie. To co można powiedzieć już dzisiaj, żebyśmy byli bardziej pewni, że ta sprzedaż przysłuży się faktycznie i będzie skuteczna.

W odpowiedzi Burmistrz Miasta stwierdził: Szanowni Państwo, Panie Radny Pańska zgoda na sprzedaż jest zgodą na to, żeby postępowanie potem było w drodze przetargu nieograniczonego więc tutaj taka procedura będzie zachowana. Ponieważ wartość szacunkowa tej działki na pewno przekracza 200 tys. zł. stąd występuję do Wysokiej Rady o wyrażenie zgody. Natomiast zainteresowania mogą być różne. Ja podam na marginesie tylko, że ta zgoda, którą Państwo wyrazili na te 6,6 ha, to żeby wykonawca się, czy potencjalny zainteresowany, bo przetarg został ogłoszony, nie obraził się na nas tylko po prostu nie uzyskał dofinansowania na inwestycję, stąd nie przystąpił do tego przetargu aczkolwiek nadal podtrzymuje swoje zainteresowanie. Jeśli uzyska wsparcie to będzie dawał sygnał, że jest zainteresowany. Natomiast tutaj nie potrafię, nie chciałbym po prostu uchylać tego rąbka jak Pan Radny tutaj sugeruje bo jest to jeden z zainteresowanych. Więc tutaj trudno powiedzieć czy on wygra ten przetarg na to działanie. Rzeczywiście jest to z obszaru produkcji zainteresowanie. Dziękuję bardzo.

Z uwagi na brak chętnych w otwartej dyskusji Przewodniczący Rady zamknął ją i rozpoczął procedurę głosowania związaną z wydaniem opinii przez poszczególne komisje w sprawie przedmiotowego projektu uchwały tj. wyrażenia zgody na sprzedaż nieruchomości gruntowych położonych w obrębie 8 – Za Fabryką.

Komisja Budżetowa i Inicjatyw Gospodarczych stosunkiem głosów: 7 gł. za, 0 gł. przeciw, 0 gł. wstrzym.się wydała pozytywną opinię odnośnie w/w projektu uchwały.

Komisja Planowania Przestrzennego i Budownictwa stosunkiem głosów: 5 gł. za, 0 gł. przeciw, 0 gł. wstrzym.się wydała pozytywną opinię odnośnie w/w projektu uchwały.

Komisja Infrastruktury Technicznej i Ochrony Środowiska stosunkiem głosów: 7 gł. za, 0 gł. przeciw, 0 gł. wstrzym.się wydała pozytywną opinię odnośnie tego projektu uchwały.

Komisja Spraw Społecznych i Porządku Publicznego stosunkiem głosów: 7 gł. za, 0 gł. przeciw, 0 gł. wstrzym.się wydała pozytywną opinię odnośnie tego projektu uchwały.

Komisja Oświaty, Kultury, Sportu i Rekreacji stosunkiem głosów: 5 gł. za, 0 gł. przeciw, 0 gł. wstrzym.się wydała pozytywną opinię odnośnie tego projektu uchwały.

- wydanie opinii odnośnie projektu uchwały w sprawie nadania nazwy dla ronda w Lubartowie

Projekt uchwały przedstawił Burmistrz Miasta.

Burmistrz: Szanowni Państwo, Wysokie Komisje, na dzisiejszej sesji będziemy dotykać nazewnictwa obiektów miejskich w tym: ulic i rond jak gdyby z dwóch podstaw. Jedna to jest inicjatywa i tutaj jest wniosek klubu radnych o nadanie nazwy rondom. I ta pierwsza uchwała jest właśnie z tej kategorii. W drugiej kategorii będziemy się zajmować ulicami, które wynikają z ustawy o dekomunizacji. Będziemy rozmawiać za chwilę o kolejnych uchwałach. W tym przypadku w uchwale pierwszej czyli nadanie nazwy dla ronda w Lubartowie chcemy się zająć rondem u zbiegu ulic Słowackiego, Wierzbowa i ulicy Batalionów Chłopskich. Inicjatorzy zaproponowali, wnioskodawcy, aby to rondo przyjęło za zgodą Wysokiej Rady podczas sesji nazwę ronda im. 27 Wołyńskiej Dywizji Piechoty Armii Krajowej. Myślę, że Państwo się zgodzą, że powinno wybrzmieć całe uzasadnienie w poszczególnych uchwałach, ale ponieważ tu w przypadku komisji mamy nieco skąpo czasu na sesji chyba powinno wybrzmieć, żeby nasi również mieszkańcy usłyszeli również to uzasadnienie, ale jeśli Państwo się zgodzą jest to napisane w projektach uchwał, więc nie cytowałbym uzasadnień a tylko proszę Wysokie Komisje o pozytywne zaopiniowanie tego projektu uchwały. Dziękuję bardzo.

W otwartej dyskusji nad przedmiotowym projektem uchwał głos zabrali:

Radny Andrzej Zieliński: Panie Przewodniczący, Panie Burmistrzu, Szanowni Państwo Radni, chciałbym złożyć wniosek o zmianę w projekcie uchwały na podstawie ekspertyzy zespołu ortograficzno-onomastycznego. Chcę powiedzieć Państwu, że ten zespół ortograficzno-onomastyczny istnieje przy Radzie Języka Polskiego i przeczytam fragment tej ekspertyzy: Przyjmuje się, że jeśli tego typu nazwa jest poprzedzona wyrazem uściślającym, o jaki typ obiektu chodzi, a więc -ulica, plac, *rondo*, kościół, pałac, ogród itd., to wyraz ten, wraz z ewentualnymi określeniami np. bazylika katedralna, nie jest częścią właściwej nazwy i w związku z tym piszemy go małą literą: np. ulica Foksal (małą literą ulica), ulica Franciszkańska (małą literą ulica), plac Trzech Krzyży (małą literą plac), rondo gen. Charles'a de Gaulle'a (rondo małą literą), rondo Waszyngtona (małą literą) itd. W związku z tym składam formalny wniosek na podstawie tej ekspertyzy, żeby rondo było małą literą. Dotyczy

to także i tej drugiej uchwały odnośnie ronda przy zbiegu ulic Piaskowej, kolejowej i Lubelskiej.

Przewodniczący Rady: dobrze ale ja bym może zaproponował taką o to sytuację, bo będę musiał wtedy poddać ten wniosek przez wszystkie komisje, tak byśmy ułatwili sobie prace i żeby autopoprawka została naniesiona. Tak będzie nam łatwiej, szybciej będziemy procedować. (Radny Andrzej Zieliński: ... nie widzę problemu) Dobrze, jeżeli Pan sobie tego życzy będziemy głosować. Czy ktoś chce jeszcze wziąć udział w dyskusji? Nie widzę. W związku z tym najpierw przechodzimy do przyjęcia poprawki zaproponowanej przez Pana Przewodniczącego Andrzeja Zielińskiego a mianowicie do tego aby R jak rozumiem, które znajduje się w nazwie zostało zamienione na małą literkę r.

Komisja Budżetowa i Inicjatyw Gospodarczych stosunkiem głosów: 7 gł. za, 0 gł. przeciw, 0 gł. wstrzym.się wydała pozytywną opinię.

Komisja Planowania Przestrzennego i Budownictwa stosunkiem głosów: 4 gł. za, 0 gł. przeciw, 1 gł. wstrzym.się wydała pozytywną opinię.

Komisja Infrastruktury Technicznej i Ochrony Środowiska stosunkiem głosów: 7 gł. za, 0 gł. przeciw, 0 gł. wstrzym.się wydała pozytywną. .

Komisja Oświaty, Kultury, Sportu i Rekreacji stosunkiem głosów: 5 gł. za, 0 gł. przeciw, 0 gł. wstrzym.się wydała pozytywną opinię.

Komisja Spraw Społecznych i Porządku Publicznego stosunkiem głosów: 6 gł. za, 0 gł. przeciw, 0 gł. wstrzym.się wydała pozytywną opinię.

- wydanie opinii odnośnie projektu uchwały w sprawie nadania nazwy ronda w Lubartowie

Burmistrz: Panie Przewodniczący, Wysokie Komisje ...

Przewodniczący Rady: przepraszam najmocniej, bo na razie przegłosowaliśmy poprawkę. Przepraszam Panie Burmistrzu. Przepraszam, teraz opiniujemy cały projekt uchwały. Poprawka została przegłosowana, dziękuję tu wiceprzewodniczącemu Ścisłowi za zwrócenie uwagi. Prosił Pan najpierw o poprawkę (Radny Andrzej Zieliński: nie, nie...) Kto z radnych jest za wydaniem pozytywnej opinii w sprawie nazwy tego ronda proszę bardzo o podniesienie ręki?

Komisja Budżetowa i Inicjatyw Gospodarczych stosunkiem głosów: 7 gł. za, 0 gł. przeciw, 0 gł. wstrzym.się wydała pozytywną opinię odnośnie projektu uchwały w sprawie nadania nazwy dla ronda w Lubartowie (rondo im. 27 Wołyńskiej Dywizji Piechoty AK)

Komisja Planowania Przestrzennego i Budownictwa stosunkiem głosów: 4 gł. za, 0 gł. przeciw, 1 gł. wstrzym.się wydała pozytywną opinię odnośnie projektu uchwały w sprawie nadania nazwy dla ronda w Lubartowie (rondo im. 27 Wołyńskiej Dywizji Piechoty AK).

Komisja Infrastruktury Technicznej i Ochrony Środowiska stosunkiem głosów: 7 gł. za, 0 gł. przeciw, 0 gł. wstrzym.się wydała pozytywną odnośnie projektu uchwały w sprawie nadania nazwy dla ronda w Lubartowie (rondo im. 27 Wołyńskiej Dywizji Piechoty AK).

Komisja Spraw Społecznych i Porządku Publicznego stosunkiem głosów: 7 gł. za, 0 gł. przeciw, 0 gł. wstrzym.się wydała pozytywną opinię odnośnie projektu uchwały w sprawie nadania nazwy dla ronda w Lubartowie (rondo im. 27 Wołyńskiej Dywizji Piechoty AK).

Komisja Oświaty, Kultury, Sportu i Rekreacji stosunkiem głosów: 5 gł. za, 0 gł. przeciw, 0 gł. wstrzym.się wydała pozytywną opinię odnośnie projektu uchwały w sprawie nadania nazwy dla ronda w Lubartowie (rondo im. 27 Wołyńskiej Dywizji Piechoty AK).

Po przeprowadzeniu głosowania Przewodniczący Rady przeszedł do drugiego projektu uchwały w sprawie nadania nazwy ronda w Lubartowie.

Burmistrz: Panie Przewodniczący, Wysokie Komisje w tym projekcie uchwały chcemy uhonorować tych naszych rodaków, którzy walczyli o naszą wolność bardzo często oddając za nią własne życie i dzięki nim żyjemy w wolnej Polsce. A mamy kolejne ze znaczących rond w mieście u zbiegu ulc Lubelskiej, Kolejowej i Piaskowej. W związku z tym, uzasadnienie jest bardzo szerokie i w trakcie sesji powinno być odczytane, natomiast teraz Państwo macie uzasadnienie w projekcie uchwały. I jeśli Pan Przewodniczący Zieliński się zgodzi bo widzimy działanie komisji, że są za tą autopoprawką i autorstwa Pana Przewodniczącego Zielińskiego wnoszą autopoprawkę, żeby Rondo było z małej litery. Unikniemy kilku głosowań. Dziękuję bardzo.

W otwartej dyskusji nie wyrażono woli zabrania głosu. Przewodniczący Przeszedł do procedury głosowania.

Komisja Budżetowa i Inicjatyw Gospodarczych stosunkiem głosów: 7 gł. za, 0 gł. przeciw, 0 gł. wstrzym.się wydała pozytywną opinię odnośnie projektu uchwały w sprawie nadania nazwy dla ronda w Lubartowie (rondo im. Żołnierzy Wyklętych).

Komisja Planowania Przestrzennego i Budownictwa stosunkiem głosów: 4 gł. za, 0 gł. przeciw, 1 gł. wstrzym.się wydała pozytywną opinię odnośnie projektu uchwały w sprawie nadania nazwy dla ronda w Lubartowie (rondo im. 27 Wołyńskiej Dywizji Piechoty AK).

Komisja Infrastruktury Technicznej i Ochrony Środowiska stosunkiem głosów: 6 gł. za, 0 gł. przeciw, 1 gł. wstrzym.się wydała pozytywną odnośnie projektu uchwały w sprawie nadania nazwy dla ronda w Lubartowie (rondo im. Żołnierzy Wyklętych).

Komisja Spraw Społecznych i Porządku Publicznego stosunkiem głosów: 7 gł. za, 0 gł. przeciw, 0 gł. wstrzym.się wydała pozytywną opinię odnośnie projektu uchwały w sprawie nadania nazwy dla ronda w Lubartowie (rondo im. Żołnierzy Wyklętych).

Komisja Oświaty, Kultury, Sportu i Rekreacji stosunkiem głosów: 4 gł. za, 0 gł. przeciw, 1 gł. wstrzym.się wydała pozytywną opinię odnośnie projektu uchwały w sprawie nadania nazwy dla ronda w Lubartowie (rondo im. Żołnierzy Wyklętych).

- wydanie opinii odnośnie projektu uchwały w sprawie zmiany nazwy ulicy Sławińskiego położonej w Lubartowie.

Burmistrz: Panie Przewodniczący, Wysokie Komisje ustawodawca polski w art. 6 ust. 1 ustawy z dnia 1 kwietnia 2016r. o zakazie propagowania komunizmu lub innego ustroju totalitarnego poprzez przez nazwy w budowli obiektów i urządzeń użyteczności publicznej nakazuje nam tym wymogiem i to działanie musi się zakończyć do dnia 2 września br. Dokonania zmian tych ulic, które jak gdyby ustawa opisuje. Jedną z tych ulic, również w szerokim uzasadnieniu IPN jest ulica Sławińskiego, no tak brzmi ta obecna nazwa położona w Lubartowie i w związku z tym powinniśmy zmianę tej ulicy i kilku innych za chwilę omawianych dokonać zmiany nazwy. Jest wniosek Klubu Radnych „Wspólny Lubartów”, który zaproponował, zawnioskował do naszej komisji merytorycznej o zmianę tej nazwy na nazwę Bolesława Mucharskiego. Jest szerokie uzasadnienie w projekcie uchwały również uważam,

że na sesji treść powinna być zacytowana tej postaci, biografia tej postaci. Natomiast w tym momencie proszę Wysokie Komisje o pozytywną opinię do tego projektu uchwały.

W otwartej dyskusji głos zabrali:

Radny Andrzej Zieliński – Panie Przewodniczący, Wysoka Rado, Panie Burmistrzu ta uwaga ogólna dotyczy wszystkich projektów uchwał, które będziemy za chwilę opiniować. Nie odzywałem się w sprawie nadania nazw rondom dlatego, że w zasadzie przy rondach nie mieszkają mieszkańcy i w zasadzie są to nazwy nowo nadane a nie zmieniane. Natomiast te uwagi dotyczą wszystkich nazw ulic zmienianych w wyniku podjętej przez Sejm ustawy. Otóż jak Państwo wiedzą, albo powinni w każdym razie pamiętać zgodnie z uchwałą, którą przyjęła jeszcze Rada 25 lipca 2014r. w sprawie zasad stosowanych przy nadawaniu nazw ulicom, placom i innym terenowym obiektom publicznym oraz drogom wewnętrznym na terenie Gminy Miasta Lubartów właściwą komisją do rozpatrywania projektów uchwał jest Komisja Planowania Przestrzennego i Budownictwa jeśli nie została powołana komisja doraźna. Ponieważ nie została w tej kadencji powołana komisja doraźna a w wyniku zmian w Statucie Miasta Lubartów, który przyjęliśmy w 2015r. Komisja Planowania Przestrzennego i Budownictwa zajmuje się sprawami rozpatrywania wniosków, przygotowania projektów uchwał. Chciałbym zadać pytanie, ponieważ w zał. Nr 2 Zasady postępowania przy rozpatrywaniu wniosków, przygotowaniu projektów uchwał mam pytanie do Komisji Planowania Przestrzennego. Ale zanim to pytanie zadam to chciałbym jeszcze tak powiedzieć, przypomnieć ja na sesji jeszcze raz może przeczytam nawet ten fragment swojej wypowiedzi, ja chcę Państwu przypomnieć, że dokładnie 12 września, jeszcze sprawdzałem to wczoraj wieczorem, 12 września ubiegłego roku a więc już za chwilę minie rok od tego momentu na sesji Rady Miasta przypomniałem o tym, że ponieważ obowiązuje już od 1 kwietnia 2016r. biegnie czas ustawy tzw. dekomunizacyjnej, Rada w tym również i Komisja Planowania powinna się zająć dokładnie analizą tych spraw, rozpatrywaniem wniosków, upublicznieniem w kwestii nazewnictwa, żeby również włączyć w to jak najszersze grupy społeczne przy dyskusji. Ja nie chciałbym jako radny podejmować uchwały wtedy tak mówiłem pisanej na kolanie w ostatniej chwili, bez konsultacji itd. I co się stało po roku? Otóż po roku dostajemy projekty uchwał, które jak rozumiem bo takiej opinii tam nie ma, w tych materiałach, które otrzymaliśmy jako radni, może się mylę? Jeśli tak to bardzo proszę zadaję pytanie Komisji Planowania, czy Komisja Planowania Przestrzennego i Budownictwa przeprowadziła takie konsultacje w ramach tej procedury o której mówię? Otóż w zał. Nr 2 pkt 5 brzmi następująco, ppkt b) wniosek w sprawie zmiany nazw obiektów miejskich wymaga dodatkowo zasięgnięcia opinii wszystkich podmiotów, których dotyczą koszty wymienione w lit. a na zmianę nazwy. Ponieważ te koszty będą obciążały mieszkańców mieszkających przy tych ulicach, w związku z tym chciałbym zadać pytanie czy Komisja Planowania Przestrzennego dopełniła tego obowiązku? Jeśli tak to prosiłbym bardzo o wyrażenie opinii mieszkańców w tej sprawie. A dlaczego zadaję to pytanie? Dlatego, bo w materiałach na sesję, dopiero Rada, wpłynęły również protesty mieszkańców wynikające z tego, że nie zgadzają się z proponowanymi nazwami przez Komisję Planowania czy przez no nas radnych. Wynika z tego, że skoro są protesty to nikt z tymi mieszkającymi przy tych ulicach nie konsultował tej sprawy albo jeśli konsultował to proszę to potwierdzić. I to jest jedna rzecz a druga to jest taka jeszcze. Proszę Państwa my zdajmy sobie sprawę z tego, że ustawodawca zwalnia, z niektórych kosztów i jest zapis, ale nie ze wszystkich. Nikt mieszkańców nie zwolni np. ze zmiany rachunku bankowego i wynikających z rejestrowania działalności gospodarczej. Owszem z tych spraw, które wynikają jak gdyby z dokumentów cywilno-prawnych typu np. dowód osobisty, czy prawo jazdy, one zachowują swoją ważność do upływu terminu. Tak z tym się zgadzam ale są ponoszone przez mieszkańców inne koszty, które też są dla nich ważne, wymiana tabliczek itd., itd. To oczywiście nie znaczy, że jesteśmy przeciwko jakimkolwiek zmianom. Absolutnie nie. Ja chce powiedzieć w ten sposób, że już kiedyś dwadzieścia parę lat temu przymierzaliśmy się do zmiany nazw ulic niestety akurat Rada nie podjęła uchwały w sprawie zmiany tych ulic, o których dzisiaj mówimy w wyniku protestów mieszkańców. Niestety akurat tak się złożyło, że były protesty i Rada się z

tego wycofała. Więc chciałbym zadać w jakim trybie rozpatrywano te wnioski, czy uwzględniono wszystkie wnioski a jeśli nie to dlaczego? I oczywiście chciałbym zwrócić uwagę na to pierwsze pytanie czy odbyły się jakiegokolwiek konsultacje społeczne z tymi podmiotami a więc mieszkańcami, którzy mieszkają przy tych ulicach? Dziękuję.

Radny Grzegorz Gregorowicz: Szanowni Zebrani, zanim żeśmy już weszli w tok dyskusji to zaczęły się schody. Nie podoba mi się wypowiedź zarówno Pana Burmistrza jak i Przewodniczącego Zielińskiego odnośnie tego co nas ma za chwilę czekać czyli debaty w sprawie zmiany nazewnictwa. Tak przy okazji znamienne będzie dla mnie stanowisko klubu Prawa i Sprawiedliwości, który tak naprawdę jest spadkobiercą tej całej debaty ponieważ ustawa dekomunizacyjna została zainicjowana i przeprowadzona w Sejmie przez partię PiS więc bardzo będę uważnie się przyglądał jak Panowie i Panie będą reagować na przebieg tej debaty i wdrożenie tego co wasza centrala w warszawie zainicjowała. Natomiast wracając już konkretnie do tego, do tematu to nie podoba mi się wypowiedź Pana Burmistrza ze względu, że drugi raz położył nacisk na to, że przy debatowaniu na temat nazwy zmiany ulic to trzeba będzie bardzo starannie się przyjrzeć szerokiemu uzasadnieniu właśnie proponowanych zmian. Ja w tym czytam sugestię, zaznaczam, że jakby między wierszami, być może lekkomyślnie albo już wyolbrzymiam zagrożenie, rozumiem, że te uzasadnienia, które Pan uzna albo Pańskie otoczenie za zbyt mało objętościowe, albo niewłaściwe, albo za małe, to ono będzie przeciw skuteczne, żeby zaproponować, żeby dokonać zmiany zaproponowanej. Natomiast chcę tutaj powiedzieć, że szerokość uzasadnienia nie zależy od treści, od głębi. Czy mamy dyskutować dlaczego np. Wyspiańskiego chcemy wprowadzić? No, nazwisko samo się broni i jest bogata literatura przedmiotu. Były trzy posiedzenia komisji, kilka lat jeszcze poprzedniej również kadencji, debatowano na tematach i przypominać kto to jest Roman Jezior albo Roman Jaworski, albo Pan Moździński, czy Pan Bolesław Mucharski, dzisiaj, że dopiero się dowiem o proponowanej zmianie jak to będzie tylko trzy zdania to za mało, a lepsza będzie nazwa, która będzie miała 5 zdań w uzasadnieniu to moim zdaniem jest lekką przesadą. Poza tymi to jest według mnie ważniejszy argument Panie Burmistrzu, że proszę zwrócić na tą uchwałę, o której wspomniał Przewodniczący Zieliński. Mianowicie o tej uchwale z 25 lipca z 2014r. Tam pisze, nie naruszając innych prerogatyw Rady Miasta wyraźnie, że w sprawie nazwy ulic to zarówno projekt uchwały jak i uzasadnienie przygotowuje Pan Burmistrz. Proszę przeczytać w tekście tego załącznika nr 2, że, nawet rozumiem, wiemy, kto może albo kto ma prawo występować z inicjatywą uchwałodawczą ale wyraźnie tam stwierdzono, ktokolwiek to jest to zarówno projekt uchwały jak i uzasadnienie to spoczywa na Panu. Więc jak ja się dowiem, że, założmy albo się dowiemy, że jedno nazwisko to będzie miało pół strony uzasadnienia a inne jedno to powiem tak: to proszę nie szukać we mnie winy czy w nas tylko to będzie oznaczało, że widocznie aparat który jest wokół Pana no za mało wysiłku poświęcił żeby znaleźć po prostu materiały, które są powszechnie dostępne. Tak jeszcze jedna uwaga odnośnie tej kwestii to jest taka, że niektóre uzasadnienia bardzo szerokie i bardzo głębokie to mogą pochodzić ze źródła nieznanego ogółowi, nieznanego doktrynie, jednostkowego, bardzo specyficznej zamkniętej społeczności, która nie jest znana ogółowi publicznemu. Natomiast dam dla przykładu tutaj, np. weźmy propozycję zmiany nazwy na ulicę imienia zakonnika albo księdza. Ja akurat jestem katolikiem i uważam, że to jest bardzo dobry kierunek, trzeba w tym kierunku iść, ale tak naprawdę życiorys księdza Ligaja, czy ojca Honorata Koźmińskiego, no nie jest dość powszechnie znany w doktrynie jakby prawa cywilnego czy w literaturze przedmiotu ale w materiałach właśnie kościelnych czy parafialnych to są bardzo bogate, głębokie ale jest to hermetyczna jednak dziedzina i stąd jak ktoś w tym się głęboko porusza to może napisać książkę prawną na ten temat. Ale żądanie od Pana tak naprawdę i od nas żebyśmy na podstawie szerokości uzasadnienia podejmowali decyzję to jest według mnie trochę nadużycie. Po prostu nie ważna jest głębokość i szerokość uzasadnienia ważne jest czy to nazwisko, czy ta koncepcja jest rzeczywiście obiektywnie do przyjęcia i do zaakceptowania. To jest jedna rzecz a druga rzecz to co powiedział Przewodniczący Zieliński na podstawie tych samych przepisów czyli tej uchwały z 25 lipca 2014r. On stwierdził, że Komisja miała obowiązek zasięgnięcia konsultacji prawda, no założmy, że tych konsultacji nie

przeprowadziła. To co z tego? Powiem bez ogródek, propozycje porządku obrad i uchwały kieruje na sesję Pan Przewodniczący. I nawet jeśli wprowadził te uchwały, te propozycje czy te projekty uchwał z naruszeniem pewnych zasad wymienionych w uchwałach szczegółowych to one występują i są dalej ważne. To jest jedna rzecz a druga to jest taka, że jednak te zmiany wynikające z ustawy dekomunizacyjnej są bezpłatne. Jeśli tu Pan Przewodniczący mówi, że niektóre koszty jednak występują to one występują przy dowolnej zmianie nazw ulic czy w ogóle w wprowadzaniu nazw ulic. Jeśli np. ja mieszkam przy ulicy Sławińskiego a teraz to będzie jakaś inna ulica, będę musiał zmieniać konto, to ja powiem tak: według mnie nie ma z tym związanych kosztów. Ja znam sytuację, weźmy prawo jazdy, zmieniam adres, prawo jazdy, dalej mam według ulicy na której już nie mieszkam od 15 lat. Więc te koszty nie są podstawą do tego, żeby wymusić na komisji obowiązek konsultacji. To jest jedna rzecz tak już końcowa i ostatnia nawet jeśli były w tej sprawie jakieś uchybienia to najważniejsza jest sytuacja, że mamy porządek obrad i uchwały, które Pan Przewodniczący skierował na sesję i stąd nie jest to przeszkoda, żeby dyskutować i procedować w sprawach o których mówiłem. Dziękuję.

Radny Jakub Wróblewski: chciałem powiedzieć Panu Radnemu Gregorowiczowi, ja może troszeczkę inaczej rozumiem ten przepis, który Przewodniczący Zieliński cytował. Otóż wniosek, decyzja zmiany wymaga tak obligatoryjnie zasięgnięcia opinii wszystkich podmiotów, których dotyczą koszty wymienione, dotyczące zmian ulic. I w uzasadnieniu uchwały czytamy, że koszty wynikające ze zmiany nazwy: Gminy będą obciążały koszty związane z wymianą tablic z nazwami ulic, a właściciel nieruchomości koszty związane z wymianą tabliczek numeracji porządkowej budynku. Wobec czego wnioskodawca moim zdaniem wnioskodawca czyli podmiot, czy osoba, która składała taki wniosek powinien zasięgnąć opinii właścicieli nieruchomości obojętnie czy jest to opinia pozytywna, negatywna czy obojętna, natomiast taką opinię powinien był komisji przedstawić a zadaniem komisji było sprawdzenie, dopilnowanie, czy ten wniosek wypełnia wszystkie wymogi, żeby komisja mogła się nim zająć ewentualnie poproszenie wnioskodawcy o uzupełnienie tego wniosku o taką opinię. Panie radny ja że tak powiem uważam, że jednak prawo jest po to żeby starać się je przestrzegać. Jeżeli możemy to robić to, to róbmy a nie dlatego, że mamy jakiś pomysł to- hajda robimy to jak chcemy a prawo sobie niech tam będzie z boku. Przepraszam, ale uważam, że szanując mieszkańców tych ulic powinniśmy też się zastanowić nad tym, jaką oni mają wolę. Powiem Panu sytuację z dzisiaj. Tak się stało, że jechałem rano do Chełma i przede mną jechał samochód z Lubartowa, lubartowskiego przedsiębiorcy ładnie obrandowany napisami. Nie powiem, jaki to był przedsiębiorca, nie wiem czy by sobie tego życzył, natomiast podany tam był na tym samochodzie, ładnie oklejonym nazwa ulicy właśnie tej, którą mamy zmieniać. Czy to jest koszt dla tego przedsiębiorcy, żeby to zmienić? Jest koszt. Czy powinniśmy zapytać go o zdanie, czy zmienić? Moim zdaniem powinniśmy skoro tego wymaga uchwała, którą przepraszam sami uchwaliliśmy my jako Rada Miasta. Nie my w tym składzie, ale my, jako Rada Miasta i wydaje się, że szacunek do nas samych, przez szacunek do nas samych do Rady Miasta powinniśmy tych uchwał respektować. Dziękuję.

Burmistrz: chciałbym, jeśli Pan radny Gregorowicz jakoś inaczej zrozumiał moją intencje to chciałbym dopowiedzieć, że uzasadnienia w tych projektach, które ja skierowałem są bardzo szerokie i są wystarczające. Mi chodziło tylko, że powinniśmy wygłosić laudację na cześć tych osób, czy tych zbiorowisk osób. I zrobmy to na sesji, żeby dwa razy nie powtarzać. Tylko taka była moja intencja, żeby laudacji nie wygłaszać przy opiniowaniu na komisjach. Dziękuję.

Przewodniczący Rady: ja chciałem teraz w imieniu komisji powiedzieć. Ponieważ nie ma Przewodniczącego, więc chciałem radnym uzmysłwić jak komisja pracowała tak, żeby była pełna jasność czy opinia mieszkańców była brana pod uwagę. Jak Państwo zauważą, wniosek, który jest głosowany, jako pierwszy a mianowicie pierwsza uchwała w sprawie zmian, jeżeli chodzi o ulice, oczywiście nie o ronda, to jest wniosek klubu radnych „Wspólny Lubartów”. Chciałem przypomnieć również Państwu, że ten wniosek wpłynął 15 marca

2015r. chciałem to podkreślić bardzo mocno, jeszcze zanim znaleźmy szczegółowe wytyczne, jeżeli chodzi o ustawę a już wtedy było wiadomo, że należy dokonać zmian dekomunizacyjnych. Pan Przewodniczący Andrzej Zieliński pyta czy komisja zwołała konsultacje społeczne lub wystąpiła z takowym wnioskiem. Chciałem przypomnieć, że zgodnie z uchwałą w sprawie konsultacji społecznych, która dotyczy miasta Lubartów komisja nie ma takowego uprawnienia. Natomiast prosiłbym, żeby Pan dał mi odpowiedzieć, ponieważ padają.... Ale prosiłbym, żeby dał mi Pan skończyć, ponieważ chciałbym Panu wytłumaczyć, co się stało, ponieważ jedne protokoły są czytane inne nie są czytane. Więc chciałem wyjaśnić, że komisja niezależnie od tego, że nie miała takowego uprawnienia to w chwili, kiedy obradowała komisja po raz pierwszy a to był z tego, co pamiętam chyba kwiecień 2015r. w sprawie nazewnictwa ulic, na Komisji Planowania Przestrzennego pojawił się bardzo duży harmider. Jedni radni zwracali uwagę, że to już zmiana ulic, dlatego, dlatego dzieją się takie rzeczy. Wówczas podczas tej samej komisji padł wniosek, aby właśnie miasto Lubartów zorganizowało takie konsultacje, ponieważ my jako komisja nie mamy takowego uprawnienia i aby takowe konsultacje społeczne były przeprowadzone w sprawie nazewnictwa tych ulic. Czy takie konsultacje zostały później przeprowadzone to nie jest pytanie do komisji, dlatego prosiłbym o zwolnienie komisji ze składania takowych wyjaśnień, jeżeli chodzi o uzasadnienie. Ja czytam tą uchwałę również tak samo jak zinterpretował ją Pan radny Andrzej Zieliński. Dziękuję.

Radny Andrzej Zieliński: Panie Przewodniczący przy całym szacunku zadam pytanie podstawowe, w jakim trybie Pan teraz się wypowiadał (Przewodniczący Rady: w dyskusji) przepraszam, nie jest Pan przewodniczącym ani wiceprzewodniczącym Komisji Planowania a pytam o to w imieniu Komisji Planowania chyba, że Pana upoważniono, ale mniejsza o to. Sprawa jest zamknięta. Moje intencje wyraził Wróblewski, dlatego zrezygnowałem i nie drążmy tego tematu. Nie chodzi o to, że komisja miała przeprowadzić konsultacje tylko komisja miała sprawdzić czy wniosek jest kompletny. Czy kompletny jest a ten wniosek kompletny wtedy, kiedy wnioskodawca składa, może to być podmiot prawny, fizyczny, czy grupa mieszkańców, miał być skonsultowany z mieszkańcami i tyle.

Radny Grzegorz Gregorowicz: Szanowni Zebrani nie mogę zaakceptować faktu, że odpowiedzi na moją wypowiedź zdecydował się udzielić radny Wróblewski. Nie wiem, dlaczego on czuje prerogatywy, żeby udzielać mi wyjaśnień. Moja wypowiedź nie była kierowana do Pana per personalnie i pańska pozycja w samorządzie jest taka sama jak moja, więc nie widzę powodu, żeby Pan uświadamiał mnie w czymś, w czym Panu się wydaje, że Pan ma większą wiedzę. Być może tak, ale moja wypowiedź wyrażała tylko stanowisko. Tak samo jak Pan może wyrażać swoje stanowisko a nie udzielać mi odpowiedzi. Nie jest Pan żadnym organem, który jest upoważniony, żeby udzielać mi odpowiedzi zwłaszcza, że ja Pana o nic nie pytałem. Wyrażałem swoje zdanie tak samo mogę je wyrażać jak i Pan. A druga rzecz, zupełnie się z Panami nie zgadzam, że właśnie tu już zostało wyjaśnione, że komisja musi coś konsultować zwłaszcza, że nie musi. A po drugie zwróćcie uwagę na kolejny i najważniejszy element. Obsługę czyli pomocniczość techniczną ale organizacyjną i prawną wobec rady i organów wewnętrznych sprawuje aparat Pana Burmistrza. Jeśli jakieś czynności są potrzebne do dokonania łącznie np. z przygotowaniem projektu uchwały z uzasadnieniem, proszę zajrzeć do tej uchwały z 25 lipca to spoczywa to na barkach aparatu pomocniczego. To są czynności pomocnicze. Ja tu nie obarczam Pana Burmistrza jakąś odpowiedzialnością tylko mówię, że ma on nam pomagać i on to robi tak czy owak. Lepiej czy gorzej. Więc te wszystkie wasze obawy, że nie możemy zmieniać ulic tak przypominam tutaj się przyglądam w kierunku klubu właśnie PiS, że Panowie to do was ludzie piją, że cała ta debata wywołana ustawą dekomunizacyjną zmierza w niewłaściwą stronę. Zamierza ona tą ustawę zakwestionować. Także Panowie no liczą się z waszą racją. Dziękuję.

Radny Jakub Wróblewski: Panie Przewodniczący, to dotyczy tego projektu uchwały, ale też innych, czy komisja weryfikowała wnioski, które wpłynęły pod względem formalnym? Bo tak powinno moim zdaniem zrobić z prawem, czy spełniają wszystkie wymogi, żeby je opiniować,

wydawać opinie. Czy zwracała do uzupełnienia? Taką informację proszę. W sprawie tego wniosku, czy Komisja zweryfikowała fakt uzyskania opinii przez wnioskodawcę, inaczej czy wniosek uzyskał opinię osób, które będą ponosiły koszty zmiany nazwy ulic? Tylko to mnie interesuje.

Przewodniczący Rady: opinię osób, które będą ponosiły koszty?

Radny Jakub Wróblewski: wniosek w sprawie zmiany nazwy obiektu miejskiego wymaga dodatkowo zasięgnięcia opinii wszystkich podmiotów, których dotyczą koszty zmiany nazwy. Więc mam pytanie Panie Przewodniczący, tak czytamy w tej uchwale z 25 lipca 2015r. w zał. Nr 2 w pkt 5 lit.b) Więc pytam, czy Komisja sprawdziła, zweryfikowała to czy mieszkańcy tej ulicy, bo to chodzi o mieszkańców, że będą ponosili koszty związane ze zmianą nazwy wyrazili opinię w sprawie tej nazwy.

Radna Grażyna Meksuła Wiceprzewodnicząca Komisji Planowania Przestrzennego i Budownictwa: Wysoka Komisjo niestety nasza Komisja nie opiniowała i nie zasięgała opinii u ludzi, którzy mieszkają przy tych ulicach. Z tego, co jest mi wiadomo jestem tylko wiceprzewodniczącą, przewodniczącego nie ma, niestety nie mogłam uczestniczyć na dwóch posiedzeniach Komisji. Na dzień dzisiejszy posiadam taką wiedzę, więc wydaje mi się, że nie zasięgałmy opinii od osób, które mieszkają przy ulicach, które trzeba będzie zmieniać. Dziękuję bardzo.

Radny Piotr Kusyk: niestety nie uzyskałem odpowiedzi na moje pytanie. Jeśli nie były opiniowane niektóre projekty to proszę powiedzieć, dlaczego.

Przewodniczący Rady:, ale to ja odpowiem. Jestem upoważniony przez Pana przewodniczącego i mogę odpowiedzieć na to pytanie. Czy mogę odpowiedzieć Panie Przewodniczący? Jest sytuacja następująca, jeżeli chodzi, jesteśmy teraz przy uchwale w sprawie ulicy Sławińskiego tutaj wszystkie wnioski, które wpłynęły w sprawie nazwy ulicy Sławińskiego były przez Komisję zaopiniowane. Opiniowanie polegało w sposób następujący, że przegłosowany specjalny tryb głosowania, ta ulica, która uzyskiwała największą ilość głosów otrzymywała opinie pozytywną i był wniosek kierowany o to, żeby przygotować, żeby został przygotowany projekt uchwały. Pozostałe ulice, które uzyskiwały mniejszą ilość głosów uznawane było, że otrzymały opinie negatywną. Dziękuję.

Radny Jakub Wróblewski: Panie Przewodniczący przepraszam, jak Pan zastępuje Pana Przewodniczącego Komisji to pozwoli Pan (Przewodniczący Rady: ja tylko wypowiadam się w sprawie pracy Komisji) rozumiem, z pytaniem ... chodzi mi o oświadczenie wiedzy. Czy wie Pan czy Komisja sprawdzała wymogi formalne wniosków, które opiniowała między innymi czy Komisja sprawdzała to, tą dyspozycję, która znajduje się w pkt 5 lit. b – czy wniosek uzyskał opinie wszystkich podmiotów, które ponoszą koszty związane ze zmianą nazwy ulicy?

Przewodniczący Rady: scedowaliśmy to na biuro rady miasta, poprosiliśmy, aby przedłożono nam tylko i wyłącznie w specjalnym zestawieniu tabelarycznym projekty uchwał, które mogą być poddane takowemu głosowaniu. Mało tego, zwracaliśmy uwagę również, że niektóre, niech mnie Pan posłucha. Prosił Pan, zadał Pan pytanie, nie pozwoli Pan by mu odpowiedzieć. Zwracaliśmy uwagę, że niektóre wnioski posiadają uchybienia formalne w postaci braku załączonego rysunku np. jeżeli chodzi o rondo, albo wskazania na planie sytuacyjnym gdzie taka ulica się znajduje. Otrzymaliśmy później, kiedy już przegłosowaliśmy wszystkie nasze wnioski, pojawił się również podobny do pańskiego głos, czy aby na pewno postępowaliśmy zgodnie z literą prawa i czy możemy dalej procedować i przedłożyć Radzie Miasta konkretne propozycje. Taki wniosek został jednogłośnie przegłosowany przez Komisję, aby uzyskać opinie prawną obsługi prawnej miasta czy na pewno w związku z tym, że niektóre właśnie z wniosków posiadały takowe uchybienia formalne, nie te które Pan wymienił, ale również inne czy możemy dalej procedować. Dostaliśmy opinie prawną z

Urzędu Miasta, że możemy procedować, postąpiliśmy właściwie i możemy dalej zajmować się dalszym nazewnictwem ulic.

Radny Piotr Kusyk: mam pytanie w sprawie procedury, założmy, że zostały zgłoszone dwie propozycje na zmianę nazwy ulic i ta która w Komisji uzyskała większą liczbę głosów ta została nam przedłożona? Tak. Czyli rozumiem, że państwo zadecydowali za nas jak będzie się nazywała dana ulica. Komisja za nas zadecydowała. Porównując to mniej więcej z absolutorium dla Burmistrza jeżeli w następnym roku Komisja Rewizyjna przygotuje uchwałę o udzieleniu absolutorium to taka uchwałę podejmiecie, tak? Czyli Komisja zadecyduje za Radę, tak? Bo ja widzę, że to się tak mniej więcej odbyło.

Przewodniczący Rady: tak by było jakby Pan radny na dzisiejszą sesję Rady Miasta nie otrzymał projektu uchwały. Gdyby Komisja zakończyła pracę, uznała, że nazwała określone ulice określonymi nazwami i koniec kropka. Komisja zrobiła zupełnie coś odmiennego. W każdym z projektów uchwał wpływało kilka propozycji, jeżeli chodzi o nazewnictwo ulic. Najpierw Biuro Rady przygotowywało specjalne tabelki właśnie pod tym kontem, o którym przed chwilą powiedziałem, później Komisja zbierała się na swoich posiedzeniach i wyrażała opinię odnośnie poszczególnych nazw. Ale proszę pamiętać, że Pan radny dzisiaj opiniuje projekt uchwały. Pan radny ma prawo podczas posiedzenia Komisji do tego projektu uchwały, który Komisja, być może złą nazwę zaproponowała, być może jakaś inna większość się utworzy, ma prawo Pan zgłosić wniosek o zmianę w tej uchwale, wniosek formalny. Ten wniosek trafi później na sesję Rady Miasta. Jeżeli większość radnych zgodzi się z pańskim wnioskiem wówczas ta uchwała będzie zmieniana tak samo jak w sprawie absolutorium. To, że Komisja Rewizyjna przedkłada propozycje projektu uchwały, gdzie mówi, że należy udzielić absolutorium Burmistrzowi Miasta Lubartów wcale nie oznacza, że Burmistrz takowe absolutorium otrzyma. Prawda?

Radny Grzegorz Siwek: Szanowni Państwo jestem w Komisji Planowania Przestrzennego i Budownictwa i muszę powiedzieć tak, nie było mnie na poprzednim głosowaniu odnośnie tych ulic, ale z tego co wiem naruszyliśmy jako Komisja pewne zasady. Wybraliśmy sobie podstawę do głosowania, że głosujemy nad jedną ulicą. Jeśli ta ulica uzyska większość albo wszyscy wypowiedzą opinię pozytywną odnośnie jakiejś nazwy, dogadujemy się, że kolejne nazwy mają negatywną opinię. To z tego uważam, że nie powinno tak być, tylko powinniśmy głosować, jako komisja każdą nazwę, ponieważ jako komisja np. cała zagłosowała za pierwszą nazwą, którą podjęła pozytywnie ale być może komisja by wydała następną też pozytywną opinię do projektu, który się znalazł do zmiany konkretnej ulicy. W tym wypadku komisja sama zadecydowała tak naprawdę, jaką nazwę ulicy daje pod rozpatrzenie Rady. I teraz Pan Przewodniczący mówi, że no Rada może zadecydować inaczej. No może, ale chciałem zapytać czy Komisja Planowania Przestrzennego nie powinna każdego wniosku zaopiniować pozytywnie lub negatywnie i przedstawić Radzie? Być może, że za tą ulicą byłyby dwie nazwy rozpatrzone pozytywnie albo nawet większość. Dziękuję.

Przewodniczący Rady: przepraszam, że wejdę Panu w słowo. Trochę mnie dziwi, że był Pan na posiedzeniu Komisji a nie pamięta Pan jak przegłosowaliśmy zasady głosowania i tryb właśnie uporządkowania sytuacji w sprawie nazewnictwa ulic. Był Pan obecny, podczas ostatniego posiedzenia Pana nie było, ale tryb przegłosowaliśmy podczas poprzedniego posiedzenia. I dokładnie przyjęliśmy tryb głosowania. Uznaliśmy, że oddajemy głos, jako Komisja Planowania Przestrzennego i to było przegłosowane jednogłośnie, że oddajemy głos tylko i wyłącznie na jedną z propozycji. To zostało formalnie przegłosowane. Zgodziliśmy się z tym i w tym trybie głosowaliśmy, w żadnym innym. Zostało to przeprowadzone w sposób prawidłowy, tryb głosowania został przegłosowany. Nie podważył go również Pan Mecenasz, jeżeli chodzi o swoją opinie, którą wydał w sprawie procedowania naszej komisji.

Radny Piotr Kusyk: dlaczego pytałem czy wszystkie wnioski były opiniowane przez komisję, bo ja widzę jeden problem. Jeśli powiedzmy ja zaproponuję teraz zmianę nazwy ulicy, który

nie był opiniowany przez Komisję i my jako Wysoka Rada uchwalimy tą zmianę, to wtedy taka uchwała może być odrzucona przez nadzór, z tego prostego powodu, że Komisja nie zaopiniowała tego wniosku. Dlatego dopytywałem czy komisja opiniowała bez względu na to czy negatywnie czy pozytywnie te wnioski, bo chcielibyśmy mieć wybór no a w tym momencie może być po prostu problem z tym.

Przewodniczący Rady: nie ma żadnego problemu Panie Radny, ponieważ zgodnie z zasadami procedowania chciałem zwrócić uwagę Panu na szczególny tryb postępowania, nie szczególny, tylko na tryb postępowania w przypadku jeżeli do ustawy budżetowej zostanie zaproponowana poprawka, która wcześniej nie była radnym znana a zostanie ona przedłożona w trakcie obrad Rady Miasta wówczas ogłasza się przerwę i to samo można zrobić w dniu dzisiejszym. Jeżeli padnie jakikolwiek wniosek odmienny od tego, który być może nie zyskał pozytywnej opinii a zgodnie z tą uchwałą odrębną wymaga takowej opinii wówczas poproszę o ogłoszenie przerwy. Komisja Planowania Przestrzennego zbierze się i wyda opinie w tej sprawie i jest po wszystkim.

Burmistrz: Panie Przewodniczący, Wysokie Komisje, no w tym momencie, nie przy tej uchwale problem się pojawi, ale musimy go chyba też przedyskutować. A mianowicie różnimy się w sposób fundamentalny z częścią członków komisji o zasady procedowania przy tej sprawie. Jest w Lubartowie statut i są podjęte przez Wysoką Radę jako wytyczne do działalności Komisji i Burmistrza uchwały. Jest uchwalona uchwała przez Wysoką Radę 25 lipca 2014r, która w sposób szczegółowy nakreśliła jak powinniśmy się wszyscy zachować przy podejmowaniu tego obszaru problematycznego, jakimi są zmiany ulic czy nazywanie ulic. I uchwała jasno w dwóch załącznikach precyzuje jak mamy postępować. Padają pytania czy wszystkie wnioski były opiniowane? Nie były wszystkie wnioski opiniowane przez Komisję. Również prośba o opinię do Komisji kierowana przez Urząd Miasta komisja nie podjęła opiniowania. Składane wnioski w międzyczasie do dnia dzisiejszego ja chcę Państwa poinformować, że dzisiaj o 14: 30 była Komisja Planowania i Komisja nie zajęła się wnioskami złożonymi do tej daty a procedowała w sposób, który ja i na komisji mówiłem i teraz chcę wypowiedzieć wobec Wysokiej Rady, stoję na stanowisku, że Komisja źle procedowała. Po to jest uchwała o szczegółowych zasadach ta, którą Pan Przewodniczący Zieliński również podkreślał, aby wobec niej postępować. Komisja powinna zaopiniować wnioski a nie przygotowywać projekty uchwał. Nie rozstrzygać też który wniosek. Komisja poszła w tym kierunku, że no pokusiła się w swoich decyzjach o wyrażenie jak gdyby stanowiska jaki będzie projekt uchwały. W dwóch przypadkach, nawet będzie za chwilę, Wysokie Komisje postąpiłem inaczej niż było wskazanie Komisji Planowania Przestrzennego, czyli zaopiniowanie wniosku. W jednym przypadku ulicy Czwartaków, kiedy Komisja poszła w kierunku, że ulicę Czwartaków zmieni na ulicę Czwartaków, co prawda mówi się o innym uzasadnieniu tych Czwartaków. Wiemy, że jest to w jakimś tam żargonie mówione czwartacy i ci z po II wojny światowej czy w czasie II wojny światowej i ci z powstania listopadowego czy z okresu Piłsudskiego. Ale nazwa Czwartaków zostanie zmieniona na nazwę Czwartaków. W konsultacji z prawnikami uznałem, że nie mogę przygotować Państwu takiego projektu uchwały, który jest wadliwy i będzie przez nadzór wojewody uchylony, bo zmiana nazwy musi nastąpić. Nie można zmienić ulicy Czwartaków na Czwartaków. Jakie są przypadki? (Przewodniczący Rady: ale proszę też zapoznać się z opinią IPN co zaproponował właśnie w sprawie Czwartaków właśnie.) Można dopowiedzieć. Ja mówię o uzasadnieniu swojego działania dlatego inaczej się zachowałem i to jest jedna kwestia. W drugiej kwestii z wniosku i z protokołu Komisji w przypadku ulicy Hanki Sawickiej nie wyczytałem słowa co do uzasadnienia. Nie ma, we wniosku jest, że zostaje opracowany biogram a podczas prac Komisji było tylko sformułowanie, że wnioskodawca uzasadni wniosek i tyle. Więc chciałem uszanować wnioskodawców, którzy opisali na czym im zależy, jakie cechy tej osoby chcą podkreślić i w tym przypadku nie znalazłem żadnego słowa, żeby napisać uzasadnienie do pozytywnej opinii do wniosku aby ulica Hanki Sawickiej została zmieniona na Romana Jaworskiego. Nie znalazłem ani jednego słowa, stąd też wykorzystałem tutaj opiniowany wniosek przygotowany przez środowisko szkoły podstawowej. Napisane uzasadnienie,

przedstawiona no postać dosyć szeroko i zaproponowałem państwu w projekcie uchwał zmianę ulicy Hanki Sawickiej na ulicę Ireny Maj. Tutaj w tych dwóch przypadkach inaczej jak gdyby postąpiłem. Przepraszam, troszkę zamieszałem tą ulicę Maj do Czwartaków, dlatego zastosowałem. I druga sprawa, przepraszam pomyliłem ulicę Hanki Sawickiej bo to jest inna postać. Więc aby pójść w tym kierunku, że ulicę Czwartaków należy zmienić na inną to zaproponowałem Wysokiej Radzie w projekcie uchwały po uzyskaniu opinii negatywnej co prawda dla postaci Ireny Maj, ale zaproponowałem zmianę ulicy Czwartaków na ulicę Ireny Maj. Natomiast drugi problem dotyczący właśnie wniosku dotyczącego Romana Jaworskiego, gdzie była proponowana zmiana ulicy Hanki Sawickiej na Romana Jaworskiego. Stąd, że nie znalazłem ani słowa uzasadnienia, mając nadzieję, że, 8 sierpnia została skierowana prośba do Komisji Planowania Przestrzennego aby zaopiniowała kolejne wnioski, które wpłynęły i w jednym z tych wniosków był wniosek LTR i Parafii św. Anny w Lubartowie, aby Rada Zgodziła się zmienić ulicę Hanki Sawickiej na ulicę księdza Ligaja, bardzo szeroko opisany. I pozwoliłem sobie nie mając tu opinii, tutaj być może będę i do dzisiaj jeszcze nie zostało zaopiniowane bo miałem nadzieję, że dzisiaj będzie zaopiniowana, zaproponowałem w projekcie uchwały aby ulicę Hanki Sawickiej zmienić na księdza Walentego Ligaja. Natomiast Proszę Państwa różnimy się i to też prośba do Wysokich Komisji bo myślałem, że to będzie na sesji stosowna okazja aby rozstrzygnąć, bo Pan Przewodniczący w porządku obrad mówił o dwóch projektach uchwał tzn. ja kierowałem w myśl tej uchwały o zasadach czyli nasza Komisja Planowania Przestrzennego merytoryczna do spraw ulic wg mnie i wg uchwały powinna zaopiniować wnioski a projekty uchwał powinien przygotować Burmistrz. Tak mówi pkt 9 ppkt b), że projekt uchwały Rady Miasta w sprawie nadania nazwy obiektowi miejskiemu wraz z uzasadnieniem przygotowuje Burmistrz Miasta. Stąd też takie moje zachowanie i chciałbym nie wiem czy teraz Państwo, Pan Przewodniczący dopuści i panią mecenas czy też, no podyskutujmy o tym jakie powinno być procedowanie, bo tu rzeczywiście się różnimy. Komisja stoi na stanowisku, że Komisja przygotowała projekty uchwał inne niż to mówi, inaczej niż to mówi uchwała o zasadach i inne projekty niż zaproponował Burmistrz w projektach do sesji.

Przewodniczący Rady: Pan Burmistrz powiedział wszystko co powinien powiedzieć, ponieważ stwierdził, że radni otrzymali dzisiaj na sesję projekt uchwały z propozycją nazwy ulic, która nie została zaopiniowana przez Komisję, więc taki projekt uchwały po prostu nie miał prawa powstać. Zwracam na to uwagę jeżeli faktycznie czytamy dokładnie te przepisy. Natomiast ja bym proponował żebyśmy zakończyli, bo na pewno przy Czwartaków i przy Hanki Sawickiej będziemy o tym rozmawiali żebyśmy wrócili do punktu porządku obrad, który aktualnie rozpatrujemy zmiany nazwy ulicy Sławińskiego położonej w Lubartowie i w tym punkcie udzielałem głosu. Jeżeli będzie ktoś będzie zabierał w innym punkcie głos będę przerywał po prostu. Nie chciałem Panu Burmistrzowi przerywać bo powinienem ale nie chciałem tego robić.

Radny Piotr Kusyk: ja w sprawie formalnej, chciałem prosić Wysoką Radę o to, żebyśmy udzielił głosu naszemu mieszkańcowi panu Liskowi.

Przewodniczący Rady: w sprawie ulicy Sławińskiego?

Radny Piotr Kusyk: czy w sprawie ulicy Sławińskiego ?

Przewodniczący Rady: będzie posiedzenie Rady, będziemy ten wniosek rozpatrywali o udzielenie głosu. Jesteś aktualnie na posiedzeniu Komisji. Proszę go zgłosić w trakcie posiedzenia Rady Miasta ponieważ zgodnie ze Statutem to na Radzie Miasta udzielamy głosu za zgodą Rady Miasta a nie na wspólnym posiedzeniu. (Radny Piotr Kusyk: ale na wspólnym posiedzeniu Komisji także...) To będziemy odpytywali zaraz każdą Komisję (Radny Piotr Kusyk: jeżeli trzeba to ja bym prosił) Jesteśmy w konkretnym punkcie i go rozpatrujemy. Zamkniemy ów punkt będziemy inne wnioski rozpatrywali.

Radny Jakub Wróblewski: mam wrażenie, że jakby cała procedura przerosła Komisję Planowania Przestrzennego i Budownictwa ale pierwsze pytanie, czy ten projekt uchwały zawiera opinię wszystkich podmiotów, których dotyczą koszty dotyczące zmiany nazwy? Drugie pytanie czy w sprawie zmiany nazwy tej ulicy były również inne wnioski zaopiniowane w jakiś sposób i w jaki sposób przez Komisję Planowania Przestrzennego i Budownictwa? Dziękuję.

Radna Marzanna Majewska: jeśli chodzi konkretnie o ulice Sławińskiego były dwa wnioski. Był to wniosek Klubu Wspólny Lubartów dotyczący Bronisława Mucharskiego, przepraszam Bolesława i drugi wniosek dotyczył 27 Wołyńskiej Dywizji Piechoty. Skoro już taką nazwę ustaliliśmy dla ronda to myślę, że zostaje tutaj jedna propozycja, która dotyczyłaby tylko ulicy Sławińskiego więc myślę, że spokojnie możemy tutaj wydać opinię. Dziękuję.

Przewodniczący Rady: .. takiej opinii żaden z wniosków, które rozpatrywała Komisja dotyczący nazewnictwa żadnej z ulic nie miał. Nie są wadliwe ponieważ Pan Radny czyta uchwałę tą w sposób i rozumie go w taki jaki przeczytał. Natomiast jeżeli przeczytamy, że wniosek w sprawie zmiany ... no to proszę przeczytać literalnie ten przepis. „Wniosek w sprawie nazwy obiektu miejskiego wymaga dodatkowo...” dodatkowo „zasięgnięcia opinii wszystkich podmiotów, których dotyczą koszty wymienione w lit.a na zmianę nazwy” . Czy informacja „dodatkowo” dotyczy tego, że to mieszkaniac, który składa taką propozycję czyli np. Pan Kruk, który złożył nazwę ulicy powinien przygotować takie konsultacje na ulicy? No Pan Mecenasa odpowiedział zupełnie inaczej na to pytanie. W tej sprawie proszę Panią radcę prawną o opinię prawną, w tej konkretnej sprawie, na pytanie, które zadał radny Wróblewski.

Radca prawny Grażyna Lisek: ja chciałam zaznaczyć , że nie wydawałam opinii w sprawie rozpatrywania wniosków wydawał to kolega. Natomiast moje zdanie jest takie, że komisja powinna merytorycznie i formalnie przed rozpoczęciem rozpatrywania wniosku sprawdzić tą procedurę, po kolei czy wnioski spełniają formalne warunki. I w przypadku kiedy już doszło, że komisja ustaliła, że będzie wydawała opinie pomimo tego, że wnioski nie spełniały warunków formalnych to opinia powinna dotyczyć każdego wniosku. I nie powinno to być głosowanie wybiórcze takie jakie jest przy wnioskach na radzie, że jest głosowany ten wniosek najdalej idący. Opinie powinna uzyskać, każda propozycja zgłoszona we wniosku i dopiero wtedy burmistrz w oparciu czy to będą opinie pozytywne czy negatywne przygotowuje projekt uchwały. To jest mówię moja opinia natomiast opinia była wydawana przez kolegę.

Przewodniczący Rady: to ja powiem, że mam delikatny problem ponieważ w świetle opinii Pana Mecenasa uważałem, że wolno dopuścić dzisiejsze wnioski Komisji Planowania Przestrzennego i Budownictwa pod obrady Rady Miasta. W świetle opinii Pani Mecenasa wnioskuję, że żadna nazwa ulicy, która jest dzisiaj proponowana za wyjątkiem dwóch rond nie może być procedowana. No z tego tak wynika z tej opinii prawnej więc chyba najrozsądniej będzie jak dzisiaj tych zmian nazw ulic po prostu nie dokonamy. Komisja zbierze się naprawi swoje błędy i dopiero wtedy będziemy ponownie to obradowali, bo co opinia prawna to inna opinia i tak naprawdę radni żyją w takim rozgardiaszu, jeżeli chodzi o to co otrzymujemy jako pomoc prawną z UM, że do końca nie wiedzą na jakich zasadach mają obradować.

Radny Grzegorz Gregorowicz: Szanowni Zebrani, nie brałem w tym udziału wiele lat temu, niektórzy z was są za młodzi żeby to pamiętać ale przypomina mi się sytuacja w przypadku koncepcji sprzed ćwierć wieku zmiany ulicy 1 Maja na imienia księdza Jerzego Popiełuszki. Wywołana została karczemna atmosfera w Lubartowie jakieś referenda, protesty inne rzeczy i w końcu zrezygnowano z tej koncepcji. Ja nie mówię kto ma rację ja tylko mówię, przypominam Państwu i widzę związek dzisiejszych już obrad z tym co się stało ćwierć wieku w tym Lubartowie. To zmierza w złym kierunku. To jest jedno zdanie. Drugie moje zdanie

jest takie, że moja opinia jest tyle samo warta w tym momencie co opinia Pani Mecenasa i każdej osoby, która przede mną się wypowiedziała. Jeśli tak to przypominam źródło słowa opinia jest to opinia, czyli nie jest to decyzja. W związku z tym niezależnie od tego jaka ona jest zabierzmy się wreszcie do roboty i zacznijmy głosować nad propozycjami niezależnie od tego co komu szumi w duszy Proszę Państwa, bo inaczej okazuje się, że niektórzy na tej Sali dadzą wyraz pogładowi, że należy sprzeciwić się ustawie dekomunizacyjnej. Proszę Państwa, ja widzę wyraźnie, że jest trend na tej Sali żeby zbojkotować ustawę dekomunizacyjną. Z przykrością muszę stwierdzić i tutaj powstrzymuję się jak tylko mogę ale chyba nie twierdzą, że największą w tym rolę czyli żeby zakwestionować ustawę dekomunizacyjną ma Klub Prawa i Sprawiedliwości w Radzie Miasta Lubatów. Dziękuję bardzo.

Radny Grzegorz Siwek: Panie Przewodniczący, Wysoka Rado, Panie Radny no chyba ma Pan uraz do Klubu Radnych Prawa i Sprawiedliwości bo kiedyś Pan tam był dzisiaj niestety już nie może. Może dlatego taka fobia do tego Klubu. Nie chodzi o to, że my nie chcemy wesprzeć tej ustawy, chodzi o to, żeby to było zgodnie z prawem, żeby nie było wszystko traktowane wybiórczo. Swego czasu była taka sytuacja, że na którejś Komisji Planowania Przestrzennego i Budownictwa doszedłem do wniosku, że żaden projekt nie ma mapek, ale ktoś tam powiedział no ale co z tego jak wiemy gdzie te ulice są. Ale formalnie wniosek nie był do przyjęcia. Tak samo teraz te wnioski nie są do przyjęcia bo nie zostały przegłosowane, tak? (Przewodniczący Rady: przepraszam Panie radny ale zupełnie inną opinię otrzymaliśmy od Pana Mecenasasa, że uchybienia formalne nie mają znaczenia. Niech Pan weźmie to również pod uwagę. Dlatego nie cofaliśmy wniosków do mieszkańców. Dobrze, żeby to radni również zrozumieli) Panie Przewodniczący ja chcę odpowiedzieć Panu Radnemu i odpowiadam. W związku z powyższym nie ma żadnej przeszkody abyśmy z powrotem wrócili do tych projektów. Jak nie można? Można. (Głosy z sali nie do odtworzenia) Dobrze, mniejsza z tym, do drugiego, do trzeciego nie wiem jak to załatwić, w każdym bądź razie jeśli chodzi np. o ulicę Fornalską można było znaleźć podpisy wszystkich mieszkańców ulicy Fornalskiej, którzy się przyczynili do tego, że chcą powiedzieć jak ta ich ulica może się nazywać. Więc proponuję szybko to załatwić i sprawa załatwiona.

Radna Grażyna Meksuła: Wysoka Radio, ja mam tylko takie pytanie co będzie jeśli opinia naszej obecnie radczynie prawnej akurat dosięgnie jeszcze do jakichś pism i okaże się, że jednak nie, pierwszy radca prawny miał rację? Więc kogo teraz mamy słuchać? Oczywiście z wielkim szacunkiem ... słuchajcie jest dwóch radców i są dwie opinie i my naprawdę.. (Przewodniczący Rady: i to rozbieżne..) są rozbieżne, więc my jako komisja, jako radni tak naprawdę już teraz nie wiemy kogo słuchać. No mówię z wielkim szacunkiem do jednej i do drugiej osoby. Dziękuję bardzo.

Burmistrz: Panie Przewodniczący, Wysokie Komisje z tego, co ja wiem w żadnym przypadku mecenasa nie uczestniczył w pracach komisji. Czy to jest prawda? (Przewodniczący rady: Pan Mecenasa nie uczestniczył w pracach Komisji, ale zostało do niego skierowane zapytanie ponieważ radny Siwek wygłosił między innymi tą opinię z uchybieniami formalnymi i wówczas otrzymaliśmy opinię prawną. Jest odpowiedź na piśmie.) Jest odpowiedź na piśmie, które ja zacytuje, bo uważam, że Pan Przewodniczący wprowadza nas wszystkich w błąd, że poprzedni mecenasa mówił co innego. Proszę posłuchać opinii Pana Mecenasasa. Nie będę przywoływał początku, bo to podstawy prawne „ W przedmiotowej sprawie Komisja Planowania Przestrzennego i Budownictwa Rady Miasta Lubartów procedowała wnioski mieszkańców, organizacji społecznych i instytucji w sprawie nadania nazw ulic w Lubartowie. W oparciu o materiał zapisu dźwiękowego przebiegu obrad tejże Komisji stwierdzam, iż uprawnienie do prac nad przedmiotową tematyką wynika z art. 63 ust. 3 Statutu Miasta Lubartów, i tu przywołuje ten artykuł Komisji Planowania Przestrzennego. Dalej opinia brzmi: Komisja wypracowuje poprzez swoją ocenę złożonych wniosków przyszły kształt treści stosownej uchwały, zatem działania Komisji w tym zakresie zwłaszcza oceny wniosków nie narusza w mojej ocenie przepisów prawnych. Odnośnie wniosków, które winny zawierać wymagane elementy wymienione w zał. Nr 2 do wyżej wymienionej uchwały Rady Miasta

Lubartów (dotyczy placów, ulic) Komisja może zdecydować o konieczności ich uzupełnienia. Dodaję iż do wniosków złożonych przed wejściem w życie w/w uchwały mają zastosowanie przepisy poprzednie. Czyli Proszę Państwa nie ma rozbieżności, no Pan Mecenas napisał Państwu, że oceniając wniosek możecie żądać uzupełnienia. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Rady: Proszę Państwa, czy jakiś wniosek formalny w sprawie dzisiejszego projektu uchwały, który aktualnie rozważamy i która jest ...

Radny Jan Ściśel Wiceprzewodniczący Rady: powiem tak, albo idziemy do przodu albo boksujemy się dalej. Pani Majewska powiedziała, że praktycznie w tym projekcie uchwały był jeden wniosek, bo drugi jest niezasadny odnośnie 27 Wołyńskiej Dywizji Piechoty AK, bo już nadaliśmy tej formacji nazwę ronda. Można tutaj się boksować, można szukać winnych. Jako Komisja Planowania przyjęliśmy pewien tryb procedowania. Byliśmy pewni, że pracujemy dobrze. Proszę sobie przypomnieć ile trwały tutaj dyskusje wcześniej odnośnie nazewnictwa ulic? I Rumiankowa i Piaskowa i taka i Chabrowa i Kwiatkowa i się kłóciliśmy, więc stworzyliśmy taki projekt uchwały, taką uchwałę, żeby to nazewnictwo w pewien sposób uporządkować. Scedowaliśmy to na Komisję Planowania, żeby Komisja Planowania wykonała wcześniej jakąś robotę. I to staraliśmy się zrobić, w jakiś sposób zdecydować i przedłożyć tutaj Radzie konkretną nazwę i wydaje nam się, że jest to zasadne. Jeśli ktoś ma pomysł na inną nazwę może to zgłosić w tej chwili też i wyjść i powiedzieć: nie zgadzam się z tą nazwą, uważam że powinna być taka i taka. A my teraz obracamy się dookoła pięćdziesiąt razy i nic z tego nie wynika. Ma ktoś ciekawy pomysł niech przyjdzie i zgłosi, bo nie wiem czy od Pana Siwka była to propozycja żeby nie procedować tych uchwał i zapytać mieszkańców? Tak ja zrozumiałem. Czy to był wniosek formalny? Już idziemy do przodu. Dziękuję.

Radny Jakub Wróblewski: Panie Przewodniczący moim zdaniem gdyby nie ten termin, który nad nami wisi, który jest 2 czy 3 września powinno się te projekty uchwał wycofać z obrad Komisji, z sesji. Skierować z powrotem do Komisji Planowania niech naprawia swoje błędy i uzupełnia. Ale mamy ten termin, wobec czego moim zdaniem formalnie możemy ograniczyć się tylko do wniosków, które zostały w jakikolwiek sposób zaopiniowane przez Komisję, negatywnie bądź pozytywnie ale trafiły pod obrady Komisji. I mamy na szczęście dwa wnioski, możemy je traktować jako konsultacje czy opinie mieszkańców dwóch ulic, które również możemy brać pod uwagę i wtedy te wnioski są opiniowane. Żeby pójść do przodu jak mówi Pan Przewodniczący Ściśel. Ale moim zdaniem przepraszam bardzo Komisja Planowania Przestrzennego i Budownictwa nie postąpiła właściwie obradując nad tymi wnioskami. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Rady: dziękuję bardzo, czyli jest to głos przeciwko wnioskowi Pana Grzegorza Siwka. Jeszcze dwie opinie. Czy jeszcze ktoś chce zabrać głos w tej sprawie? Przed głosowaniem zarządzam 10 min. Przerwy.

Po przerwie radni zanim przystąpili do głosowania wniosku zgłoszonego przez radnego Grzegorza Siwka, Przewodniczący Rady – JACEK MIKOŁAJ TOMASIAK poprosił radnego, aby doprecyzował swój własny wniosek zgodnie z życzeniem radnych.

Radny GRZEGORZ SIWEK

Właśnie chciałem sprecyzować swój wniosek. Proszę, aby Komisja Planowania Przestrzennego i Budownictwa jeszcze raz zajęła się wnioskami o zmianie nazw i opiniowała każdy jeden wniosek, który dotarł do Rady Miasta w najbliższym czasie.

Przewodniczący Rady JACEK MIKOŁAJ TOMASIAK

Przepraszam najmocniej, ponieważ jesteśmy w trybie Komisji, więc w trybie Komisji Pan radny może złożyć wniosek, aby Komisje ewentualnie nie opiniowały dzisiaj tych wniosków, ponieważ nie jesteśmy jeszcze na sesji Rady Miasta. Więc, czy ja mam zrozumieć, że to jest

wniosek, żeby dzisiaj nie opiniować żadnej z nazw ulic, tak? Czy tylko tej jednej – bo nie rozumiem?

Radny GRZEGORZ SIWEK
Żadnej.

Przewodniczący Rady JACEK MIKOŁAJ TOMASIAK
Żadnej – rozumiem wniosek. Przepraszam najmocniej, przed przerwą dopuściłem głosy za wnioskiem, dopuściłem głosy przeciw. Pytanie jest, więc proszę bardzo. Mam wątpliwość, czy powinniśmy, ale proszę.

Radny JAKUB WRÓBLEWSKI
Z wypowiedzi Pana Przewodniczącego Tomasiaka, który mówił w imieniu Przewodniczącego komisji zrozumiałem, że Komisja zaopiniowała wszystkie wnioski, które do niej wpłynęły, te pozytywnie zaopiniowane zostały skierowane, a pozostałe zaopiniowała negatywnie – tak ?

Przewodniczący Rady JACEK MIKOŁAJ TOMASIAK
Tzn. uznaliśmy, że ten, który uzyskuje pozytywną opinię, pozostałe uzyskują negatywną i nie głosowaliśmy już pozostałych.

Radny JAKUB WRÓBLEWSKI
Czyli zaopiniowała negatywnie.

Przewodniczący Rady JACEK MIKOŁAJ TOMASIAK
Negatywnie, tak. Dobrze, wniosek formalny jest zaproponowany przez Pana radnego Siwka, aby w dniu dzisiejszym, jak rozumiem nie rozpatrywać żadnych z projektów uchwał, jakie zostały przedłożone na posiedzenie Rady Miasta, dotyczących nazw ulic. Były dwa głosy „za”, były dwa głosy „przeciw”, przechodzimy ... radny Andrzej Zieliński w związku z tym, że był zabrany tylko jeden głos przeciw temu wnioskowi, chce również zabrać głos – proszę bardzo i w tym trybie jeszcze dopuszczę, ale poszanujmy również przepisy, bo potem nie będziemy mogli zapanować nad innymi punktami.

Radny ANDRZEJ ZIELIŃSKI
Panie Przewodniczący, Wysoka Rado, Panie Burmistrzu – przyjęcie wniosku proponowanego przez radnego Siwka oznacza, że Rada pozbawia się możliwości podjęcia decyzji w sprawach dotyczących zmiany nazw ulic, bo w praktyce oznacza to, że Rada nie mogłaby przed 2 września się zebrać i podjąć ostateczną decyzję w tej sprawie. Proces dekomunizacyjny w Lubartowie ciągnąłby się dniami i tygodniami, a zakończyłby się decyzją Wojewody w rozstrzygnięciu zastępczym. Zwracam Państwu uwagę na to, że radni i Rada w całości wielokrotnie domagała się od ustawodawcy i innych różnych gremiów poszerzenia swoich uprawnień, albo nie ograniczania przynajmniej kompetencji Rady w wielu sprawach, np. w kwestiach cen za wodę, ścieki, itd., odpadów i innych rzeczy. W związku z tym ta propozycja Pana radnego oznacza, że my sami pozbawiamy się możliwości wpływania na to, co nam prawo pozwala. A ja na to się nie godzę. Nie chcę, żeby inne gremia, w tym również i rządowe, czy jakiegokolwiek inne wypowiadały się w kwestiach, co, do których ja mam kompetencje, jako radny, a my, jako Rada mamy ostatecznie możliwość decyzji. Istnieje możliwość oczywiście, żeby Komisja Planowania rozpatrywała – nie wiem, być może np. gdyby Pan Przewodniczący ogłosił godzinną przerwę na zebranie Komisji Planowania, bo ja oczekuję i tutaj się tylko zgadzam z Panem radnym Wróblewskim, godzę się na to i żądam wręcz tego, żeby Komisja Planowania przy przedstawieniu propozycji opinii w tej sprawie przedstawiła zarówno opinie pozytywną – mamy w projektach uchwały, jak i negatywne, które odrzuciła. Bo ja, jako radny nie wiem, jakie wnioski wpłynęły. Nie byłem proszony na Komisję i nie wiem, jakie wnioski wpłynęły. Być może, że niektóre z nich, mnie osobiście przekonują. A ja nie wiem o tym, bo ja mam tylko taką możliwość, albo „za”, albo „przeciw”, a nie za czymś, co Komisja odrzuciła, a co dla mnie może jest przekonujące.

Po wypowiedzi radnego Andrzeja Zielińskiego, Przewodniczący Rady poddał pod głosowanie wniosek Pana radnego Grzegorza Siwka. W głosowaniu:

Komisja Budżetowa i Inicjatyw Gospodarczych, stosunkiem głosów: za – 1, przeciw – 4, wstrzymujących się – 1, wniosek odrzuciła;

Komisja Planowania Przestrzennego i Budownictwa, stosunkiem głosów: za – 2, przeciw – 1, wstrzymujących się – 2, wniosek przyjęła;

Komisja Infrastruktury Technicznej i Ochrony Środowiska stosunkiem głosów: za – 2, przeciw – 5, wstrzymujących się – 0, wniosek odrzuciła;

Komisja Spraw Społecznych i Porządku Publicznego, stosunkiem głosów: za – 1, przeciw – 5, wstrzymujących się – 1, Komisja wniosek odrzuciła;

Komisja Oświaty, Kultury, Sportu i Rekreacji, stosunkiem głosów: za – 1, przeciw – 2, wstrzymujących się – 1, Komisja wniosek odrzuciła.

Wobec powyższego, Przewodniczący Rady JACEK MIKOŁAJ TOMASIAK zaznaczył, że takie głosowania oznacza, że Komisja Planowania Przestrzennego i Budownictwa, która przedłożyła dzisiaj projekt uchwały jest za tym, aby dalej nie pracowała nad swoim wnioskiem, a pozostałe Komisje chcą opiniować projekty uchwał.

Przewodniczący Rady JACEK MIKOŁAJ TOMIASIAK

Mamy nie mały rozgardiasz na dzisiejszym posiedzeniu wspólnym Komisji, ponieważ nie wiem jak procedować. Czy Komisja Planowania Przestrzennego i Budownictwa powinna być wyłączona z procedowania dalszego, jeżeli chodzi o wspólne posiedzenie Komisji, czy też powinna procedować. Pani mecenas, poproszę o opinie prawną, co dalej powinniśmy robić w tej sytuacji.

Mecenas GRAŻYNA LISEK

Wspólne posiedzenie Komisji zostało zwołane dla wielu innych jeszcze kwestii, a nie tylko dla nazw ulic. Dla mnie, więc Komisje nadal wspólnie obradują i podejmują decyzje.

Przewodniczący Rady JACEK MIKOŁAJ TOMIASIAK

A w sprawach nazw ulic konkretnie, co mamy robić?

(na sali głosy radnych z miejsc, grupowo - nie do odtworzenia)

Mecenas GRAŻYNA LISEK

Dlaczego nie pytać? Ja bym pytała, tylko opinia będzie taka sama.

Przewodniczący Komisji poprosił radnego Andrzeja Zielińskiego, aby też pomógł.

Radny ANDRZEJ ZIELIŃSKI

Panie Przewodniczący, obradujemy łącznie, ale opiniujemy rozłącznie. Oznacza to, że jeżeli Komisja Planowania Przestrzennego i Budownictwa nie chce dziś wyrażać opinii, to Pan Przewodniczący nie będzie pytał tej Komisji o opinie, pozostałe Komisje tak, w sprawie projektów tych tylko uchwał, dotyczących ulic. W innych sprawach – nie, będzie pytał, bo normalnie obrady komisji się odbywają. Komisja się wyłączyła z opiniowania w sprawie projektów uchwał, co do nazw ulic –tyle.

Przewodniczący Rady JACEK MIKOŁAJ TOMIASIAK

Rozumiem, tylko Panie radny, uszanowałbym pańską opinie, gdyby nie opinia obsługi prawnej Urzędu Miasta, ponieważ obsługa prawna powinna nam pomóc w rozstrzygnięciu tego typu kwestii spornych. My, jako radni możemy mieć różne opinie, natomiast obsługa prawna powiedziała, że mimo wszystko również ta Komisja powinna opiniować te projekty uchwał... Pani mecenas, jakby Pani się odniosła do tego, co powiedział radny Zieliński jeszcze – miałabym prośbę, tak, żebyśmy czytelnie poprowadzili obrady, żeby nie było potem wątpliwości, co do zasad procedowania.

Mecenas GRAŻYNA LISEK

Dla mnie Przewodniczący powinien pytać, natomiast Przewodniczący Komisji odpowie, że nie będą opiniować, ale pytanie powinno paść w stosunku do wszystkich.

Radny ANDRZEJ ZIELIŃSKI

Przy całym szacunku Pani Mecenas, jaki sens miałoby zadawanie pytania do Komisji o wyrażenie opinii, jeżeli Komisja powiedziała, że nie chce opiniować w tych sprawach. No nie rozumiem tego, to jest chyba dla mnie oczywiste. Posiedzenie Komisji się odbywa, natomiast Komisja wyraziła wolę – jeszcze raz to powtórzę, co do zaopiniowania innych projektów uchwał, niż kwestia zmiany nazw ulic, bo z tych akurat projektów Komisja się wyłączyła z opiniowania. Nie ma sensu zadawania pytania Komisji Planowania, jaki ma stosunek do danego projektu uchwały, skoro ona przed chwilą powiedziała, że nie chce opiniować tych projektów uchwał. Tych konkretnych tylko. Natomiast inne nie. Przecież mam inne jeszcze projekty uchwał, o których mówił Pan Burmistrz i które wprowadziliśmy do porządku.

Radny JAN ŚCISEŁ

Zgadzam się z Panem Przewodniczącym Zielińskim. Wyobraźmy sobie, że pracujemy, jako Komisja Planowania i podejmujemy decyzje, że nie będziemy opiniowali trzech projektów uchwał, czy pięciu. To nas zmusi do tego, żebyśmy opiniowali. To jest nasza decyzja, taka podjęliśmy, więc Pani Przewodniczący, niech nas Pan nie pyta w tych punktach o naszą opinię.

Przewodniczący Rady JACEK MIKOŁAJ TOMIASIAK

Tak, ale mam jeszcze inne wątpliwość, ponieważ zgodnie ze Statutem, aby posiedzenie wspólne Komisji mogło się odbywać, musi być quorum, a my uznajemy, że w przypadku kilku głosowań nie będziemy w ogóle pytali radnych obecnych o ich zdanie. Więc teraz nie wiem, czy w końcu będziemy liczyli, że jest quorum, czy tego quorum nie ma, bo te przepisy też są trudne do zinterpretowania. Chciałbym się zgodzić, chciałbym mieć jasność. Chciałbym się zgodzić z opiniami Panów Wiceprzewodniczących, ale opinia Pani mecenas jest zupełnie odmienna od tych opinii, a Statut jeszcze dodatkowo wskazuje, że brak quorum chociażby jednej osoby w jednej Komisji powoduje również, że nie możemy obradować. Quorum dzisiaj jest, ale rozumiem, że my nie będziemy (głosy radnych z sali: A co to jest quorum?) No więcej niż połowa obecnych w danej komisji, a tutaj będziemy uznawali przy kilku głosowaniach, że komisji w ogóle nie ma. (radny J. Wróblewski z miejsca: Nie, uważamy, że Komisja zdecydowała, nie wydawać opinii, a Komisja jest.)

Radny MAREK POLICHAŃCZUK

Proszę Państwa, tak trochę komplikujemy sobie to wszystko. Ja odnoszę się do słów Pana Wiceprzewodniczącego Ścisła, bo jeśli Komisja na posiedzeniu komisji nie wydaje opinii, ale na sesji Pan Przewodniczący Rady zawsze pyta – jaka jest opinia Komisji. Wtedy wstaje Przewodniczący, Komisja nie wydała opinii na ten temat. I taki tryb proszę przyjąć, nic się nie dzieje i to jest najprostsze rozwiązanie.

Radny GRZEGORZ SIWEK

Chciałem złożyć drugi wniosek formalny, aby zrobić przerwę dzisiaj, aby się zebrała Komisja Planowania Przestrzennego i Budownictwa i zaopiniowała wszystkie wnioski, które do tej

pory wpłynęły o nazewnictwie ulic do Rady Miasta, wtedy będziemy mieli wszystkie opinie i będziemy mogli procedować.

Przewodniczący Rady JACEK MIKOŁAJ TOMIASIAK

Proszę Państwa, jesteśmy zupełnie w innym stanie prawnym. Jesteśmy w stanie prawnym takim, że jedna z Komisji podjęła już jakąś określoną decyzję. Pan zgłasza już teraz kolejny wniosek, zupełnie niezwiązany z punktem, w którym obradujemy. Więc ten wniosek ewentualnie można rozpatrywać podczas sesji Rady Miasta. Natomiast nie teraz, nie w trybie pracy Komisji, na wspólnym posiedzeniu Komisji. To nie jest na tą chwilę ten wniosek.

Pani Mecenasa, czy Pani ostatnia opinia jest ostateczna? Tak? Jeżeli chodzi o zasady procedowania?

Mecenas GRAŻYNA LISEK

Dla mnie nie ma takiej instytucji wyłączenia Komisji. Jest w ustawie, że radny może się od głosowania wyłączyć ze względu na swój interes. Jeżeli tutaj ta propozycja Pana radnego Polichańczuka by była w ten sposób przeprowadzona, że na sesji Pan zapyta o tą opinię, to przychyliam się do tego stanowiska.

Przewodniczący Rady JACEK MIKOŁAJ TOMIASIAK

No tak, ale pan radny Polichańczuk powiedział, że powinienem pytać komisję.

Mecenas GRAŻYNA LISEK

Tak, żeby zapytać ..., ale na sesji zapytać. W ten sposób zgadzam się z tym.

Przewodniczący Rady JACEK MIKOŁAJ TOMIASIAK

Czyli Pani mecenasa zmieniła już zdanie?

Mecenas Grażyna Lisek

Tak, niech już w ten sposób będzie.

Przewodniczący Rady JACEK MIKOŁAJ TOMIASIAK

Rozumiem, czy zatem ktoś chce jeszcze zabrać głos w sprawie projektu uchwały w sprawie zmiany nazwy ulicy Sławińskiego położonej w Lubartowie.

Z uwagi na brak chętnych w otwartej dyskusji Przewodniczący Rady zamknął ją i rozpoczął procedurę głosowania związaną z wydaniem opinii przez poszczególne komisje w sprawie przedmiotowego projektu uchwały tj. zmiany nazwy ulicy Sławińskiego położonej w Lubartowie;

Komisja Budżetowa i Inicjatyw Gospodarczych stosunkiem głosów: 6 gł. za, 0 gł. przeciw, 1 gł. wstrzym. się, wydała pozytywną opinię odnośnie w/w projektu uchwały.

Komisja Planowania Przestrzennego i Budownictwa zgodnie z przyjętym wnioskiem nie opiniowała przedmiotowego projektu uchwały.

Komisja Infrastruktury Technicznej i Ochrony Środowiska stosunkiem głosów: 5 gł. za, 0 gł. przeciw, 2 gł. wstrzym. się, wydała pozytywną opinię odnośnie tego projektu uchwały.

Komisja Spraw Społecznych i Porządku Publicznego stosunkiem głosów: 6 gł. za, 0 gł. przeciw, 1 gł. wstrzym. się, wydała pozytywną opinię odnośnie tego projektu uchwały.

Komisja Oświaty, Kultury, Sportu i Rekreacji stosunkiem głosów: 4 gł. za, 0 gł. przeciw, 1 gł. wstrzym. się, wydała pozytywną opinię odnośnie tego projektu uchwały.

Kolejnym punktem porządku posiedzenia **wydanie opinii odnośnie projektu uchwały w sprawie zmiany nazwy ulicy Małgorzaty Fornalskiej w Lubartowie. (Projekt uchwały w załączeniu)**

Projekt uchwały przedstawił Burmistrz Miasta.

Panie Przewodniczący, Wysokie Komisje, chciałbym jeszcze raz w sposób jednoznaczny powiedzieć, że Komisja nie zaopiniowała wszystkich wniosków, które wpłynęły, do obecnego momentu. Dzisiejsze posiedzenie Komisji, na którym usilnie prosiłem Komisje Planowania Przestrzennego, aby zaopiniowała wszystkie wnioski, które wpłynęły, nie znalazły w większości Komisji akceptacji. A jest tak, że 8 sierpnia, na ręce Przewodniczącego Planowania zostało przekazane pismo w ślad za którym przekazane zostały cztery wnioski o zmianę ulicy również Fornalskiej na inne. Jest to wniosek przedstawicieli mieszkańców, którego reprezentował Pan Krzysztof Żyśko – na ul. Sielankową w tym przypadku, drugi wniosek, nie opiniowany przez Komisję to wniosek parafii św. Anny, który proponował zmianę ul. H. Sawickiej na ks. Infułata Walentego Ligaja. (wtrąca Wiceprzewodniczący Rady A. Zieliński: Ale mówmy o Fornalskiej, bo się zrobi nam zamieszanie. Po kolei Panie Burmistrzu. Przepraszam.) Tak, przepraszam bardzo. To jedno i nieopiniowany był wniosek mieszkańców, który wpłynął 28 sierpnia, to był chyba poniedziałek bieżącego tygodnia, w którym grupa mieszkańców proponuje nazwanie ulicy Fornalskiej kilkoma propozycjami: nazwa ulicy Pałacowa, przy Oranżerii, przy Stawie, ku Słońcu. Również ten wniosek mieszkańców nie był opiniowany przez Komisję ds. Planowania Przestrzennego. Chciałbym Wysoka Komisjo, po pracy Komisji Planowania Przestrzennego po swoich wcześniejszych posiedzeniach, przygotowałem projekt uchwały też z uzasadnieniem, którego treść uzasadnienia, czyli tą elaborację na rzecz osoby na komisjach pominiemy, a uczynimy to na sesji i w projekcie uchwały, jak Państwo macie, pozytywnej też opinii komisji Planowania Przestrzennego do wniosku w tej sprawie proponuję, aby Wysoka Rada zmieniła nazwę ulicy Małgorzaty Fornalskiej na nazwę Anieli Miduch. Proszę Wysokie Komisje, o pozytywne zaopiniowanie tego projektu uchwały.

W otwartej dyskusji głos zabrali:

Radny KRZYSZTOF ŻYŚKO

Panowie Burmistrzowie, Szanowna Rado, Panowie Przewodniczący, w związku z tym, że Komisja Planowania Przestrzennego i Budownictwa nie zaopiniowała wszystkich wniosków dotyczących nazw ulic, mam na myśli wnioski wpływające przez ostatnie półtora miesiąca, zgłaszam poprawkę do projektu uchwały Rady Miasta w sprawie zmiany ulicy Małgorzaty Fornalskiej i w § 1 proszę wpisać nazwę ulicy Sielankowa. Na poparcie przeczytam uzasadnienie do wniosku złożonego około półtora miesiąca temu w Urzędzie oraz przedłożę Radzie podpisy mieszkańców ulicy obecnej Fornalskiej. W związku z obowiązującą ustawą z dnia 1 kwietnia 2016 roku o zakazie propagowania komunizmu lub innego ustroju totalitarnego, przez nazwy budowli, obiektów i urządzeń użyteczności publicznej jesteśmy zobligowani do zmiany nazwy ulicy, przy której mieszkamy. Jako wspólnota obywateli mieszkających przy jednej ulicy, chcemy mieć wpływ na kształt i wydźwięk nazwy naszej ulicy. Ulica Małgorzaty Fornalskiej zaczyna się przy lubartowskiej oranżerii należącej do Lubartowskiego kompleksu pałacowego i jest ulicą spokojną, z niewielkim ruchem ulicznym. Proponowana nazwa Sielankowa jest nazwą obojętna nie kojarzącą się z poglądami, przekonaniem i wierzeniami, co pozwoli uniknąć nam podobnych zmian w przyszłości. Mieszkańcy nie życząc sobie, aby nazwano ulicę nazwiskiem jakiegokolwiek osoby historycznej wiążącej się lub nie z naszym miastem. Uważam, iż jako radni jesteśmy zobligowani do wypełnienia woli mieszkańców miasta, woli, którą powinniśmy uszanować i respektować i proszę komisje o uwzględnienie poprawki.

Przewodniczący Rady JACEK MIKOŁAJ TOMIASIAK

Mam pewien problem, ponieważ wniosek nie jest zarejestrowany, a bezwzględnie tylko wnioski zarejestrowane powinny być rozpatrywane. No dobrze, wniosek formalnie został złożony. Proszę bardzo otwieram dyskusję.

Głos zabrał radny JAKUB WRÓBLEWSKI

Pozwólcie Państwo, że odczytam pismo - Lubartów dnia 27 sierpnia 2017 roku, Pan Wojciech Osiecki – Przewodniczący Komisji Planowania Przestrzennego i Budownictwa Rady Miasta – „ My mieszkańcy ulicy Małgorzaty Fornalskiej w Lubartowie, szanując przepisy obowiązującego prawa, które nakazują zmianę nazw ulic, których patroni związani są z ustrojem komunistycznym, nie zgadzamy się z propozycją zmiany nazwy Naszej Ulicy na nazwę Anieli Miduch. Jako Państwa wyborcy poczuliśmy się zlekceważeni, ponieważ o Waszej propozycji dowiedzieliśmy się z prasy lokalnej. Ubolewamy, że nikt z władz Miasta Lubartów nie konsultował zmiany patrona ulicy z Mieszkańcami, których te zmiany bezpośrednio dotyczą. W związku z tym, że zamieszkujemy na osiedlu Wierzbowa w sąsiedztwie kompleksu Pałacowo

Parkowego, wnioskujemy o nadanie neutralnej nazwy naszej ulicy.

Nasze propozycje to:

- Pałacowa,
- Przy Oranżerii,
- Przy Stawie,
- Ku Słońcu.

Nie dopuszczamy możliwości nazwania ulicy jakimkolwiek nazwiskiem. Oczekujemy informacji na temat podjętych działań na adresy podane w załączeniu”. Podpisali - Z poważaniem Wyborcy z ulicy Małgorzaty Fornalskiej w Lubartowie. Do Wiadomości: Janusz Bodziacki – Burmistrz Miasta Lubartów, Jacek Tomasiak - Przewodniczący Rady Miasta Lubartów, Jerzy Tracz - Radny Miasta Lubartów. W załączeniu lista mieszkańców.

Więc rozumiem, że Panowie otrzymali to.

Przewodniczący Rady JACEK MIKOŁAJ TOMIASIAK

W ślad za tym pismem, bo otrzymaliśmy to pismo, Pan składa jakiś formalny wniosek?

Radny Jakub Wróblewski odpowiadając na zapytanie Przewodniczącego poinformował, że przedstawił tylko pismo, które jest wnioskiem.

Przewodniczący Rady JACEK MIKOŁAJ TOMIASIAK

Tak, znaleźliśmy ten wniosek. ... Czy są jeszcze jakieś wnioski?

Radny JERZY TRACZ zgłosił się do zabrania głosu:

Panie Przewodniczący, Panowie Burmistrzowie, Wysoka Rado, obecni goście oraz media. Będę trzeci... To pismo było do mojej wiadomości, tak jak było wymienione, w związku z tym czyniłem swoją powinność i tam się udałem. Tam przeprowadzałem rozmowę z mieszkańcami. Otóż chciałbym Państwu przypomnieć, że zapewne te pismo, które również z datą 27 sierpnia, tak jak widać – treść troszeczkę jest inna, choć końcówka jest ta sama i jest lista mieszkańców. Nie wiem, czy ona jest zbliżona?

Przewodniczący Rady JACEK MIKOŁAJ TOMIASIAK

Proszę Państwa, no mamy właśnie taki problem, że ci sami mieszkańcy podpisali się pod wnioskami w sprawie zmiany tej ulicy na pięciu różnych odmiennych nazw. I np. Pan radny Żyśko złożył swoją propozycję podpisaną również przez Pana Żyśko, gdzie również Pan Żyśko występuje i proponuje odmienne nazwy niż ta, która jest poparta tymi podpisami wcześniejszymi. Ci sami mieszkańcy podpisali się już pod pięcioma różnymi nazwami tej samej ulicy. Chciałbym, żebyśmy mieli tego świadomość.

Kontynuował radny JERZY TRACZ

Jeszcze tylko przed moim oficjalnym wnioskiem, chciałem Państwu uzmysławić, że faktycznie były pewne podziały wśród mieszkańców. Sam opuściłem to osiedle, jak już robiło się ciemno. Jeszcze następowało akurat zbieranie podpisów i pełna propozycja. Były różne propozycje. O ile chodzi o starszych ludzi, to wnioskowali o ulicę Pałacową, natomiast młodszy – Ku Oranżerii, ale z tego, co wiem, jeszcze wśród tych zbieranych aktualnych podpisów, przeważała ulicą Pałacową w uzasadnieniu. I będę wnioskował, żeby nazwać ją również ulicą Pałacową. I jeszcze mam do Państwa wszystkich taką informację. Wszędzie, w całym mieście, nasi mieszkańcy mają jeden zarzut pod naszym adresem. Wszyscy wnioskodawcy – jest ogólna opinia każdych ulic. I ja przetestowałem. I Findera i inne i wielu innych. Mieszkańcy sobie życzą i pytają, dlaczego wnioskodawcy nie odpytali nas. Dlaczego nie pytają, jaka jest wola mieszkańców? Dlaczego – ja teraz mówię na temat innych ulic. I tutaj oni wzięli w swoje ręce swoje sprawy i nie tylko ta ulica, ale wiem, że planowane były jeszcze inne, o ile wiem, to chodzi jeszcze o Krasickiego i wiele innych. Także twierdzą, że wszyscy mieszkańcy Lubartowa powinni mieć wpływ na losy Lubartowa. Nie tylko poprzez wybory, bo mówią – nie chcemy Was widzieć, jak tylko się zbliża, żeby oddać na Was głosy. Chcemy również mieć własną inicjatywę, chcemy współuczestniczyć i współodpowiadać. I niech to będzie element ciągły, nie od święta, tylko od pierwszego dnia ślubowania, naszym obowiązkiem władzy wykonawczej, jak również radnych jest pytać się – nic o nas, bez nas. I to słyszałem i dlatego ja dzisiaj będę się tak, a nie inaczej zachowywał, zgodnie z wolą. Tak mnie upoważnili, upoważnili – olbrzymia ilość moich mieszkańców. Ja dobrowolnie startowałem, złożyłem dobrowolnie ślubowanie konstytucji, godnie i rzetelnie na rzecz mieszkańców tego miasta, bo powiedziałem „tak mi dopomóż Bóg”, jak i reszta.... I jeszcze, co mówią mieszkańcy. Nie chcemy mieć nazw osobowych. I patrzcie, ile tutaj było licytacji na temat nazwy. Proszę bardzo, nazwa ulic, które są ponadczasowe, niezwiązane politycznie, w przypadku zawirowań, nie będzie żadnych zgrzytów, bo te ulice, które są związane z charakterystyką danego miejsca, nigdy nie powodują i nie powodowały żadnych zgrzytów. I gdyby były te ulice nazwane: Pogodna, Przyjazna, Miła, czy w tej chwili byłaby taka ustawa, że trzeba by było zmieniać? Nie. Także zachciejmy okazać wielką mądrość, mądrość naszej lokalnej społeczności i brać wzór z wielu miast. Chociażby z takiego bliskiego Ostrowa.... Była też propozycja, żeby te rondo nazwać tak, jak było wnioskowane. I była obecna córka tego sławnego porucznika. Co jej obiecaliśmy? A w tej chwili widzę zmianę inną. Ja to się ma do naszej zwykłej etyki i uczciwości.

Przewodniczący Rady JACEK MIKOŁAJ TOMIASIAK

W tej chwili mamy dwie propozycje zgłoszone przez radnych, plus jeszcze trzy zgłoszone przez samych mieszkańców chciałem podkreślić.

Radny ANDRZEJ ZIELIŃSKI

Wysoka Rado, Szanowni Państwo. Zgadzam się z wieloma тезami, które wygłosił Pan radny Jerzy Tracz, ale z wieloma się niestety nie zgadzam. A zaraz powiem, z czym się zgadzam. Z tym się zgadzam, że jako radni ponosimy odpowiedzialność za wszelkie decyzje, które leżą w naszej kompetencji. I dlatego ślubowaliśmy, żeby z czystym sumieniem decydować w sprawach istotnych dla mieszkańców, co do których mamy uprawnienia, wiedzę, kompetencję, ale także i wolę. Co do tej woli, z tym się nie zgadzam. Co to znaczy wola mieszkańców? Sam przed chwilą powiedziałeś i z resztą Pan Zyśko też to przedstawił, ta wola jest – mnie osobiście, tak na dobrą sprawę nieznana. Ja nie wiem dokładnie, jakiej ulicy mieszkańcy chcą, bo wyrazili wolę Sielankowej, Pałacowej, nie mówiąc już o tym, że niektóre podmioty, np. klub wnioskuje i to mamy też procedować, projekt uchwały o innej zupełnie nazwie. Więc ta wola jest osobiście dla mnie nieznana.

Mam dylemat, jako radny, bo chciałbym uszanować wolę mieszkańców – tylko powiem szczerze, że musielibyśmy teraz zrobić przerwę i przejść po wszystkich domach i zobaczyć, gdzie jest większość, za jaką propozycja jest większość, a co jest oczywiście technicznie niemożliwe. Druga rzecz to jest taka – to się przewija ten wątek myślę, że w pozostałych uchwałach takich bardziej kontrowersyjnych też. Co to znaczy unikać nazw osobowych? No

wybacz Jerzy, ale nie jesteśmy miastem, w którym decydujemy o 100 ulicach, dużym miastem, w którym możemy sobie wybierać oprócz ulicy Sielankowej, np. Sikorskiego, Anieli Miduch, itd., itd., gdzie możemy dyskutować, co do proporcji najwyżej.

Mamy decydować o kilku ulicach i dlatego musimy wybrać między różnymi opcjami. Ja też bardzo chętnie, np. chciałbym i proponowałem przy tamtej pierwotnej zmianie, która proponował Pan Burmistrz, jeszcze wcześniej, ta ul. Lawendowa, z tyłu ulicy RCEZ-etu i mówiłem, dlaczego w Lubartowie, dlaczego w Lubartowie, jednym z nielicznych miast powiatowych. Nie ma ulicy Kochanowskiego, Konopnickiej, Matejki, Długosza, Sikorskiego – mógłbym wymieniać jeszcze, wielkich postaci z historii, nie tylko polityków, nie tylko przywódców, czy dowódców wojskowych, ale również wybitnych poetów, pisarzy, malarzy itd. To jest kwestia wyboru. I ponieważ my mamy niestety niewielki manewr, bo możemy zmienić trzy, cztery, pięć ulic, to musimy dokonać wyboru. Oczywiście jestem zdania takiego, że należy uwzględnić i uszanować wolę mieszkańców. Tylko jeszcze raz powtórzę, albo może teraz jeszcze raz uwypuklę – proszę o tym pamiętać Jurek, że ulica nie jest własnością grupy ludzi. Ulica jest własnością wszystkich mieszkańców miasta, a my zostaliśmy wybrani do tego, żeby z całą odpowiedzialnością głosować za wariantem, który nas przekonuje i co do którego jesteśmy przekonani, ale również z twarzą stanąć przed mieszkańcami, których ta nazwa będzie bezpośrednio dotyczyła, bo będą musieli dokonać szeregu różnego rodzaju czynności, które wynikają z tej zmiany i powiedzieć: tak, ja głosowałem za tym, bo jestem przekonany za taką, a taką opcją. Ja muszę przekonać mieszkańców, skoro nie doszło do tego, że ta wola została wyrażona w sposób jednoznaczny, dlaczego głosowałem tak, a nie inaczej. I to jest nasza powinność.

Radny GRZEGORZ GREGOROWICZ

Szanowni zebrani, na wniosek wielu społeczności lokalnych w końcu sejm, parlament zabrał się za odgórne przymuszenie pewnych, również takich samych środowisk lokalnych do zmiany symboli komunistycznych i faszystowskich oraz narodowo-socjalistycznych. Dlatego, że niektóre środowiska nie znalazły w sobie siły, czy mocy z różnych względów, uwarunkowania lokalne, powiązania środowiskowe nie pozwalały wykreślić z naszej świadomości ordynarne, czy okropne zbrodnie naszego systemu. Dlatego sejm się poważył, żeby nas przymusić, albo więcej – wyręczyć, wyręczyć. I sejm polski wprowadził ustawę dekomunizacyjną – no, po co? No ze względów, o których mówiłem wyżej, znaczy niżej, – ale po co też? No po to, żeby ich uwolnić od sporów, od kłótni, od zwalania jeden na drugiego, że to ja, a nie to ty, tylko, żeby powiedzieć – no w końcu jest ustawa i trzeba ją zrealizować. Wiec nikt nie jest winien. Ja to rozumiem, ale pytanie, – jaki był zamysł ustawodawcy? Bo trzeba wnikać również między wiersze, między zdania tej ustawy? Proszę Państwa po to, nie żeby ul. Fornalskiej zastąpić Pałacową, Lawendową, Landrynkową, jakąś Kwiatową, Drzewną, czy inną liściastą, tylko po to, żeby dać temu społeczeństwu lokalnemu szansę, żeby zwrócić uwagę w kierunku pierwiastków patriotycznych, suwerennych i związanych z danym terenem., Proszę Państwa, więc jeżeli tak, jeżeli Fornalska – ja rozumiem, że był system – większość z nas w tym systemie funkcjonowała, niektórzy się wyuczili w tym systemie, ale pytanie – w tym systemie, mogła być ulica dziesiątki lat i pomijając opresyjność tego systemu, nie słyszałem jakichkolwiek oporów, czy głosów przeciwnych, że jest jakaś ulica Małgorzaty Fornalskiej w Lubartowie, która walczyła w armii bolszewickiej przeciwko Polsce w 1920 roku, zdrajczyni, urodzona w Fajslawicach, gdzie nawet nie chcieli słyszeć, żeby jej ulica, jakakolwiek była w mieście urodzenia i ta ulica się znalazła w Lubartowie. I nikt nie znalazł w sobie siły, rozumiem, że system, że przeszkody, ale nie słyszałem nawet między wierszami, no Fornalska – przecież nawet nie pasuje, no taka osoba i mamy ćwierć wieku, od chwili odzyskania niepodległości i my chcemy Fornalską zastąpić Pałacową, przy Oranżerii, jakąś Cyprysową, czy inną. Można i mamy do tego prawo. Tylko pytanie. Czy tak naprawdę to jest jedyna intencja, że jesteśmy już obolali, obici tą fornalską, nie chcemy już kolejnych zmian, że jak znów wybierzemy, kogo tam pierwszego z brzegu, to znowu za ileś lat, kolejna kadencja – jak się przekreśli system, to wróci do zmiany tej następnej propozycji. Proszę Państwa pytanie – to rodzi odpowiedzialność wobec nas, żeby nadać nazwę taką, która jest obiektywnie słuszna niezależnie od opcji politycznej – od

lewicy, od prawicy, od centrum, od kadencji i od chrześcijaństwa i wybrać taką nazwę, która stanowi uniwersalną wartość dla wszystkich opcji, czyli np. takim kryterium wyboru, to jest stosunek do niepodległości, do suwerenności, do patriotyzmu, do tradycji narodowej. I proszę bardzo – Fornalska była kobietą, jaka była to już nie chce tutaj przy tej mównicy mówić, bo staram się być kulturalny, ale proszę bardzo – zamieniamy, proponujemy na panią Anielę Miduch. Kobietę, która w czasie wojny ogniskowała w Ruchu Oporu Kobiet. Więc proszę Państwa, nie jest to szowinizm, jest to pewne feministyczne nawiązanie do ruchu oporu, do patriotyzmu, że kobiety też walczyły z Niemcami i Ruskimi. I co to się nie podoba, bo ludzie są obolali Fornalską i chcą Pałacowej? No nie. Z jednej strony to jest wykręt i pewna demagogia i pewny oportunizm ze względów ideowych, może jakieś takie odkupienie, że tkwiłem ileś lat w tym systemie, czy tkwiłam i w związku z tym, nie podoba mi się, że oni tak tą Fornalską wyrzucają. Być może to jest tęsknota, żeby tej Fornalskiej nie zmieniać, być może to jest tak, że musimy ją zmienić, ale dlaczego na antytezę Fornalskiej. Proszę Państwa, żadna antyteza. Pani Aniela Miduch, to nie jest żadna antyteza. To jest jedna z nas, mieszkanki Lubartowa, która w uniwersalny sposób zasłużyła się temu miastu, bo walczyła z okupantem i to jest uniwersalna osobowość dla każdej opcji politycznej. Więc szukanie jakiejś neutralnej nazwy poza personalnej, to pytanie – jakie są motywy? Więc nie róbmy tego i pójdźmy za literą i za duchem tej ustawy. Nadajmy nazwę i zamieńmy zdrajczynię na osobę, która stanowi uniwersalne piękno duchowe, emocjonalne, polityczne, ale też i ideowe. To jest Lubartowianka, do której nie można się przyczepić. Tak jeszcze przy okazji powiem, że byłby to kolejny krok przeciwko przywróceniu wartości regionalnych w naszym terenie. Bo tak – jest proszę Państwa Lubartowskie Towarzystwo Regionalne – takie, czy owakie, rozumiem, że pozytywne w pewnym elemencie, ale tak naprawdę jest tyle ulic w Lubartowie i jest okazja, żeby zwiększyć pierwiastek wewnętrzny, czy regionalny, a okazuje się, że tylko jedna ulica w Lubartowie ma nazwę regionalistki – Wanda Śliwina. Czy zna ktoś inną nazwę ulicy – ja za bardzo Wandy Śliwiny nie znam, ale z literatury trochę słyszałem o jej wierszach, o jej działalności, jest jedna – jedna jedyna proszę Państwa. Więc pytanie, Aniela Miduch – Lubartowianka, jest to kolejna kandydatka, do której nie ma żadnych pretensji. I my chcemy wykorzystując szansę, że możemy właśnie przywrócić pierwiastek ludyczny, obywatelski, ale samorządowy tak naprawdę, lokalny. To my szukamy wykrętów, żeby wyrazić tęsknotę jednak za dawnym systemem i pewny sprzeciw przeciwko tym przymusowym zmianom. Proszę Państwa – te zmiany nam dają szansę. Nie chowajmy głowy w piasek. Wykorzystajmy tę szansę. Dlatego skończmy z tymi nazwami, które są słowem, wytrychem dobrym na każdą okazję.

Proszę Państwa, okazja służenia ojczyźnie jest zawsze dobra. Poza tym kwestia taka, że to mają być nazwy poza personalne. No właśnie, dlaczego?

Tutaj słusznie Pan Przewodniczący Zieliński powiedział, że wiele znakomitych nazwisk uniwersalnych, ogólnokrajowych, takich powszechnie szanowanych nie ma w Lubartowie, ale zostawmy to – od tego jest Warszawa i większe miasta. Być może i w Lubartowie się zdarzą, ale my mamy cały katalog, potężną ilość, którą mój klub kiedyś Państwu przedstawił – dwa lata temu, nazw związanych właśnie z Lubartowem i dlatego proponuje, żeby je proszę Państwa właśnie przeprowadzić. Dlatego proszę Was, pomyślcie bardziej, szerzej o tym naszym mieście, że ludzie w Lubartowie oddali krew i życie za tę ojczyznę. I dlaczego mają zginąć w pomrokach dziejów? Dlaczego mamy ich nie przywrócić, żeby zawsze były powtarzane i żebyśmy wszyscy pamiętali przez wieki. My, dzieci i nasze wnuki.

Radny JAKUB WRÓBLEWSKI

Panie Przewodniczący, Szanowni Państwo, tak jak życzył sobie radny Grzegorz Gregorowicz, nie będę się odnosił do Jego wypowiedzi, natomiast chciałbym w imieniu grupy radnych zgłosić wniosek popierający wniosek mieszkańców ulicy – w tej chwili Małgorzaty Fornalskiej – o to, żeby tej ulicy nadać nazwę ulicy Pałacowej. Jest to pierwsza propozycja wskazana przez tych mieszkańców. (wtrąca Przewodniczący Rady JACEK MIKOŁAJ TOMIASIAK: Taki wniosek jest już złożony. Złożył go radny Jerzy Tracz.) Przepraszam, w takim razie ja popieram ten wniosek i jako grupa radnych popieramy ten wniosek i uważam, że należy uszanować wolę mieszkańców tej ulicy, jeżeli nie życzą sobie nazwy Anieli Miduch. Zgadzam

się z tym, że ulice są własnością nas wszystkich, ale również pamiętajmy, że w szczególności z tą nazwą mają do czynienia mieszkańcy danej ulicy.

Radny JAN ŚCISEŁ

Po tym głosie Pana Wróblewskiego, ja też chce powiedzieć, że będę tą nazwę – ul. Pałacowa popierał. Ta ulica jest położona niedaleko od pałacu, więc inaczej tej nazwy nie potrzeba tłumaczyć.

W następnej kolejności głos zabrał BURMISTRZ MIASTA:

Panie Przewodniczący, Wysokie Komisje, chciałbym sprostować stwierdzenie Pana Przewodniczącego, że wniosek, egzemplarz, który złożył pan radny Żyśko nie jest zarejestrowany. On jest 21 lipca zarejestrowany pod numerem 6554.17.DKP. Wniosek wpłynął i w dokumentacji Komisji jest. Natomiast Szanowni Państwo, chciałbym prosić Komisję Planowania Przestrzennego o dobrą wolę, bo w 10 minut, ponieważ i tak jest dyskusja merytoryczna nad propozycjami – w 10 minut można zaopiniować wszystkie złożone wnioski. Bo to, co Państwo teraz proponujecie – Płacowa, Sielankowa, czy inna, jest narażona na uchylenie przez Wojewodę, bo one nie były opiniowane przez Komisję Planowania Przestrzennego w toku realizacji uchwały. Więc mam prośbę, aby zrobić 5-10 min przerwę, Komisja Planowania na swoim kolejnym posiedzeniu zaopiniowałaby wszystkie złożone wnioski.... I uważam, że aby nie narażać naszych mieszkańców, bo nawet jeżeli ulica proponowana przez niektórych Państwa radnych znajdzie swoje poparcie większościowe i zostanie przegłosowana, a nie przeszła tej formalnej strony opiniowania przez Komisję Planowania, to może być uchylona, bo z różnych powodów ta uchwała może być zaskarżona. Więc proszę Komisję Planowania Przestrzennego o dobrą wolę. Zaopiniować pozytywnie chyba wszystkie wnioski, bo i tak Państwo będziecie merytorycznie, jako Rada rozstrzygać i opiniować w tej chwili na komisjach i rozstrzygać na sesji, bo przegłosowanie, zaopiniowanie w tej chwili proponowanej ul. Pałacowej z wniosku mieszkańców, jest narażone na wadę prawną. Myślę, że Pani mecenas w tej chwili tutaj to podzieli, bo taki wniosek, ten wniosek nie był opiniowany, a jego można zaopiniować dosłownie w 5 minut na kolejnym posiedzeniu Komisji Planowania Przestrzennego.

Przewodniczący Rady JACEK MIKOŁAJ TOMIASIAK

Oczywiście, że tak. I Komisja w chwili, kiedy wpłyną określone poprawki, zaakceptowane lub nie przez radnych, po wspólnym posiedzeniu komisji, takie posiedzenie może odbyć, ale musimy wiedzieć, na które w końcu opinie, radni oczekują opinii pozytywnej Komisji. Więc za chwilę będą głosowane poszczególne poprawki do poszczególnych uchwał i z przegłosowanych wniosków na komisjach będzie wiadomo, które zyskały większość, a które nie zyskały większości. Zbierzemy się szybko i te poprawki zaopiniujemy i wydamy opinie najprawdopodobniej pozytywną i tyle.

Radny MAREK POLICHANCZUK

Panie Przewodniczący, Panowie Burmistrzowie, Szanowna Rado, ponieważ kilka wniosków padło dotyczących zmiany ulicy – Fornalskiej, ja mam tylko jedno pytanie do wnioskodawców.

Z którego dnia są Państwa wnioski i ile każdy z nich ma podpisów, bo chciałbym taką informację uzyskać dla podjęcia przez siebie decyzji.

Radny ANDRZEJ ZIELŃSKI

Panie Przewodniczący, Wysoka Rado, Panie Burmistrzu, no przykro mi, ale nie zgadzam się z głosem Pana Grzegorza Gregorowicza, Szanownego kolegi radnego, bo wpadamy w taki oto tryb – chce nam narzucić Pan Grzegorz Gregorowicz taki tok rozumowania – skoro do tej pory były nazwy komunistyczne, albo kojarzące się z reżimem komunistycznym, to przeciwwagą powinny być nazwy patriotyczne, lokalne. I tylko takie. I wyłącznie takie. Nie dopuszcza Pan możliwości innych nazw, nawet wielkich poetów, pisarzy – przy całym szacunku, bo niech to robią duże miasta typu Warszawa, natomiast takie, jak Sielankowa, czy inne jeszcze propozycje, to jest przejaw m.in. oportunistycznego polegającego na tym, że

chowamy głowę w piasek, albo najlepiej wygodnie się schować w takiej niszy, w której nie będziemy musieli dyskutować o kwestii patriotyzmu, czy jeszcze czegoś innego ważnego z punktu widzenia naszego życia obywatelskiego. Otóż chce przypomnieć Panie radny, że ja się z tym nie zgadzam, ale nie dlatego, że jestem przeciwko nazwom regionalnym, upamiętnienia osób, które wniosły dużo dla naszego miasta, regionu, które walczyły, a nawet często ginęły śmiercią tragiczną, otóż dlatego, że na siedem propozycji – ja nie mówię o rondach – na siedem propozycji bądź zgłoszonych przez komisję bądź inne podmioty, prawie wszystkie, z wyjątkiem Armii Hellera, czyli sześć propozycji, to są regionalne, dotyczące osób, postaci, walczących i związanych z Lubartowem. Ja w tym konkretnym przypadku mam inne zdanie, ale to nie znaczy, że ja mogę mieć inne zdanie niż Komisja w pozostałych przypadkach. Proszę nie narzucać nam takiego toku rozumowania, że od tego się zaczyna. Od takiego głosowania, że jak nie będę za Panią Anielą Miduch, to znaczy, że jestem antypatriotą, jestem oportunistą i uważam, że postępuje źle. Nie zgadzam się z takim tokiem rozumowania. Mam prawo również wypowiadać się w imieniu mieszkańców, w tym sensie, że popierać ich propozycje, a to nie znaczy, że wszystkie propozycje, które zostały przedstawione, bądź zostaną przedstawione będę popierał.

Radny GRZEGORZ GREGOROWICZ

Proszę Państwa, odpowiadam za swoje słowa tylko w takim brzmieniu, w jakim padły, a nie za ich dowolną interpretację. Ta ustawa daje szansę, żeby jako a contrario dawnych nazw ordynarnych, rażących, wrednych, komunistycznych, zastąpić nazwami regionalnymi o charakterze patriotycznym. To jest szansa, a nie obowiązek. Możemy, jak najbardziej nazwać Pałacowa, Przy Oranżerii, Kwiatowa, czy Lawendowa, ale jest to szansa, z której źle byłoby, czy uważam, że błędem i niepowetowaną stratą dla naszej społeczności lokalnej byłoby nie wykorzystać. Oczywiście zgadzam się z tezą Pana Andrzeja, ale zaznaczam, ja go kwalifikuję i oceniam indywidualnie, jako radnego. I powiem tak, jeśli on będzie głosował za Pałacową, to powiem, że jest oportunistą, tzn. pomyślę, nawet nie powiem, na tej sali, że tak, że jest oportunistą, ale proszę Państwa, to będzie tylko wyrażenie stanowiska na tej Sali, ale życie toczy się dalej. To jest po prostu tylko szansa i uważam, że jeżeli my się już parę razy w życiu, a były historyczne szanse, łącznie nawet w podobnym składzie i my tej szansy nie wykorzystaliśmy, ulica Strefowa choćby, czy Kwiatowe tam gdzieś na Łąkowej i Piaskowej, też była szansa, żeby nadać nazwy regionalistom i też poszliśmy w kierunku neutralnym, to uważam, że to jest trzecią okazją, więc byłoby błędem politycznym, ale też historycznym, a nawet lokalnym, gdybyśmy z tej szansy nie skorzystali. Jeszcze tak na koniec uwaga odnośnie wsłuchiwanie się w głos ludu. On mówi, Pan Przewodniczący, ale też i Pani Grabkova stwierdziła, że jakieś tam listy są, że ludzie są przeciw, że konsultacje wykazały, że ludzie protestują, że nie chcą tych zmian. Ja powiem tak, czasem wynik konsultacji, czy wynik tych list jest rzeczą zupełnie subiektywną. Zależy od techniki i od technologii zbierania podpisów. Proszę Państwa, czasem może być tak, że ja chodzę po ludziach i od razu sugeruje swoim gestem, czynem, słowem, od razu mogę namawiać, czy wręcz optować, że praktycznie to ja jestem za tym i Wam też radzę, żebyście byli za tym, więc takie „konsultacje” wcale nie odzwierciedlają rzeczywistej, obiektywnej woli opinii publicznej, więc proszę się nie zaślaniać, że ludzie chcą tego, czy chcą owego. Ja też jestem radnym i reprezentuję 500 czy 600 osób i nie znam do końca woli ludzi, ale też nie zgadzam się tylko na rolę głośnika w mojej społeczności lokalnej, bo tutaj pada jakby niedopowiedziany argument ze strony niektórych, że ja reprezentuje ludzi i ludzie chcą tego, czy tamtego. To jest stanowisko właśnie głośnika, że tak naprawdę ja tutaj przychodzę i mówię, czego ludzie chcą. A ja powiem tak, oczywiście powinienem wyrażać szacunek do swoich wyborców i reprezentować ich interesy, ale to nie znaczy, że ja mam ślepo wykorzystywać każdy sygnał stronnicy, czy subiektywny w danej sprawie z jakiejś lokalnej społeczności, społeczności pięciu, czy dziesięciu osób. Może być tak i może jest tak, że ja właśnie dlatego, że mnie wybrali, być może dlatego, że jestem reprezentatywną osobą dla danej grupy, że może mam w sobie siłę, czy powinienem mieć obowiązek przekonania ich do rzeczy dzisiaj niepopularnych, czy niezbyt dobrych, ale opłacalnych w wydłużonym czasie dla tej społeczności. Może właśnie tego od nas wymaga historia i to miasto, żeby czasem

przekonywać ludzi do niepopularnych na dzisiaj rozwiązań, ale jednak dobrych, bo ja wiem więcej, rozumiem więcej i dowiedziałem się czegoś więcej. Może właśnie ta ustawa dekomunizacyjna to może jest szansa, żeby wykorzystać ją na tłumaczenie ludziom, o co tak naprawdę w tym wszystkim chodzi. ... Nie jesteśmy tylko głośnikiem, ale również mikrofonem.

Przewodniczący Rady JACEK MIKOŁAJ TOMASIAK

Szanowni Radni, Szanowni mieszkańcy, Szanowne media, Szanowni mieszkańcy Lubartowa. Chciałbym zabrać głos w imieniu klubu radnych, który zaproponował tę nazwę i tak przyznam się szczerze, że troszkę trudne przypadło mi zadanie, bowiem okazuje się, że zaproponowanie nazwy takiej osoby jak Anieli Miduch rodzi sprzeciw. Rodzi sprzeciw, którego przyznam się szczerze nie rozumiem. Jest sytuacja taka, że ..., może zacznijmy od intencji. Nasz klub nie miał zamiaru wywołać jakichkolwiek sporów, kłótni, waśni wśród mieszkańców Lubartowa, tym bardziej mieszkańców tejże ulicy. Nasz klub bardzo dokładnie przedłożył swoje propozycje nazw nowych ulic, szczególnie tych, które muszą być zdekomunizowane, bardzo dokładnie zostało to przemyślane. Cały kwadrat, który jest zmieniany właśnie był z intencją taką, abyśmy w końcu zauważyli tych, którzy poprzez nazwy ulic, poprzez zauważenie tych osób, które były wymazywane gumką, ale były wręcz wydrapywane z podręczników, były wyrywane z kart historii, aby z powrotem te osoby mogły być uhonorowane przez mieszkańców miasta Lubartów, przez wszystkich mieszkańców miasta Lubartów. Zwróćcie uwagę, tam gdzie jest płęć żeńska, tam również płęć żeńska i osoba, która również jest płci żeńskiej jest proponowana na uhonorowanie. I proszę Państwa, nawet, jeżeli się okaże, że uznacie Państwo, że lepsza nazwa od Anieli Miduch jest nazwa Pałacowa, Sielankowa, Ku Słońcu, albo jakakolwiek inna, to jest Państwa prawo. My – uważam, że jako radni klubu Wspólny Lubartów odrobiliśmy swoją lekcję historii i nawet, jeżeli Państwo uznacie, że inną nazwę poprzecie niż tą, którą zaproponował nasz klub, to przynajmniej na tej sesji, przynajmniej, choć raz wybrzmi imię i nazwisko tej osoby i przynajmniej ktoś o tych osobach, które przelewały krew za naszą ojczyznę będzie mówił. Taką też nadzieję mieliśmy proponując nazwy ulic, które jak widzimy jednak budzą wiele emocji wśród mieszkańców. Mieliśmy taką nadzieję, że poprzez to, poprzez nazwę przynajmniej ktoś sięgnie do podręcznika, a jeżeli nie do podręcznika to do internatu i zapozna się z życiorysem tej osoby i będzie wiedział, co ta osoba zrealizowała i co robiła. Nie usłyszałem dzisiaj niestety, albo stety, bo nie ma czego złego uważam tym nazwiskom, które zaproponowaliśmy przypisać i usłyszałem, że te osoby, to są osoby, których nie warto uhonorować, które nie powinny być, ale mieszkańcy mimo wszystko wolą bezpłciowe nazwy, tak jak to wspomniał Pan Grzegorz Gregorowicz, niż te nazwy, które powinny nas wszystkich czegoś uczyć, przede wszystkim patriotyzmu, uczyć miłości do ojczyzny i uczyć tego, że kiedyś być może i warto będzie, żeby o którymś z nas, ktoś również pamiętał. Pamiętajmy również, że te osoby, to nie są osoby, które były, które po prostu właśnie tak jak ulica Sielankowa, czy ulica Pałacowa nie znaczyły nic, nie realizowały jakichkolwiek idei. Te osoby realizowały te idee, te osoby za te idee ginęły i prosimy o poparcie wniosku naszego klubu mimo, że mieszkańcy wskazują takie, a nie inne opinie, ale prosimy radnych, nie narzucamy – chciałbym to podkreślić, bo nasz klub nie chciał niczego narzucić. Natomiast chciałbym szanując naszą argumentację, szanując argumentację i pamiętając o osobach, które były ważne dla tego miasta i które potrafiły zachować się, bo był ten czas i mogły się zachować powiedzmy lepiej niż my do tej pory, bo one przelewały krew za ojczyznę, żebyśmy również potrafili uszanować te osoby. A jeżeli mamy zarzuty do takich nazwisk, jeżeli mamy odmienne opinie, to również proponowałbym, żeby za tym szły jakieś ważne uzasadnienia. Jednocześnie chciałem podkreślić, że Komisja Planowania Przestrzennego i Budownictwa będzie miała bardzo poważny problem, bowiem te wnioski, które spłynęły w dniu dzisiejszym i te, które zostały zarejestrowane mają bardzo poważne uchybienia formalne, od których się zaczęła się dzisiaj komisja wspólna, więc tak naprawdę wszystkie te wnioski, które są dzisiaj przedłożone powinny wrócić do wnioskodawców z prośbą o uzupełnienie, ponieważ nie spełniają kryteriów formalnych. I tutaj też będziemy mieli dylemat, bo wrócimy na sesję Rady Miasta być może z pozytywnymi opiniami i za chwilę zderzymy się ponownie z

zarzutom, że komisja nie odesłała wniosków do wnioskodawców w związku z tym, że one posiadają uchybienia formalne.

Szanowni Radni, jako klub przedłożyliśmy w sprawie tej uchwały tą propozycję, prosimy o poparcie, rozumiemy stanowisko również mieszkańców, ale również prosimy o zauważenie naszego uzasadnienia i o pochylenie się również nad tym, co leżało u podstaw tego, żeby takie, a nie inne propozycje nazw ulic dać. Przypomnę jeszcze, że nasz wniosek klubu Wspólny Lubartów wpłynął bardzo dawno temu, dwa lata temu – w 2015 roku, chyba 15 marca, może października, ale od tamtej pory niestety nie było żadnych uwag, nie było innych propozycji. Tygodniki miejskie opisywały, kiedy to proponowaliśmy, niestety okazało się, że to dopiero dzisiaj budzi kontrowersje. Mamy nadzieję, że część z radnych ma podobny tok rozumowania do naszego, natomiast nie narzucamy nikomu propozycji i prosimy tylko i wyłącznie o poparcie.

Wiceprzewodniczący ANDRZEJ ZIELIŃSKI

Panie Przewodniczący, Wysoka Rado – wyjdzie na to, że będziemy oceniani poprzez miarę patriotyzmu. Kto będzie głosował „za” to jest patriota, a kto nie, to nie jest patriota – ja tak to rozumiem. I teraz tak, powiem szczerze, że wszyscy powinniśmy się uderzyć w piersi, wszyscy. I wnioskodawcy i Komisja Planowania i wszyscy radni. Nie odrobiliśmy lekcji. Nie odrobiliśmy pracy domowej. Ja we wrześniu mówiłem o tym, w ubiegłym roku, rok temu – przygotujmy się do tych uchwał. Zabrakło kampanii informacyjnej, edukacyjnej. Jeśli nawet wnioskodawca – Klub Wspólny Lubartów nie ograniczyłby się wyłącznie do złożenia, ale do przejścia do każdego mieszkańca, to jestem, przekonany, że nie byłoby trzydzieści głosów „za” ul. Sielankową, czy za ul. Pałacową, tylko byłoby 30, a może i czterdzieści głosów za Panią Anielą Miduch. Bo zabrakło wiedzy, zabrakło edukacji, zabrakło poinformowania mieszkańców, o co w tym wszystkim chodzi. Zabrakło tego, do czego jesteśmy zobowiązani. Nie tylko konsultacji, ale przekonania mieszkańców do pewnej idei. Teraz, jeżeli ja czytam z tych materiałów, że jest zameldowanych przy tej ulicy 53 osoby, a 30, a nawet w jednym wniosku ponad 30 osób głosuje za inną propozycją, to teraz przepraszam bardzo, – jaki stad wniosek. Wola mieszkańców jest jakoś wyrażona przynajmniej przez większość. Ja wiem, że my jesteśmy odpowiedzialni za całe miasto, mamy głos decydujący, jesteśmy przez to wybrani, zobowiązani wobec mieszkańców do tłumaczenia się również z tego, w jaki sposób postępujemy, w jaki sposób podejmujemy decyzje, ale róbmy wszystko, żeby na przyszłość nie dochodziło do takiej sytuacji. Bo jeśli my się różnimy, nie zdziwmy się, że mieszkańcy też się różnią w poglądach, ale po to jesteśmy powołani, ażeby przekonywać mieszkańców, żeby dla tych idei, czy dla tych pomysłów, dla tych projektów uzyskać większość. Uzyskać poparcie, a nie protesty.

Radny JAKUB WRÓBLEWSKI

Panie Przewodniczący, ja tylko zauważę, że każdy wniosek, który rozpatrujemy dzisiaj ma wadę prawną, więc nie można mówić, że jedne nie mają wady prawnej, tak jak Pan przed chwilą powiedział – ja tak zrozumiałem. Zwrócę uwagę, że wszystkie mają wady prawne, moim zdaniem wynika to po części z wadliwej pracy Komisji Planowania Przestrzennego i Budownictwa, a po części z tego, że może Pan Burmistrz, a może my powinniśmy określić tryb, czy poprosić o składanie wniosków w jakimś terminie i zamknąć tą listę składania wniosków i dać sobie czas na pracę nad nimi.

Wiceprzewodniczący ANDRZEJ ZIELIŃSKI

Panie Przewodniczący, ponieważ umknął mi jeden wątek, o którym przypomniał teraz radny Jakub Wróblewski. Chciałbym też przestrzec przed tą wadą prawną. Proszę Państwa, zgodnie z uchwałą, którą przyjęliśmy w sprawie zasad nazewnictwa ulic itd., wnioski zgłoszone przez mieszkańców mają zasadniczą wadę. Otóż taką, że jak Państwo wiedzą, zgodnie z uchwałą wnioskodawcami może być grupa 100 osób, a nie 30, czy 40. Więc informuję Państwa, publicznie informuję Państwa, że jeżeli dojdzie do tego, że Komisja Planowania będzie rozpatrywała te wnioski, to ja proszę o umożliwienie mi podpisania się pod tym wnioskiem mieszkańców. Dlatego, że zgodnie z prawem, zgodnie z przyjętą uchwałą podpis radnego

oznacza, że radny stoi pod tą inicjatywą i zgodnie z prawem może być procedowany. Więc ja proszę, jeśli dojdzie do tego, że komisja będzie rozpatrywać, proszę umożliwić mi podpisanie się pod tymi wnioskami.

Przewodniczący Rady JACEK MIKOŁAJ TOMASIAK

Chciałem podkreślić, że takowe podpisanie nie będzie konieczne, ponieważ chciałem zwrócić uwagę, że my nie rozpatrujemy poprawek zgłoszonych przez mieszkańców, tylko rozpatrujemy poprawki do uchwały, które zgłosili konkretni radni. Jedną poprawkę zgłosił radny Jerzy Tracz, drugą radny Żyśko. Radni mają prawo zgłaszać poprawki do uchwał i Komisja tak naprawdę zaopiniuje te uchwały z tymi poprawkami, czy wyraża na to zgodę, bo radni również mają prawo nanosić poprawki do takowych uchwał. Więc tutaj podpisów uzupełniać nie trzeba. Radni po prostu zauważyli wnioski mieszkańców, przedłożyli odpowiednie poprawki i tutaj nie trzeba składać takich deklaracji, ponieważ sytuacja jest prawnie czysta.

Innych głosów w dyskusji nie było, zatem w związku z tym, że do uchwały w sprawie zmiany nazwy ulicy Małgorzaty Fornalskiej wpłynęły dwie poprawki: jedna poprawka radnego Żyśko i druga poprawka radnego Tracza, zostały one poddane pod głosowanie.

Przewodniczący Rady zaznaczył przed głosowaniem, że jeżeli w trakcie głosowania pierwsza poprawka zyska większość głosów na którejś z komisji, to druga poprawka nie będzie już głosowana przez tą komisję.

Jako pierwsza do głosowania przystąpiła Komisja Budżetowa i Inicjatyw Gospodarczych. W pierwszej kolejności pod głosowanie poddana została poprawka zgłoszona przez radnego Żyśko, a by w §1 dokonać zmiany polegającej na zastąpieniu imienia i nazwiska Anieli Miduch słowem Sielankowa. Stosunkiem głosów: 0 gł. za, 5 gł. przeciw, 2 gł. wstrzym. się, Komisja odrzuciła ww. wniosek i przystąpiła do zaopiniowania drugiego wniosku zgłoszonego przez radnego Jerzego Tracza, aby w §1 projektu uchwały, słowa w brzmieniu Anieli Miduch zastąpić słowem Pałacowa. Stosunkiem głosów: 3 gł. za, 2 gł. przeciw, 2 gł. wstrzym. się, Komisja wniosek przyjęła.

Komisja Infrastruktury Technicznej i Ochrony Środowiska stosunkiem głosów: 1 gł. za, 4 gł. przeciw, 0 gł. wstrzym. się, wniosek radnego Żyśko odrzuciła, zaś drugi wniosek – wniosek radnego J. Tracza przyjęła stosunkiem głosów : 3 gł. za, 1 gł. przeciw, 1 gł. wstrzym. się.

Komisja Spraw Społecznych i Porządku Publicznego stosunkiem głosów: 2 gł. za, 4 gł. przeciw, 1 gł. wstrzym. się, wniosek radnego Żyśko odrzuciła, zaś wniosek radnego J. Tracza przyjęła stosunkiem głosów : 4 gł. za, 3 gł. przeciw, 0 gł. wstrzym. się.

Komisja Oświaty, Kultury, Sportu i Rekreacji stosunkiem głosów: 0 gł. za, 4 gł. przeciw, 1 gł. wstrzym. się, wniosek radnego Żyśko odrzuciła, natomiast wniosek radnego J. Tracza przyjęła stosunkiem głosów : 3 gł. za, 2 gł. przeciw, 0 gł. wstrzym. się.

Komisja Planowania Przestrzennego i Budownictwa nie brała udziału w głosowaniu zgłoszonych poprawek.

Następnie Przewodniczący Rady poddał pod głosowanie uchwałę w sprawie zmiany nazwy ulicy Małgorzaty Fornalskiej w Lubartowie wraz z poprawką w §1, jaka została do niej zgłoszona i przyjęta przez wszystkie opiniujące Komisje Rady oraz uwagę, że podczas przerwy zbierze się Komisja Planowania Przestrzennego i Budownictwa, która zaopiniuje tą nazwę.

W głosowaniu:

Komisja Budżetowa i Inicjatyw Gospodarczych stosunkiem głosów: 4 gł. za, 2 gł. przeciw, 0 gł. wstrzym. się, wydała pozytywną opinię odnośnie w/w projektu uchwały, przy czym jedna Komisja Infrastruktury Technicznej i Ochrony Środowiska stosunkiem głosów: 5 gł. za, 2 gł. przeciw, 0 gł. wstrzym. się, wydała pozytywną odnośnie tego projektu uchwały.

Komisja Spraw Społecznych i Porządku Publicznego stosunkiem głosów: 4 gł. za, 2 gł. przeciw, 1 gł. wstrzym. się, wydała pozytywną opinię odnośnie tego projektu uchwały.

Komisja Oświaty, Kultury, Sportu i Rekreacji stosunkiem głosów: 3 gł. za, 2 gł. przeciw, 0 gł. wstrzym. się, wydała pozytywną opinię odnośnie tego projektu uchwały.

Komisja Planowania Przestrzennego i Budownictwa zgodnie z przyjętym wnioskiem nie opiniowała przedmiotowego projektu uchwały.

Następnym punktem porządku posiedzenia wydanie opinii odnośnie projektu uchwały w sprawie zamiany nazwy ulicy Armii Ludowej położonej w Lubartowie. (Projekt uchwały w załączeniu).

Projekt uchwały przedstawił Burmistrz Miasta JANUSZ BODZIACKI.

Panie Przewodniczący, Wysokie Komisje, przywołuje swoje wcześniejsze wypowiedzi do innych ulic i proszę Wysokie Komisje o pozytywne zaopiniowanie zmiany nazwy ulicy Armii Ludowej położonej w Lubartowie na ulicę Armii Hallera.

W otwartej dyskusji głos zabrali:

Radny JAKUB WRÓBLEWSKI

Czy były jeszcze jakieś inne wnioski dotyczące zmiany nazwy tej ulicy?

Przewodniczący Rady JACEK MIKOŁAJ TOMASIAK

Nie.

Z uwagi na brak dalszych głosów w dyskusji Przewodniczący Rady rozpoczął procedurę głosowania związaną z wydaniem opinii przez poszczególne komisje w sprawie przedmiotowego projektu uchwały.

Komisja Budżetowa i Inicjatyw Gospodarczych stosunkiem głosów: 6 gł. za, 0 gł. przeciw, 1 gł. wstrzym. się wydała pozytywną opinię odnośnie w/w projektu uchwały.

Komisja Infrastruktury Technicznej i Ochrony Środowiska stosunkiem głosów: 5 gł. za, 0 gł. przeciw, 1 gł. wstrzym. się wydała pozytywną odnośnie tego projektu uchwały. (Jedna osoba nie brała udziału w głosowaniu).

Komisja Spraw Społecznych i Porządku Publicznego stosunkiem głosów: 5 gł. za, 0 gł. przeciw, 0 gł. wstrzym. się wydała pozytywną opinię odnośnie tego projektu uchwały. (Dwie osoby nie brały udziału w głosowaniu).

Komisja Oświaty, Kultury, Sportu i Rekreacji stosunkiem głosów: 5 gł. za, wydała jednogłośnie pozytywną opinię odnośnie tego projektu uchwały.

Komisja Planowania Przestrzennego i Budownictwa tak, jak w pozostałych przypadkach dot. nazewnictwa ulic, nie opiniowała tego projektu uchwały.

Kolejnym punktem wspólnego posiedzenia Komisji było wydanie opinii odnośnie projektu uchwały w sprawie zmiany nazwy ulicy J. Krasickiego położonej w Lubartowie (Projekt uchwały w załączeniu).

Głos zabrał Burmistrz Miasta – JANUSZ BODZIACKI.

Panie Przewodniczący, Wysokie Komisje. Chciałbym wnieść autopoprawkę do projektu uchwały w §2, w trzecim wersji, brakuje litery „w”, powinno być: „ ... nazwy ulicy w granicach ...”. Proszę o tą korektę literówki, przywołując wcześniejsze moje uzasadnienia ogólne do projektu uchwały, proszę Wysokie Komisje o pozytywne zaopiniowanie zmiany ulicy Jana Krasickiego położonej w Lubartowie na nazwę Adama Moździńskiego. Proszę Wysokie Komisje o pozytywne opinie.

Przewodniczący Rady JACEK MIKOŁAJ TOMASIAK

Szanowni Radni, pewnie radni tego nie mają w dokumentach swoich, ale tuż przed posiedzeniem Komisji wpłynął do mnie – 31 sierpnia to jest datowane – czyli dzisiaj wpłynęło pismo od mieszkańców, wniosek. Przeczytać ten wniosek?

Radni zgodnie odpowiedzieli twierdząco, zatem Przewodniczący odczytał przedmiotowy wniosek skierowany do Przewodniczący Rady Miasta Lubartów: " My mieszkańcy ulicy Krasickiego w Lubartowie, wnosimy o zmianę nazwy ulicy na ulicę Ignacego Krasickiego. W powszechnej świadomości mieszkańców, jak również w większości instytucji nazwa naszej ulicy funkcjonuje, jako ulica Krasickiego. Ten stan rzeczy potwierdzają adnotacje o zameldowaniu w naszych dowodach tożsamości, wydawanych od lat przez Burmistrza Miasta Lubartów. W praktyce proponowana przez nas zmian na ulicę Ignacego Krasickiego funkcjonuje już powszechnie, a potwierdzenie tego faktu można odnaleźć w internetowej mapie google miasta Lubartów. W związku z powyższym zwracamy się z prośbą do Rady Miasta Lubartów o usankcjonowanie zaistniałej już wcześniej zmiany. Należy dodać, że proponowane do zmiany nazwy, ulice położone są w bezpośrednim sąsiedztwie barokowego kościoła Pałacu i Parku Sanguszków. To daje możliwość uhonorowania twórców najwartościowszych zabytków Lubartowa, jak również powiązania nowych ulic z historycznym okresem świetności tych zabytków. Nasz wniosek wpisuje się w tę zasadę, a przede wszystkim jest popierany przez wszystkich, bez wyjątku mieszkańców tej ulicy, a sama zmiana nazwy na ulicę Ignacego Krasickiego wywołała stosunkowo niewielkie zamieszanie i kłopoty. Jesteśmy przekonani, że postać Ignacego Krasickiego nie wymaga szerszej prezentacji, a z Jego twórczością zetknął się każdy z nas na lekcjach języka polskiego. Biskup Ignacy Krasicki był jednym z najwybitniejszych reprezentantów polskiego oświecenia, a Jego bajki ośmieszające najpospolitsze wady ludzkie są aktualne do dziś pozostając najtrwalszym literackim pomnikiem tej epoki. Spod Jego ręki wyszły bajki, satyry, poematy, wiersze, powieści, komedie, a ponadto prace naukowe i encyklopedyczne. Dzieła Krasickiego zyskały sławę europejską, zostały przetłumaczone na wiele języków: łacinę, francuski, niemiecki, włoski, rosyjski, czeski, chorwacki, słoweński, węgierski. Niestłabnąca popularność Jego dzieł utrzymywała się przez cały wiek XIX."

Proszę Państwa wskazujemy, że ważny głos jest mieszkańców, a nie chcemy wysłuchać do końca uzasadnienia. Prosiłbym jeszcze o chwilę ciszy, chyba że Państwo nie życzą sobie, żebym czytał te uzasadnienia, to też proszę ... (na sali grupowe głosy nie do odtworzenia). Otrzymał Państwo je? Tak? (Wiceprzewodniczący A. Zieliński z miejsca: Ale nie wszyscy mają.)

Krasicki uprawiał nie tylko literaturę piękną, ale pisał również prace z zakresu... to proszę Państwa nie ma sensu, żebym odczytywał, jeżeli Państwo mają to przed oczami. To każdy mógł się zapoznać z tym uzasadnieniem – prawda? Życzą sobie Państwo, żebym skończył? (na sali grupowe głosy radnych: Nie mamy tego). No to nie mają radni.

Wobec powyższego Przewodniczący Rady cytował dalej przytoczone pismo:

„... Ogłosił dwutomową encyklopedię, pisał listy o ogrodach i włożył olbrzymi wkład w kształtowanie monitora – pierwszego nowoczesnego czasopisma moralno-politycznego w Polsce. Twórczość Krasickiego jest przepojona głębokim przekonaniem o decydującej roli oświaty i nauki. Ignacy Krasicki starał się w swojej twórczości oświecić i uczyć społeczeństwo

polskie. Służył wytrwale postępowi. Był nieprzejednanym wrogiem zacofania, ciemnoty, fanatyzmu. Umiejętnie i z pasją zwalczał i ośmieszał wiekowe przesady i przejawy upadku moralnego we współczesnym społeczeństwie, a uczucia patriotyczne poety znalazły wyraz w wielu Jego utworach. Był jednym z najwybitniejszych współpracowników Króla Augusta Poniatowskiego. W Jego działalności kulturowej, jako współorganizator i uczestnik tzw. obiadów czwartkowych. Był senatorem Rzeczypospolitej i członkiem konfederacji sejmku czteroletniego. Piastował godność biskupa warmińskiego, a pod koniec został arcybiskupem gnieźnieńskim. Krasicki jest z pewnością najbardziej znanym i lubianym z oświeconych poetów. Dzięki uniwersalnej wymowie większości Jego dzieł wciąż budzi podziw u czytelników od przeszło dwóch stuleci, bawi i uczy kolejne pokolenia. Z przykrością należy dodać, że zaproponowana nazwa ulicy, w żaden sposób nie była z nami konsultowana. Pomimo dosyć długiego czasu, nie zadano sobie trudu i rozmowy i zasięgnięcia opinii wśród mieszkańców ulicy. To stwarza wrażenie, jakby miano dekomunizacji i szczytnych haseł, historia stała w miejscu, a o mieszkańcach przypominano sobie tylko w dniu wyborów. Gdy w PRL-u nadawano nazwę ulicy Jana Krasickiego, też nikt nie pytał o zdanie mieszkańców, bo władza wiedziała lepiej. Apelujemy do radnych, aby nie utwierdzali nas w tym przekonaniu i jeszcze raz prosimy o wzięcie pod uwagę naszego głosu i przychylenie się do wniosku wszystkich mieszkańców ulicy.

W załączeniu głosu poparcia 54 podpisy mieszkańców ulicy Krasickiego." To ten wniosek, który wpłynął, który odczytałem. I proszę bardzo otwieram dyskusje w tym punkcie.

W otwartej dyskusji głos zabrali:

Radny GRZEGORZ GREGOROWICZ

Szanowni Państwo, jest to jedna z metod, żeby po prostu zawrócić debatę, albo skierować ją na Berdyczów, w kartofle. Rozmawiałem z jednym z prominentnych przedstawicieli władz Lubartowa, jeszcze sprzed aktualnej kadencji i poprzedniej, czyli zamierzonych czasów i ten prominent, nie przedstawiciel stwierdził, że słuchaj trzeba było zmienić tabliczkę ulicy i mi ten Janek Krasicki nie podobał się. Poleciłem, żeby „J” zamienić na „I”, czyli z komucha, z killera, z wykonawcy wyroków śmierci i to między sobą, zabójcy zawodowego lewicy w okresie wojny, żeby zrobić biskupa. Proszę Państwa, więc nagle z Janka Krasickiego, z wykidajły, z mordercy zrobiono biskupa. Można tak i to jest bardzo dobra metoda. Najtańsza na pewno i taka jakby bezproblemowa. Na tej samej zasadzie zamiast obalać pomniki Lenina, należy mu przyprawić wąsy, nałożyć maciejówkę, wsadzić na kasztankę i nazwać „Pomnik im. Józefa Piłsudskiego”. Można. To jest klasyczna szkoła oportunistów. No właśnie, my krzywdę robimy, komu? Sobie. Śmiejemy się z historii z siebie i śmiejemy się po prostu z biskupa. Nagle się dowiaduje, jaki ten biskup był sławny. No jasne. Fraszka – wśród serdecznych przyjaciół, psy zająca zjadły. To jest też chyba fragment fraszki Krasickiego. Nawet ja pamiętam ze szkoły podstawowej.

Proszę Państwa, ale to było, ale jeśli my naprawdę cenimy i szanujemy tego człowieka, tego poetę, tego biskupa, to też było mnóstwo okazji i będzie i jest, żeby specjalnie, dlatego, że on jest wielki nadać mu nazwę, a nie tylko pretekst, żeby tylko nie nadać Moździńskiego – Lubartowiaka, człowieka Ruchu Oporu związanego z solą tej ziemi. Człowieka, który urodził się tutaj, który walczył – gdzie Jego pot i krew wsiąkła w tą ziemię. I nagle znowu wyskoczył ten biskup. Wypisz, wymaluj, to jest polityka poprzednich władz. Sprzed tej i sprzed poprzedniej kadencji. To jest ten wymysł i ten kierunek. Można, ale powtarzam – sam się będę z siebie śmiał, jakim ja jestem oportunistą, jak ja udaję, że coś robię. Ja po prostu płynę na fali. Proszę Państwa, z biegiem historii to płynął tylko śmiecie, a prawda zawsze zmierza do źródeł. Nie róbmy tego, bo najbardziej będzie na nas wkurzony ten biskup.

Radny JAKUB WRÓBLEWSKI

Jedni to nazwą oportunistem, ja to nazwę szanowaniem głosów mieszkańców Lubartowa, mieszkańców tej ulicy i zgłaszam wniosek o poprawkę w projekcie uchwały, aby nazwisko Pana Adama Moździńskiego zamienić nazwiskiem Ignacego Krasickiego.

Przewodniczący Rady JACEK MIKOŁAJ TOMASIAK

Dziękuję, poprawka została zgłoszona. Czy ktoś jeszcze chce zabrać głos w dyskusji?

Wolę zabrania głosu wyraził Burmistrz Miasta JANUSZ BODZIACKI

Chciałbym poprosić Pana radnego, bo w polskiej kulturze, polskiej tradycji, osoby konsekrowane, będące księżmi, używamy skrótu, czy całego wyrazu nazwania. Więc jeżeli Pan zechciałby uzupełnić ten swój wniosek i nazwać księdza, czy arcybiskupa Ignacego Krasickiego, żeby tutaj użyć pełnego sformułowania. Ja myślę, że ksiądz arcybiskup nie obrazi się, jakby było biskupa Ignacego Krasickiego, ale miał tytuł, miał godność arcybiskupa, więc tutaj chyba należałoby użyć pełnego słowa – arcybiskupa Ignacego Krasickiego, jeżeli Pan radny zgadza się.

Wiceprzewodniczący Rady JAN ŚCISEŁ

Dla mnie tutaj sprawa jest bezdyskusyjna. Wszyscy mieszkańcy z tej ulicy opowiadają się za konkretnym kandydatem. My, jako mieszkańcy powinniśmy się tylko w ten głos wsłuchać i ja się wsłuchuję.

Przewodniczący Rady JACEK MIKOŁAJ TOMASIAK

Oczywiście, głosujemy poprawkę na Komisji, radni wyrażą swoją opinię w poprawkach na komisji, które później będą głosowane również na sesji Rady Miasta.

Czy ktoś chciałby zabrać jeszcze głos w dyskusji?

Z uwagi na brak dalszych głosów w dyskusji Przewodniczący Rady rozpoczął procedurę głosowania wniosku zgłoszonego przez radnego Jakuba Wróblewskiego, aby w §1 zmienić nazwę Adama Moździńskiego na Ignacego Krasickiego.

Zanim przystąpiono do głosowania, Przewodniczący ze względu na odmienne głosy radnych poprosił autora wniosku o jego uzupełnienie. Głos, zatem zabrał radny JAKUB WRÓBLEWSKI: Panie Przewodniczący powiem to w taki sposób – nie ja będę ustalał zasady pisowni polskiej i zasady pisowni nazw ulic, po prostu je stosujemy tak jak jest. Natomiast chciałbym coś powiedzieć Panu Dariuszowi Trąbce. Ja mieszkam obecnie na ulicy ks. Aleksandra Szulca i wszędzie wpisuje Szulca i nie mam z tym najmniejszego problemu, ale przyznaje rację Panu Burmistrzowi, że ktoś się nazywa Ignacy Krasicki i miał tytuł, jako osoba duchowna.

Przewodniczący Rady JACEK MIKOŁAJ TOMASIAK

Czy Pan swój wniosek nowelizuje?

Radny odpowiedział przecząco wskazując, że zaakceptował wniosek, który Pan Burmistrz poprawił, wniósł taką poprawkę i więcej już żadnych zmian nie wprowadza.

Przewodniczący Rady JACEK MIKOŁAJ TOMASIAK

Dobrze, czyli „abp.”? Przepraszam, że jestem taki, ale tak nas przeszkoliła Pani na Komisji z Urzędu Miasta, że musimy dokładnie wskazać.

Radny JAKUB WRÓBLEWSKI

Dobrze, czyli jak mamy ulicę generała Orlicz-Dreszera, to jest gen. Orlicz-Dreszera, czy generała Orlicz-Dreszera?

Przewodniczący Rady JACEK MIKOŁAJ TOMASIAK

Jest „gen.”.

Radny JAKUB WRÓBLEWSKI

To „abp.”

Kiedy kwestia zapisania tytułu osoby Ignacego Krasickiego została już ustalona, Komisje Rady przystąpiły do głosowania przedmiotowego wniosku – wniosku zgłoszonego przez radnego Jakuba Wróblewskiego, który przychylił się do wniosku mieszkańców, którzy jak

podkreślił Przewodniczący Rady złożyli wniosek tożsamy, zapominając jednak o skrócie „abp”.

Komisja Budżetowa i Inicjatyw Gospodarczych stosunkiem głosów: 4 gł. za, 0 gł. przeciw, 1 gł. wstrzym. się, ww. wniosek przyjęła. (Dwóch radnych nie brało udziału w głosowaniu).

Komisja Infrastruktury Technicznej i Ochrony Środowiska stosunkiem głosów: 5 gł. za, 1 gł. przeciw, 0 gł. wstrzym. się, przedmiotowy wniosek również przyjęła. (Jedna osoba nie brała udziału w głosowaniu).

Komisja Spraw Społecznych i Porządku Publicznego stosunkiem głosów: 6 gł. za, 0 gł. przeciw, 0 gł. wstrzym. się, przychyliła się do zgłoszonego wniosku. (Jedna osoba nie brała udziału w głosowaniu.)

Komisja Oświaty, Kultury, Sportu i Rekreacji stosunkiem głosów: 5 gł. za, jednogłośnie omawiany wniosek przyjęła.

Komisja Planowania Przestrzennego i Budownictwa nie brała udziału w głosowaniu zgłoszonej poprawki.

Następnie Przewodniczący Rady poddał pod głosowanie projekt uchwały w sprawie zmiany nazwy ulicy J. Krasickiego położonej w Lubartowie, wraz z poprawką w §1, jaka została do niej zgłoszona i przyjęta przez wszystkie opiniujące Komisje Rady.

Komisja Budżetowa i Inicjatyw Gospodarczych stosunkiem głosów: 4 gł. za, 0 gł. przeciw, 1 gł. wstrzym. się wydała pozytywną opinię odnośnie w/w projektu uchwały.

Komisja Infrastruktury Technicznej i Ochrony Środowiska stosunkiem głosów: 5 gł. za, 1 gł. przeciw, 0 gł. wstrzym. się, wydała pozytywną odnośnie tego projektu uchwały.

Komisja Spraw Społecznych i Porządku Publicznego stosunkiem głosów: 5 gł. za, 1 gł. przeciw, 0 gł. za, wydała pozytywną opinię odnośnie ww. projektu uchwały.

Komisja Oświaty, Kultury, Sportu i Rekreacji stosunkiem głosów: 5 gł. za, wydała jednogłośnie pozytywną opinię odnośnie przedmiotowego projektu uchwały.

Komisja Planowania Przestrzennego i Budownictwa tak, jak w pozostałych przypadkach dot. nazewnictwa ulic, nie opiniowała tego projektu uchwały.

Kolejnym punktem wspólnego posiedzenia Komisji było wydanie opinii odnośnie projektu uchwały w sprawie zmiany nazwy ulicy Pawła Findera położonej w Lubartowie (Projekt uchwały w załączeniu).

Głos zabrał Burmistrz Miasta – JANUSZ BODZIACKI

Panie Przewodniczący, Wysokie Komisje – przywołując słowa moje do poprzednich uchwał – ogólne, zwracam się z prośbą do Wysokiej Komisji, aby zmienić nazwę ulicy Pawła Findera położonej w Lubartowie, na nazwę Romana Jeziora.

Chciałbym tylko dodać, bo umknęła mi ta uwaga przy omawianiu wcześniejszych projektów uchwał – tutaj troszeczkę niejasności mamy, jeżeli chodzi o stopnie wojskowe, więc w każdym z projektów uchwał, pominęliśmy stopnie wojskowe i nazywamy tylko imieniem i nazwiskiem, wystąpiliśmy do Centralnego Archiwum Wojskowego WBH, z prośbą o informację, gdyż np. w przypadku kapitana Jeziora, we wniosku Kombatantów przywołanego, jako majora Jeziora, nie mamy pewności, jaki stopień właśnie Pan kapitan – bo na pewno kapitanem był, natomiast nie mamy wiedzy, bo nie ma informacji IPN-U i Centralnego Archiwum Wojskowego, więc tutaj nie mamy pewności, co do stopni wojskowych, dlatego tutaj tak jak poprzednio proponujemy tutaj tylko imieniem i

nazwiskiem. Myślę, że wszyscy kojarzą, już niezależnie, czy będziemy nazywać Pana kapitana, czy majora, ale żeby tutaj w nazewnictwie przyjąć imię i nazwisko. Dziękuję i proszę o opinie pozytywną.

W otwartej dyskusji głos zabrali:

Radny ANDRZEJ ZIELIŃSKI

Powiem szczerze, że mam teraz dylemat. Nie wiem, jak to rozumieć. Proszę mi wytłumaczyć. Mamy rozpatrywać projekt uchwały w sprawie nadania imienia – w domyśle kapitana – chociaż nie ma Romana Jeziora. Natomiast dostaliśmy w materiałach również teraz przed chwilą zmianę nazwy ulicy Hanki Sawickiej na nazwę kapitana Romana Jaworskiego, choć z tyłu jest uzasadnienie odnośnie kapitana Romana Jeziora. Proszę mi wytłumaczyć nad czym my głosujemy właściwie.

Przewodniczący Rady JACEK MIKOŁAJ TOMASIAK

Teraz głosujemy nad uchwałą w sprawie zmiany ulicy Pawła Findera położonej w Lubartowie, na Romana Jeziora.

Wiceprzewodniczący ANDRZEJ ZIELIŃSKI

Ja to rozumiem, ale mamy projekt również Hanki Sawickiej, gdzie również jest kapitana Romana Jaworskiego, a z tyłu jest Romana Jeziora. To co to jest za projekt?

Przewodniczący Rady JACEK MIKOŁAJ TOMASIAK

To pewnie w drugim projekcie uchwały jest pomyłka. Teraz nie debatujemy nad tą uchwałą.

Wiceprzewodniczący ANDRZEJ ZIELIŃSKI

Dobrze, uznajemy, że chodzi o tę samą osobę, tak? Wobec tego, rozumiem, że kapitan Roman Jaworski jest propozycja dla Hanki Sawickiej? Tak?

Radny GRZEGORZ GREGOROWICZ

Proszę Państwa – w przypadku stopni oficerów Ruchu Niepodległościowego z okresu wojny, może być kłopot i pewnie dlatego, to jest taki sarkazm trochę, głosujemy przeciw tym osobom, bo mamy dylemat, jakim stopniem ich obdarzyć, bo ich stopień zmieniał się w zależności od czasu w czasie wojny. Zaczynali wojnę np. jako podporucznik, a w czasie wojny zostali porucznikami, a teraz dochodzą nawet do pułkowników i do generałów. Więc pytanie, z jakiego okresu jest ten tytuł, czy z okresu działalności, czy końcowej. I to jest kwestia do dyskusji, ale zmienność stopnia nie powinna być obciążona naszą ujemną uwagą. To jest do wyboru i trzeba się mocno zastanowić nad tym, ale chodzi o to, że te stopnie się zmieniają w czasie mimo, że osoba już dawno nie żyje.

Przewodniczący Rady JACEK MIKOŁAJ TOMASIAK

Czy zgłasza Pan formalny wniosek, co do zapisu w tej uchwale? ... Nie słyszę. Pan Przewodniczący Andrzej Zieliński prosił o głos.

Wiceprzewodniczący ANDRZEJ ZIELIŃSKI

No jednak wracam uparcie do tego projektu uchwały w sprawie ulicy Hanki Sawickiej. Grzegorz – przeczytaj sobie uzasadnienie, gdzie jest wyraźnie napisane, o kogo chodzi. Roman Jezior pełnił funkcje komendanta w obwodzie ZWZ Armii Krajowej Lubartów. Uzasadnienie dotyczy osoby Romana Jeziora, a nie Romana Jaworskiego.

Przewodniczący Rady JACEK MIKOŁAJ TOMASIAK

Tak, w tym dokumencie, który Pan trzyma w ręce jest pomyłka.

Wiceprzewodniczący Rady ANDRZEJ ZIELIŃSKI

No dobrze, ale tutaj są dwie pomyłki. Są dwie pomyłki. Ja nie rozumiem, uzasadnienie dotyczy innej osoby niż projekt uchwały.

Przewodniczący Rady JACEK MIKOŁAJ TOMASIAK

Tak, dokładnie. Będzie odpowiedni punkt i zostanie to wyprostowane. Jesteśmy w zupełnie innym punkcie i omawiamy zupełnie inną uchwałę niż ta, którą Pan przywołuje.

Wiceprzewodniczący ANDRZEJ ZIELIŃSKI

Ale w uzasadnieniu jest Roman Jezior, czyli ta osoba, którą rozpatrujemy teraz.

Następnie głos zabrał Burmistrz:

Chciałem, żeby była taka pewna jasność, bo mówiąc o tym, że jednak zrezygnowałem w projektach uchwał ze stopni wojskowych uznając, że możemy popełnić błąd, bo powinniśmy nadać najwyższą godność, a nie ta pośrednią. Jeżeli będziemy nazywać kapitana Romana Jeziora, a rzeczywiście może gdzieś, bo my nie mamy takiej wiedzy, nie mamy przekonania, że on uzyskał stopień majora, to nie powinniśmy nazywać go kapitanem. Dlatego, chyba żeby nie robić takiego dyskomfortu proponuję, żeby nie używać przy tych osobach stopni wojskowych, bo nie mamy pewności, ani w IPN-ie, ani w Biurze Historycznym Wojska Polskiego nie ma wiedzy na temat tych osób i stopni, w związku z tym proponuję, żeby to był Roman Jezior bez stopnia wojskowego.

Przewodniczący Rady JACEK MIKOŁAJ TOMASIAK

Nikt nie zgłosił żadnej poprawki na razie Panie Burmistrzu do tego projektu uchwały.

Radny KAZIEMIERZ MAJCHER

Panie Przewodniczący, ja chciałbym się zapytać, czy wpłynęły jakieś jeszcze inne wnioski, czy to jest tylko ta jedna uchwała.

Przewodniczący Rady odpowiadając na pytanie mówił, że nie ma żadnych innych wniosków od mieszkańców, bo takie wnioski od mieszkańców nie wpłynęły.

W następnej kolejności głos zabrał Burmistrz Miasta

Jeżeli Pan Przewodniczący pozwoli, to w ogóle, w procedurze opiniowane były – rozumiem, że negatywnie, bo kwestia głosowania, ale był wniosek na Wacława Łalki, złożył go Klub Wspólny Lubartów i był wniosek Pana Wiesława Stępińskiego, na generała Wojciecha Chrzanowskiego. Także te wnioski były rozpatrywane przy pracy Komisji Planowania Przestrzennego.

Innych głosów w dyskusji nie było, zatem Przewodniczący Rady rozpoczął procedurę głosowania związaną z wydaniem opinii przez poszczególne komisje w sprawie omawianego projektu uchwały.

Komisja Budżetowa i Inicjatyw Gospodarczych stosunkiem głosów: 7 gł. za, wydała jednogłośnie pozytywną opinię odnośnie w/w projektu uchwały.

Komisja Infrastruktury Technicznej i Ochrony Środowiska stosunkiem głosów: 6 gł. za, wydała jednogłośnie pozytywną odnośnie tego projektu uchwały.

Komisja Spraw Społecznych i Porządku Publicznego stosunkiem głosów: 5 gł. za, 0 gł. przeciw, 0 gł. wstrzym.się, wydała pozytywną opinię odnośnie tego projektu uchwały. (Dwie osoby nie brały udziału w głosowaniu).

Komisja Oświaty, Kultury, Sportu i Rekreacji stosunkiem głosów: 4 gł. za, 0 gł. przeciw, 0 gł. wstrzym.się, wydała pozytywną opinię odnośnie projektu uchwały.

Komisja Planowania Przestrzennego i Budownictwa tak, jak w pozostałych przypadkach dot. nazewnictwa ulic, nie opiniowała tego projektu uchwały.

Po głosowaniu Przewodniczący Rady Jacek M. Tomasiak ogłosił dziesięciminutową przerwę.

Po wznowieniu obrad.

Przewodniczący Rady: wznawiam obrady, Pan radny Tracz z wnioskiem formalnym zapewne.

Radny Jerzy Tracz: Panie Przewodniczący, Wysoka Rado, Panowie Burmistrzowie, przybyli goście, ja zgłaszam wniosek formalny, żeby udzielić głosu naszemu przedstawicielowi społeczności lokalnej Panu Liskowi. Oczekuje dość długo, na godz. 17: 00 był zaproszony, także bym prosił, żeby Wysoka Rada udzieliła głosu w sprawie nazewnictwa ulic chce się wypowiedzieć. Natomiast Pan Trąbka z tego, co wiem rezygnuje.

Przewodniczący Rady: muszą wyrazić zgodę, ponieważ jeżeli coś nie jest przewidziane w trybie pracy Komisji to stosuje się ten tryb pracy, który został przewidziany dla sesji Rady Miasta. Został zgłoszony wniosek formalny, Pan Lisek chce zabrać głos w sprawie nazewnictwa ulic. Ten wniosek formalny o dopuszczenie do głosu, poddam teraz pod głosowanie.

W głosowaniu 17 gł. za Rada Miasta wyraziła zgodę na udzielenie głosu Panu Janowi Liskowi.

Pan Jan Lisek: dziękuję Panu Przewodniczącemu serdecznie za zaproszenie. Pan zaprosił swoim podpisem lubartowiaków na sesję na 17:00 dlatego się zjawiłem a do tego artykuł ze Wspólnoty zdopingował mnie trochę, Pana wypowiedź, że Pan Burmistrz się w nie swoje sprawy włączył. Chciałem Pana serdecznie przeprosić za to, w imieniu Pana Burmistrza, bo to nie wina Pana Burmistrza tylko moja, dlatego, że ja prosiłem Pana Burmistrza o nazwanie ulicy księdza Ligaja. A jak to było to jeśli Szanowna Rada pozwoli, króciutko w paru słowach opowiem. Miałem przyjemność być przewodniczącym komisji w Radzie Miasta Infrastruktury i Porządku Publicznego i na jednych z pierwszych sesji zgłosiłem projekt, żeby ulicę Dzierżyńskiego nazwać ulicą księdza Ligaja. Ja jestem blisko cmentarza, ksiądz tam chodził na spacer. Przewodniczący ówczesny zapytał czy jest zdanie przeciwne. Wtedy Pan Radny Stępiński zgłosił się, że miała być ulica Pana Lulka. Więc głosowanie zarządził przewodniczący, wtedy było 28 radnych, 14 było za księdzem Ligajem, 14 było za panem Lulką. Nie było powtórzenia głosowania, na tym się sprawa skończyła. Za kilka tygodni idę ulicą, patrzę tam jest ulica księcia Józefa Poniatowskiego. Cofnęło mnie od razu, bo wszyscy wiedzą z historii Polski kim był książę Józef Poniatowski. To był bohater narodowy, kawaler pierwszego Krzyża, krzyża nr 1 Virtuti Militari i zasługiwał na inną ulicę, jak ta najgorsza ulica w Lubartowie. Ale tak się złożyło, minęło parę lat. Panem Burmistrzem został Pan Bodziacki. Pierwszy człowiek, który ze mną rozmawiał, nie trzymając ręki w kieszeni, potraktował poważnie moją siwą głowę i poprosił wtedy razem z księdzem prałatem Zbiciakiem, żeby nazwać ulicę księdza Ligaja uliczkę pomiędzy ulicą Cmentarną a Lipową. To jest taka, przedłużenie ulicy Legionów do Lipowej. Pan Burmistrz powiedział, że to jest plac Spółdzielni, że to mogą być trudności, ale jak będzie tylko możliwość to postara się, żeby moją prośbę uszanować i nazwać ulicę księdza Ligaja zasłużonego dla Lubartowa. Dlaczego zgłosiłem tamtą uliczkę? Ponieważ tam był sad księdza i tam chodziłem na śliwki jako młody chłopiec i uważałem, że dlatego się księdzu ulica ta tam należy. Teraz przy zmianie nazw ulic przypomniał sobie Pan Burmistrz widocznie obietnicę moją i postanowił zgłosić to. I to Panie Przewodniczący nie wina Burmistrza, tylko moja. Pana serdecznie przepraszam a Panu Burmistrzowi serdecznie dziękuję. Jeszcze taka mała dygresja moja osobista na temat nazw, nazewnictwa ulic. W 1953 roku w połowie ubiegłego wieku rozpocząłem służbę wojskową w kopalni węgla "Wujek" jako syn karła zaplutej reakcji, bo ojciec mój był w AK i po 17 miesiącach byłem przeniesiony, ale nie o to chodzi. Przy parku Kościuszki w Katowicach jest całe osiedle, tam jest ulica Fiołków, Tulipanów, Narcyzów, Konwalii. Jeden mądry w 1953r.

gość z Komitetu Centralnego zgłosił projekt, żeby nazwać Katowice Stalingradem. Jaki to był gość wtedy to wszyscy wiedzą. Trzeba było wszystkie maszyny na stacjach kolejowych zmienić te co bilety drukowały. Trzeba było wszystkie pieczątki. Zmienili, ale do nazw ulic w przypadku Kościuszki nikt się nie przyczepił. Dlatego ja mam prośbę jeśli będziecie dyskutowali na temat nazw ulic, nazywajcie tak, żeby jak się zmieni ekipa.. ludziom nie kręcili w głowach. Fiołki są fiołkami, konwalia znaczy konwalia. To jest takie moje wystąpienie na temat tego nazewnictwa. A teraz jeszcze jedna dygresja, chyba Przewodniczący pozwoli, ja nie znam się na prawie, Pan orientuje się lepiej niech mi Pan powie Panie Przewodniczący czy ta ustawa o dekomunizacji przewiduje tylko zmiany ulic czy też zmiany w jakichś jeszcze takich zapyziałych z czasów PRL instytucji? Na przykład jest w Lubartowie takie Lubartowskie Towarzystwo Regionalne. Lubię Lubartów, chciałbym tam pracować ale na pierwszym zebraniu po przemianach ustrojowych Pani Przewodnicząca, prezeska, prosiła, żeby ją wybrać do zarządu, że nie chce być już ze względu na zaszczości, że była działaczką za PRL, nie chce być prezeską aby tylko ją do zarządu powołać. Zebrani się zgodzili, wybrali ją do zarządu, poszedł się zarząd ukonstytuować. Wyszła Pani Prezeska, wybrali mnie na Prezeskę. Zadovolona, dalej nie ma miejsca dla Liska. W takiej instytucji no to co się stało? Honorowym przewodniczącym został towarzysz sekretarz komitetu miejskiego PZPR, organizacji ocalenia narodowego. I do tej pory obydwójce siedzą. Czy to by ustawa, dekomunizacja regulowała, chciałem zapytać.

Przewodniczący Rady: ja mam odpowiedzieć teraz? To znaczy ja powiem w ten sposób radni nie mają wpływu na stowarzyszenia. (Pan Jan Lisek: mogę się dowiedzieć w IPN tak? Czy po prostu w biurze prasowym Rządu?) Ja wolałbym nie dyskutować z panem tak. Wolałbym, żeby Pan zabrał głos a potem przejdziemy do pracy, bo jak się wdam z Panem w dyskusję to..(Pan Jan Lisek: jeszcze raz przepraszam Pana Prezesa w imieniu Burmistrza, radnych, że musieli mnie wysłuchiwać a Panu Burmistrzowi serdecznie dziękuję i życzę mu jak najdłuższego panowania w Lubartowie. Jeszcze momencik w ubiegłym roku Rada uchwaliła budżet obywatelski. Ja zgłosiłem projekt, żeby upamiętnić bibliotekę, która stała przy ul. Mickiewicza. Rada zaakceptowała ale ludzie w Lubartowie uważali, że jest to mało ważne. Postanowiłem zapłacić z własnych pieniędzy za ten pomnik. To jest makietka tego pomnika. Kto zechce niech podejdzie do mnie to mu pokażę. Za kilka dni będzie gotowy. Wstyd mi za to, że takie np. Towarzystwo Lubartowskie ma 300 członków i nikogo nie interesowała taka rzecz jak upamiętnienie takiej instytucji kulturalnej. Dziękuję.

- wydanie opinii odnośnie projektu uchwały w sprawie zmiany nazwy ulicy Czwartaków położonej w Lubartowie.

Przewodniczący Rady: Panie Burmistrzu nie będziemy uzupełniać, bo rozpocznie się dyskusja na temat wypowiedzi mieszkańca. Wolałbym tego uniknąć. Wyjątkowo dopuściliśmy ze względu na wiek. Przechodzimy do kolejnego punktu a mianowicie j) zmiany nazwy ulicy Czwartaków położonej w Lubartowie. I tutaj proszę państwa mamy właśnie problem ponieważ Komisja Planowania Przestrzennego i Budownictwa zaopiniowała zmianę ulicy Czwartaków na ulicę Czwartaków. Ten wniosek był rozpatrzony przez Komisję tymczasem radni otrzymali w swoich materiałach zupełnie odmienny dokument a mianowicie w sprawie zmiany nazwy ulicy Czwartaków na ulicę Ireny Maj. Według nas jako Komisji, która obradowała przed sesją dzisiejszą powinien być rozpatrywany projekt uchwały, który państwo otrzymali w teczkach przed dzisiejszą sesją i on powinien być podstawą. Ewentualnie do niego powinny być nanoszone poprawki jeżeli jakieś wnioski tak jak pozostałe wnioski mieszkańców wpłynęły po tym czasie jak Komisja to rozpatrywała. Tren wniosek w sprawie ulicy Czwartaków, Państwo macie uchwałę razem z załącznikiem, bo ona została w teczkach Państwu dostarczona więc nie ma sensu chyba, żeby odczytywać uzasadnienie tejże uchwały dlatego otwieram dyskusję w tym punkcie.

Burmistrz: Wysoka Rado chciałbym poprosić Panią mecenas o wygłoszenie opinii w tej sprawie gdyż tak jak mówiłem Państwu kilkakrotnie dzisiaj już, uchwała o zasadach

nazewnictwa ulic, projekty uchwał nakazuje przygotować burmistrzowi, więc Burmistrz wypełnił to zadanie i zaproponował Państwu z parafką Pani mecenas taki projekt czyli zmianę ulicy Czwartaków na ulicę imieniem Ireny Maj. Chciałem poprosić Panią mecenas o wyrażenie tej kwestii i jeśli Pan Przewodniczący pozwoli prosiłbym Panią Mecenas o jak gdyby zaopiniowanie wątpliwości, czy można zmienić w ramach ustawy dekomunizacyjnej ustawy nie zmieniając nazw. Rzeczywiście dotarło do nas wystąpienie IPN-u w którym no może precyzyjność tego pisma nie jest taka jednoznaczna ale też IPN wskazuje, że powinna być nazwa nowego patrona nie budząca wątpliwości, którzy to są czwartacy i np. proponują, żeby to był 4 Pułk Piechoty Królestwa Polskiego, który też był nazywany czwartakami czy też 4 Pułk Legionów Polski. To jest sugestia. (Przewodniczący Rady: tak, do tego przychyliła się Komisja.) Ale sugestia jak gdyby dająca, jak gdyby budząca wątpliwość czy zmiana ulicy Czwartaków na ulicę Czwartaków a tylko uzasadnienie, którego nie będzie widać. Uzasadnienia nie będzie widać na tabliczce bo nie sposób zamieścić uzasadnienia na ulicy więc to może rodzić wątpliwości jacy to są czwartacy dla osoby będącej na ulicy Czwartaków. Stąd też jest drugi projekt, potraktujmy to tak. Nie ważne czyja racja. Ważne, żeby rozważyć te kwestie. Jeśli Pan Przewodniczący zgodziłby się na wypowiedź Pani Mecenas.

Przewodniczący Rady: jeszcze za minutkę tylko uzupełnię, bo Pan Burmistrz nie powiedział wszystkiego, bowiem IPN właśnie wskazywał, że można zmieniać ulice na te same nazwy z tym, że pracownicy IPN wyraźnie wskazali, ponieważ na etapie prac naszej Komisji nie ukrywam, że kontaktowałem się z IPN ponieważ zabrakło tego kontaktu od pracowników UM, rozmawiałem z pracownikami IPN-u. Powiedziano mi jedną rzecz Panie radny proszę nam przekazać nie treść samej uchwały jaka jest nazwa tylko proszę nam przekazać właśnie uzasadnienie. I to uzasadnienie jest bardzo ważne wbrew temu co byśmy myśleli. Jeżeli chodzi o Czwartaków to pełne, kompletne uzasadnienie jest bardzo ważne. Jednocześnie zasugerowano w IPN, że jeżeli jest taka możliwość a potem napisano to również w piśmie w ślad za tą rozmową, którą odbyłem, żeby właśnie w przypadku Czwartaków dokonywać na Czwartaków, bo tak jak Państwo przed chwilą widzieli Krasickiego również chcieli mieszkańcy, żeby to samo nazwisko pozostało. Dlatego też nasza Komisja to zgłosił wniosek formalny Pan Jan Ściseł zresztą macie to opisane w uzasadnieniu, przychyliła się do tego wniosku.

Radny Jan Ściseł Wiceprzewodniczący Rady: Panie Przewodniczący, Wysoka Rado Pan Przewodniczący mnie tak trochę wywołał do głosu wymieniając moje nazwisko. Chciałem powiedzieć jak przebiegały wtedy rozmowy, króciutko. Otóż taką podstawową motywacją u Komisji Planowania było to, żeby nie utrudniać po prostu ludziom sytuacji. Nie trzeba zmieniać dokumentów prawda. Tutaj akurat obecny na tej Komisji Pan Kusyk odpowiedział nam w pewien sposób, że 4 Brygada Legionów Piłsudskiego walczyła w rejonie Lubartowa, w rejonie Samokłesk, Kamionki. Tutaj stoczyła ciężkie boje i mocno zasłużyła się w walkę o niepodległą ojczyznę. Także, to taka główna motywacja jak sobie przypominam jednogłośnie Komisja Planowania idąc tym tropem, o którym mówię przyjęła tą nazwę.

Radny Andrzej Zieliński Wiceprzewodniczący Rady: Panie Przewodniczący, Wysoka Rado, ja także przychyliam się do tego wniosku choć powiem szczerze, że jak dostałem w materiałach Czwartaków to w pierwszej kolejności zanim przeczytałem uzasadnienie to pomyślałem sobie o 4 Pułku Piechoty walczącym w powstaniu listopadowym. Ale to jest kwestia zbieżności nazw. Uważam, że integralną częścią każdej nazwy jest to co się pod tym kryje czyli opis, uzasadnienie w tym przypadku. I to jest ważne czy jeśli dla porównania powiem Andrzej Zieliński to w Warszawie będą kojarzyć to z radnym Andrzejem Zielińskim? No Nie. Będą kojarzyć z Andrzejem Zielińskim pseudonim „Słowik” jednym z największych bandytów w Polsce. Ale jeśli nazwisko Andrzej Zieliński padnie w Lubartowie to raczej będą kojarzyć ze mną niż ze „Słowikiem”. To jest zbieżność. Za nazwiskami kryją się biografie, miejsce zamieszkania i inne dane. To jest właśnie ten sens, o którym mówimy. Uważam, że ten projekt uchwały, już pomijając fakt, że idzie akurat idealnie z intencją mieszkańców, czyli nie trzeba tutaj żadnej zmiany dokumentów itd. jest ważny. Natomiast naszą rolą jeszcze raz

powtórzyć jest to żeby edukować, żeby informować, żeby mówić z czym się kojarzy ta nazwa, czego dotyczy, jakiej formacji i jak bardzo jest zasłużona w regionie i w Polsce.

Pani Grażyna Lisek Radca prawny UM: zmiana uchwały w zakresie zmiany ulicy Czwartaków na Czwartaków jest niezgodna z techniką tworzenia prawa miejscowego. W rozporządzeniu RM z 20 czerwca 2002 roku w sprawie zasad tworzenia prawotwórczego tworzenia prawa wyraźnie pisze, że zmiana treści przepisu prawnego polega na nadaniu jej nowego brzmienia lub nowej treści. Także nie jest dopuszczalna zmiana z tej samej treści na tą samą treść. Gdyby uzasadnienie było integralną częścią uchwały to wtedy można by było ten załącznik zmienić. A w przypadku, kiedy uzasadnienia w ogóle nie ma w tamtej uchwale poprzedniej i obecnie nie stanowi części integralnej jest to niedopuszczalna zmiana zgodnie właśnie z tym rozporządzeniem.

Przewodniczący Rady: ja przepraszam Pani Mecenasa, bo mam pytanie następujące ponieważ IPN poprosił naszą Komisję Planowania Przestrzennego żeby do ulicy Czwartaków przesłać właśnie uzasadnienie. I podstawą do wystąpienia, żeby zmienić Czwartaków i sugestią żeby było również na innych Czwartaków był fakt, że to z uzasadnienia, które dla IPN-u stanowiło właśnie łączny dokument razem z projektem uchwały, stanowiło podstawę do tego, żeby wystąpić o zmianę przynajmniej tego uzasadnienia.

Pani Grażyna Lisek Radca prawny UM: tak, tylko IPN nie powołał się na żaden przepis, z którego wynika, że można dokonać zmiany tej samej treści na tą samą treść.

Radny Jakub Wróblewski: Szanowni Państwo ja się zgadzam zarówno z Panem Przewodniczącym jak i z Panią Mecenasa. Pragnę tylko zauważyć, że nie zmieniamy treści przepisu tylko podejmujemy nową uchwałę. Tak starą uchylamy, treść uchwały ale podejmujemy nową uchwałę. Nie dokonujemy zmiany przepisu a akcie prawnym tylko podejmujemy nową uchwałę w sprawie nadania nazwy ulicy Czwartaków położonej w Lubartowie. Natomiast nie podejmujemy uchwały w sprawie zmiany uchwały Miejskiej Rady Narodowej w Lubartowie. Uchylamy paragraf pierwszy dział itd. ale projekt uchwały jest w sprawie zmiany nazwy ulicy. Zmieniamy ulicę ale nie zmieniamy przepisu prawnego. Nie, nie zmieniamy przepisu. Gdybyśmy zmieniali przepis prawny było by w ten sposób w paragrafie dalej słowa takie i takie zastępuje się słowami takimi a takimi albo otrzymuje nowe brzmienie. Natomiast my zmieniamy nazwę ulicy a nie zmieniamy treści aktu prawnego. Dziękuję.

Radny Grzegorz Gregorowicz: Proszę Państwa uważam, że dyskusja zmierza, w ogóle oddala się od meritum sprawy. To jest dyskusja o pierdołach. Nazwa Czwartaków nie zawiera jedynej przypisanej tylko do jednego oznaczenia treści. To jest wieloznaczna nazwa, która zawiera różną treść. Z uzasadnieniem takim albo z innym ma treść zupełnie inną więc ja się zupełnie nie zgadzam z opinią, Panią Mecenasa, że po prostu, że jeśli zmieniamy nazwę Czwartaków z innym uzasadnieniem na nazwę Czwartaków jeszcze z innym to tak naprawdę nie zmieniamy treści. Zmieniamy treść. Słusznie Pan Przewodniczący powiedział, że nazwiska jakby te same ma wiele osób i każda właśnie osoba przedstawia jakby sobą tak w cudzysłowie inną treść. To jest jedna rzecz. Moim zdaniem nawet jeśli ona ma rację a według mnie nie ma to powiem tak, to jest to opinia. Jeszcze raz, opinia jakkolwiek słuszna bądź nie, nie powinna decydować czy będziemy procedować jakiś projekt uchwały czy nie, bo o tym decyduje wyłącznie i tu właśnie chce trochę rzucić kamyczek do ogródka jakby Pana Burmistrza ale chyba nie tylko odnośnie treści, które się dzisiaj nie raz przewijały, że ponieważ Pan Burmistrz wyrażał się chyba parokrotnie, że ponieważ uznał, że projekt uchwały, którą Przewodniczący przepuścił do obradowania zawiera wady prawne i na pewno będzie odrzucona przez nadzór to on zmienia, włożył jakąś inną uchwałę, właśnie choćby tą Czwartaków. Przypominam Państwu, niezależnie jak to wygląda, jak przepisy prawne, i nad tym według mnie trzeba się skupić, że poszliśmy w kartofle, w marginesy a w ogóle zapominamy o tym, gdzie tutaj błąd tkwi, że nie mógł nikt ingerować w porządek obrad,

który ustalił na tą sesję Pan Przewodniczący. Przypominam art. 22 naszego statutu. Inaczej § 22 naszego Statutu zgodnie z art. 3 ustawy o samorządzie gminnym o ustroju gminy świadczy statut. Czyli jest to podstawowy, najważniejszy dokument w naszym mieście, który określa kompetencje i uprawnienia poszczególnych organów. I ten § 22 naszego statutu mówi tak: 1. Sesję przygotowuje przewodniczący. 2. Przygotowanie sesji obejmuje: 1) ustalenie porządku obrad. Czyli to Przewodniczący ustala porządek obrad. Chyba tego nikt nie kwestionuje. 2) ustalenie czasu i miejsca obrad. Też ustala Przewodniczący. 3) zapewnienie dostarczenia radnym materiałów w tym projektów uchwał dotyczących poszczególnych punktów porządku obrad. Czyli to przewodniczący zapewnia, żeby ktoś kto na przykład sprawuje nad nami obsługę organizacyjną, pomocniczą, techniczną i prawną, żeby nam zapewnił dostarczenie projektów uchwał, które on wyznacza. A jeśli jeszcze ktoś ma wątpliwości, że może jeszcze jakieś inne uchwały zmieniają to ustalenie to jeszcze sięgnę do tego statutu tym razem do § 50 do ust. 6 który pisze: Przewodniczący Rady kieruje projekt uchwały spełniający wymogi formalne na sesję nie później niż 60 dni od daty zarejestrowania go w Urzędzie Miasta. Proszę Państwa, więc Przewodniczący ustala porządek obrad i zapewnia dostarczenie materiałów, ale jeszcze jest nacisk położony w tym artykule 50, że to on kieruje konkretne projekty uchwał. I nikt nie ma prawa nawet jeśli uzna, że mają wadę, że może ktoś odrzucić, że może coś tam się będzie z nim dziać, że on zmieni. Nie. Ingerencja Pana Burmistrza w to co Pan Przewodniczący zrobił jest dla mnie ingerencją niedopuszczalną i nawet według mnie nosi znamiona pewnego czynu zabronionego Panie Burmistrzu. Ale to jest już moja jakby wycieczka w kierunku kodeksu karnego nawet. Konkretnie w kierunku art. 271 Kodeksu karnego o poświadczeniu nieprawdy. Ten artykuł mówi, że organ uprawniony do pewnych czynności, a Pan jest uprawniony do przygotowania projektów uchwał, jeśli dokonuje w nich jakby treści niezgodnych z prawdą podlega karze od 3 miesięcy do 5 lat więzienia. Proszę to traktować mój głos jako takie jakby pobieżną kwerendę po kodeksie karnym, ale według mnie jeśli Pan Przewodniczący w sposób nie budzący wątpliwości przedłożył na sesję projekt zamiany ulicy Czwartaków na ulicę Czwartaków z innym uzasadnieniem a Pan to zmienił to według mnie Pan poświadczył nieprawdę. Ale niezależnie od tego czy się mylę czy nie to nie mógł Pan z żadnych powodów, które Pan uznał, że są zasadne, z żadnych powodów zmienić decyzję Pana Przewodniczącego. Dopiero my w trakcie dyskusji, w trakcie debaty i Pan również, w trakcie debaty mógł zwrócić uwagę na te pewne istotne rzeczy. Jeśli on uchybił swoim obowiązkom to możemy wobec niego wyciągnąć konsekwencje, ale w żadnym razie po ustaleniu przez niego porządku obrad i dostarczeniu materiałów wskazanych przez niego nie może Pan zmieniać jakby treści i dawać swoich Proszę Pana projektów. Jest oczywiście pewna ścieżka w art. 20 ustawy o samorządzie gminnym, że przewodniczący rady jest zobowiązany przedstawić projekty Pańskich uchwał jeśli wpłyną w ciągu 7 dni od daty odbycia sesji. Ale nawet jeśli tego obowiązku nie dochowa to nie Pan może decydować przed sesją czy on zrobił dobrze czy nie i mimo wszystko dać swoje uchwały. Nie może Pan tego zrobić więc Panie Burmistrzu czy ma wady prawne czy nie ma wady tą uchwałą, która Pan przedstawił po prostu nie powinniśmy w ogóle dostać i powinniśmy zaczynać debatę od propozycji uchwały, którą Pan Przewodniczący włożył zgodnie ze swoimi upoważnieniami do projektów uchwał. A ponieważ, i taki wniosek już jakby czy formalny, czy wniosek już do debatowania do jakby pragmatyki służbowej tu w naszym samorządzie to składam taki, Proszę Państwa ponieważ to już nie pierwszy raz gdy ta nieufność, czy różnice poglądów między Przewodniczącym Rady a Burmistrzem miały miejsce, przypominam choćby debatowanie o nagrodach, gdzie w debacie zgodziliśmy się my niestety, że Pan Burmistrz zmienił ustnie projekt zarządzenia, myśmy się z tym zgodzili niestety, to ponieważ to jest kolejny przykład i dzisiaj według mnie bardziej drastyczny gdzie Pan Burmistrz siłą jakby według jego kompetencji a według mnie nielegalnie, wyłożył jakąś swoją inną uchwałą bez zgody Pana Przewodniczącego i bez uprawnienia, to ja proponuję taką rzecz, ponieważ my dostajemy porządek obrad w ciągu tych 7 dni i dostajemy projekty uchwał, w nagłówku tych projektów jest pieczętka i podpis chyba Pana Burmistrza albo ktoś od niego, natomiast na dole jest tak in blanco podpis Pana Przewodniczącego, który on składa wtedy dopiero, Przewodniczący, jak ta uchwała będzie uchwalona. Ja proponuję żeby te projekty uchwał również Pan

Przewodniczący parafował. Żeby była parafka, żeby nam dostarczyć porządek obrad ale też i projekty uchwał z parafką, nie z podpisem, z parafką Pana Przewodniczącego na dowód, że są to właśnie te projekty uchwał, które on skierował do obradowania. Inaczej to się może powtórzyć i może w jeszcze większe tarapaty nas wprowadzić. Proszę mojego głosu nie traktować jako konfliktogenny, ale powtarzam jeszcze raz tylko Przewodniczący niezależnie od tego czy łamie prawo czy nie, mówię to wprost i bez ogródek, może zdecydować o tym i co jest tu porządkiem obrad na sesji i jakie projekty uchwał. A Panu i nam wszystkim przysługuje od tego skarga bądź inne procedowanie ale na pewno nie dotyka ono kwestii czy my zamieniamy mu przed sesją uchwały. To jest niedopuszczalne i według mnie niezgodne z prawem. Dziękuję.

Burmistrz: właśnie chciałbym poprosić Panią Mecenasa o dopowiedzenie, bo ta odpowiedź była tylko w pierwszej części. Natomiast w kwestii drugiej co jest wiodącym aktem prawnym w przypadku zmiany nazewnictwa ulic? Bo jeśli Wysoka Rada 25 lipca 2014r. uchwaliła sposób postępowania w przypadku zmiany nazw to ja nie odczytuję, że Komisja powinna przygotować projekt uchwały. Komisja ma obowiązek zaopiniować wnioski a w pkt 9 te same uchwały pisze co ma zrobić kto. Jest napisane, że Burmistrz ma przygotować projekty uchwał. Burmistrz ma obowiązek przygotować. Na Komisji była już też próba linczu nad Burmistrzem. Nie Panie radny, uchwała jasno mówi co kto ma zrobić i bym prosił Panią Mecenasa jeśli Pan Przewodniczący się zgodzi o wyrażenie opinii w tej kwestii.

Radny Andrzej Zieliński Wiceprzewodniczący Rady: Panie Przewodniczący, Wysoka Rado, pytanie podstawowe: skąd my wiemy jakie ulice mamy zmienić? No z wiedzy ogólnej, historycznej. Nie każdy z nas jest historykiem. Czerpiemy swoją wiedzę ze źródła, które zostało ustawowo powołane. To jest Instytut Pamięci Narodowej. On ma wspierać samorządy, radnych, osoby fizyczne, prawne i wszystkich, którzy się zwrócą o pomoc. Udzielać dokładnej, rzetelnej informacji o osobach, o nazwach. W tym przypadku o nazwach związanych z ustrojem totalitarnym jakim był ustrój komunistyczny. Otóż specjalnie wydrukowałem, wiedziałem o tym, że będzie taka dyskusja na temat Czwartaków, bo mnie Pan Przewodniczący poinformował o tym wcześniej, że w porządku obrad nie znalazł się projekt ten, który został przegłosowany przez Komisję, w związku z tym, że istniała pewna wątpliwość ze strony Pana Burmistrza i radcy prawnego, że Czwartaków nie można zamienić na Czwartaków. Więc ja przeczytałem Państwu informację IPN, która się oficjalnie pokazała na stronie IPN-u i ta informacja ma dotrzeć do wszystkich samorządowców. Ja tylko jedno zdanie przeczytałem: same nazwy nie wymagają zmiany o ile samorząd przyjmie nową uchwałę precyzującą w uzasadnieniu, jeszcze raz powtórzę, w uzasadnieniu w sposób nie budzący wątpliwości zakres rozumienia przedmiotu upamiętnienia tak aby nie podlegał on normom art. 1 ustawy o zakazie propagowania komunizmu lub innego ustroju totalitarnego przez nazwę obiektów i urządzeń użyteczności publicznej. Nie dziwię się zatem, że IPN zwrócił się do Pana Przewodniczącego o to, ażeby w ślad za uchwałą było również uzasadnienie, które nie będzie budziło wątpliwości co do nazwy zmienianej uchwały.

Burmistrz: nie będę się upierał nad kwestią projektu bo to nie ma sensu. Już dalej żebyśmy szli do przodu to chciałbym wnieść poprawkę bo mogę również aby utrzymać nazwy imieniem Ireny Maj. Wniosek został przygotowany przez młodzież szkolną, szeroko debatowaną, dlatego też wnoszę tę poprawkę. Dziękuję.

Przewodniczący Rady: właśnie w tym momencie procedujemy uważam we właściwy sposób. Rozpatrywana jest ta uchwała, która powinna być przedłożona radnym i do tej uchwały jest zgłoszona poprawka. I dopiero ten tryb jest zasadny, który starałem się wytłumaczyć w rozmowie również z Panią Sekretarz, ponieważ kiedy otworzyłem dokumenty dopiero się okazało, że są zupełnie inne dokumenty przekazane radnym niż te które były pierwotnie założone a żaden inny dokument w czasie nie został zarejestrowany.

Radny Jan Ścisiel Wiceprzewodniczący Rady: Panie Burmistrzu z przykrością muszę stwierdzić, że wprowadził nas Pan w błąd tutaj Radę, bo jednak nie dopełnił Pan staranności żeby te przepisy dokładnie zgłębić tak jak to tutaj powiedział Pan Przewodniczący Zieliński. Pan i na Komisji wprowadził nas w błąd i tutaj na sesji. Także proszę, żeby każdy starannie się przygotowywał.

Burmistrz: chcę poprosić Panią Mecenasa o odpowiedź na moje pytanie wobec Państwa. Natomiast Proszę Państwa zacytuję pismo IPN-u. Czwartacy potoczna nazwa oddziału szturmowego GL następnie AL. im Czwartaków w drugiej połowie 1943r. od marca 1944 kompania od lipca batalion dowodzony przez porucznika Kobylińskiego, udział w powstaniu warszawskim na Woli w starym mieście w Żoliborzu. W tym przypadku możliwe jest przyjęcie nowej uchwały wskazującej w uzasadnieniu w sposób jasny i nie budzący wątpliwości co jest przedmiotem upamiętnienia. Ponieważ nazwą „Czwartacy” określa się także oddziały wojska polskiego można na ponownego patrona obrać 4 Pułk Piechoty Królestwa Polskiego. I potocznie o Czwartakach mówi się także o żołnierzach każdego czwartego pułku piechoty, i w nawiasie (4 Pułku Legionów Piechoty). Więc sam IPN jednocześnie mówi, że za patrona trzeba obrać precyzyjnie. Jeśli Pan Przewodniczący pozwoli chciałbym prosić Panią Mecenasa żeby odpowiedziała, która uchwała jest wiodąca czy Statut czy uchwała Rady będąca prawem miejscowym jeśli chodzi o nazewnictwo.

Przewodniczący Rady: zapraszamy Panią Mecenasa.

Rada prawny UM Grażyna Lisek: zarówno statut jak i uchwała o zasadach postępowania przy nadaniu nazw ulicom ma ten sam status aktu prawa miejscowego ale ze względu na to jeżeli są dwa akty prawne tej samej rangi, któryś z nich jeżeli reguluje sposób odmienny ma charakter przepisu szczególnego. I tym przepisem szczególnym właśnie są zasady ustalone w uchwale Rady dotyczącej zasad przy nadawaniu nazw ulicom. Tutaj określono kompetencje Komisji do zaopiniowania wniosków natomiast projekt uchwały został zastrzeżony do kompetencji Burmistrza. Moim zdaniem ta uchwała ma pierwszeństwo przed statutem.

Przewodniczący Rady: czyli rozumiem, interpretacja Pani Mecenasa jest następująca, co by nie zrobiła Komisja i jakiej nazwy by nie zaproponowała to i tak Pan Burmistrz może przedłożyć odmienny projekt uchwały, bo tak naprawdę praca Komisji była bez sensu, bo nie była w ogóle ważna i w ogóle nie było sensu scedowania na Komisję jakichkolwiek czynności związanych z nazewnictwem ulic. Taki jest sens tej wypowiedzi.

Radny Grzegorz Gregorowicz: Proszę Państwa z czymś takim to ja się dawno nie spotkałem, bo szukam logiki w tym wszystkim, jest tu kilku mecenasów, może by zabrali głos? Jeśli to są akty i się traktować poważnie, poprzednią wypowiedź to mamy dwa równoważne akty prawne. Jeśli tak to słyszałem o zasadach, że decyduje wtedy data uchwalenia danego aktu. No później uchwalono Statut niż uchwałę. Uchwała była w 2014r. 25 lipca a statut był chyba w tamtym roku, tak mi się wydaje. Właśnie czyli później, czyli już widać, że jeśli są dwie równoważne to decyduje późniejsza. Więc nawet na tej podstawie można powiedzieć, że ważniejszy jest Statut. Ale założmy, że uchwała z 25 lipca 2014r. wcześniejsza wobec statutu jest przepisem szczególnym, który jeśli w odmienny sposób reguluje daną zasadę to ma pierwszeństwo. No właśnie, wszyscy gadamy o czymś czego chyba nie znamy. No czytał ktoś tą uchwałę, ten załącznik nr 2 do tej uchwały? Proszę państwa, gdzie tam pisze, co tam jest odmiennego wobec naszego statutu czy innych zasad? Proszę mi pokazać, że zapisy statutu, które mówią, że porządek obrad sesji przygotowuje przewodniczący i on kieruje w innym artykule, w paragrafie o którym mówiłem wcześniej kieruje konkretne projekty uchwał, to proszę mi powiedzieć, że, proszę mi pokazać w tej uchwale, że ona odmiennie reguluje te jakby uprawnienia Pana Przewodniczącego? One mówią, że Pan Burmistrz przygotowuje projekty uchwał i uzasadnienie do tych projektów. Przygotowanie projektów uchwał i uzasadnienia nie oznacza, że pan Burmistrz ma prawo zastąpić Pana Przewodniczącego Rady w skierowaniu przygotowanego przez siebie projektu uzasadnienia na sesję, bo to jest

kompetencja Pana Przewodniczącego. Pan robi dokładnie to samo zgodnie z tą uchwałą co Panu nakazuje statut. To nie jest żadne odrębne uregulowanie. Pan zawsze według statutu i tej uchwały ma przygotowywać projekty uchwał i nawet pisać uzasadnienie. Ale nie ma Pan prawa kierować innego projektu niż skierował na sesję Pan Przewodniczący i nie ma, także gatki o odmiennych zapisach są błędne. Proszę o dowód.

Burmistrz: cytuję uchwałę, w załączniku nr 2. Zasady postępowania przy rozpatrywaniu wniosków i przygotowywaniu projektów uchwał w sprawach nadawania nazw obiektom miejskim w Lubartowie. I tu jest wymieniona cała plejada dziesięciu kroków postępowania. Punkt 7 Wniosek o nadanie lub zmiany nazwy obiektowi miejskiemu wymaga zaopiniowania przez doraźną komisję. Czyli w naszym przypadku przez Komisję Planowania Przestrzennego. Komisja wydaje stosowną opinię do 60 dni od daty otrzymania wystąpienia o wydanie takiej opinii. Punkt 9 Burmistrz Miasta Lubartów zapewnia formalno-techniczną obsługę. Podpunkt b przygotowuje projekty uchwał Rady Miasta w sprawie nadania nazwy obiektowi miejskiemu wraz z uzasadnieniem. I to jest dowód na to Panie Radny na to. Słowa, że uchwała (Przewodniczący Rady: na co?) na to, że uchwała, że projekt uchwały został skierowany przez Burmistrza zaopiniowany przez radcę prawnego. Panie Przewodniczący czy Pański projekt, który nie był skierowany, dopiero dzisiaj się pojawił ma parafkę chociażby radcy prawnego? No nie ma, więc nie prześcigam się, więc Pani Mecenasa wyjaśniła Państwu w oparciu o jakie prawo miejscowe powinniśmy dzisiaj pracować. Dziękuję.

Radny Jakub Wróblewski: ja na początku zwrócę Państwu uwagę, że jest godzina za siedem 21:00, jeszcze nie zaczęliśmy sesji, która miała się zacząć 4 godz. temu prawie. Natomiast Panie Burmistrzu ja tak interpretuję ten przepis, pozwoli Pan, że Burmistrz Miasta Lubartów zapewnia formalno-techniczną obsługę wniosków, przygotowuje projekty uchwał ale dalej prowadzi ewidencję nazw obiektów miejskich w mieście Lubartów. Co nie znaczy, że dowolnie sobie wpisuje w ewidencji nazw obiektów miejskich w mieście Lubartów jak i dowolnie przygotowuje sobie projekty uchwał. Zaraz, zaraz, nie jest to zapisane. Ja interpretuję, że jest to Pana czynność techniczna, która powoduje, że Pan Burmistrz powinien zadbać o to, żeby wniosek zaopiniowany pozytywnie przez Komisję powinien mieć formę uchwały, ale co nie zwalnia Komisji z obowiązku przedstawienia informacji o tym jakie wnioski opiniowała, które pozytywnie, które negatywnie i też radni wtedy mają możliwość wyboru z tych wszystkich wniosków zaopiniowanych zarówno pozytywnie jak i negatywnie i mogą dokonać zmian w tym projekcie uchwały. Ale projektem wyjściowym moim zdaniem powinien być projekt przygotowany, zaopiniowany pozytywnie, czy rozstrzygnięcie pozytywnie zaopiniowane przez Komisję. To nie znaczy, przepraszam Panie Burmistrzu, ale w tym momencie rzeczywiście po co jest ta komisja skoro Komisja sobie a Pan Burmistrz przygotowuje sobie projekt uchwały poza tym trybem w którym ta komisja ma funkcjonować. Jeżeli Komisja by zaopiniowała pozytywnie wniosek Pana Burmistrza, nic nie stoi na przeszkodzie, żeby to był projekt uchwały a jeżeli negatywnie przecież Pan Burmistrz może wnieść też poprawkę też na sesji, żeby zmienić. Tak? Natomiast po to jest ten tryb, żeby te wnioski, te propozycje, które są przedkładane nam Radzie, poddać jakiemuś filtrowi, czy się nad tym zastanowić, rozważyć, żeby tą opinie komisji i jej jakby rozważania rada uchwalając bierze pod uwagę bo ani Pan Burmistrz nie uchwała uchwał, ani komisja nie uchwała uchwał tylko Rada.

Radny Andrzej Zieliński: Panie Przewodniczący, Panie Burmistrzu ja muszę ten głos wzmocnić. Otóż jeśli czytamy numeratywnie załącznik nr 2 to proszę przeczytać dokładnie punkt nr 3 Wnioski w sprawie nadania lub zmiany nazwy mogą być zgłaszane przez: a) Burmistrza Miasta. Jaki sens miałby ten zapis, że ma Pan zgłaszać wniosek jeżeli miałby Pan inicjatywę uchwałodawczą? To jest bez sensu. Wniosek Pan składa do komisji i dopiero wtedy możemy mówić o tym, że po zaopiniowaniu komisji jest inicjatywa uchwałodawcza, która może być zgodna z Pana wnioskiem ale nie koniecznie musi być. Nie było by sensu gdyby Pan miał inicjatywę uchwałodawczą poza opinią komisji z równoczesnym zapisem, że ma Pan prawo składać wnioski. No do kogo? Do kogo? To po co Pan wobec tego interpretuje

w dalszej części, że ma Pan jeszcze inicjatywę uchwałodawczą poza opinią komisji? Tego nie rozumiem. No jaki sens byłby składania wniosków do komisji jeśli miałby Pan osobno w innym trybie inicjatywę uchwałodawczą bez zasięgnięcia opinii tej Komisji? No tak Pan zrobił. No jak nie? Tak, dlatego, że tego wniosku Pana komisja nie rozpatrywała.

Przewodniczący Rady: oczywiście, że tak i zostałem ponadto poinformowany przez Panią Sekretarz dzień po tym jak zostały rozesłane materiały, że to była wyłączna inicjatywa Pana Burmistrza. Pan Burmistrz po prostu uznał, że Komisja przedłożyła niewłaściwy projekt uchwały dlatego też zastąpił jeden projekt uchwały drugim projektem uchwały do czego miał pełne prawo tak również zostałem przez telefon poinformowany. Kiedy prosiłem o dokładne wytyczne, o podstawę prawną żebym mógł się z tym zapoznać nie potrafiono mi takiej podstawy przywołać. Proszę Państwa jesteśmy na etapie rozpatrywania tego projektu uchwały myślę, że, czy któryś z radnych wyraża wątpliwość, że powinniśmy pracować nad projektem uchwały, który przedłożyła Komisja Planowania Przestrzennego i Budownictwa na dzisiejsze obrady? Nie widzę. Pan Burmistrz zgłosił wniosek do tego projektu uchwały, który przedłożyła Komisja Planowania Przestrzennego i Budownictwa a mianowicie aby w § 1 słowo „Czwartaków” zamienić na słowo „Ireny Maj”. Będziemy teraz głosować przez poszczególne komisje, tak, oprócz Planowania, czy komisje wyrażają zgodę na tą poprawkę do projektu jaki przedłożyła Komisja Planowania Przestrzennego i Budownictwa.

Komisja Budżetowa i Inicjatyw Gospodarczych stosunkiem głosów: 2 gł. za, 5 gł. przeciw, w/w poprawki nie przyjęła.

Komisja Infrastruktury Technicznej i Ochrony Środowiska stosunkiem głosów: 2 gł. za, 4 gł. przeciw przedmiotową poprawkę odrzuciła.

Komisja Spraw Społecznych i Porządku Publicznego stosunkiem głosów: 3 gł. za, 4 gł. przeciw poprawki nie przyjęła.

Komisja Oświaty, Kultury, Sportu i Rekreacji stosunkiem głosów: 1 gł. za, 3 gł. przeciw, 1 gł. wstrzym.się przedmiotowej poprawki nie przyjęła.

Następnie Przewodniczący Rady poddał pod głosowanie projekt uchwały w sprawie zmiany nazwy ulicy Czwartaków położonej w Lubartowie bez żadnych poprawek czyli tak jak przedłożyła Komisja Planowania Przestrzennego i Budownictwa.

Komisja Budżetowa i Inicjatyw Gospodarczych stosunkiem głosów: 6 gł. za, 0 gł. przeciw, 0 gł. wstrzym.się wydała pozytywną opinię odnośnie projektu uchwały w sprawie zmiany nazwy ulicy Czwartaków położonej w Lubartowie. Radny Kusyk nie brał udziału w głosowaniu.

Komisja Infrastruktury Technicznej i Ochrony Środowiska stosunkiem głosów: 6 gł. za, 0 gł. przeciw, 0 gł. wstrzym.się wydała pozytywną odnośnie projektu uchwały w sprawie zmiany nazwy ulicy Czwartaków położonej w Lubartowie. Jeden radny nie brał udziału w głosowaniu.

Komisja Spraw Społecznych i Porządku Publicznego stosunkiem głosów: 7 gł. za, 0 gł. przeciw, 0 gł. wstrzym.się wydała pozytywną opinię odnośnie projektu uchwały w sprawie zmiany nazwy ulicy Czwartaków położonej w Lubartowie.

Komisja Oświaty, Kultury, Sportu i Rekreacji stosunkiem głosów: 3 gł. za, 1 gł. przeciw, wydała pozytywną opinię odnośnie projektu uchwały w sprawie zmiany nazwy ulicy Czwartaków położonej w Lubartowie.

W dalszej części wspólnego posiedzenia Komisji, radni zajmowali się projektem uchwały zaproponowanym przez Komisję, która zaproponowała, aby dokonano zmiany nazwy ulicy Hanki Sawickiej na kapitana Romana Jaworskiego.

Podobnie jak przy powyższym projekcie uchwały, wprowadzenia nie było. Przewodniczący Rady otworzył dyskusję w omawianym punkcie.

Radny GRZEGORZ GREGOROWICZ

Szanowni zebrani, odwołam się znów do słów Pana Burmistrza, który stwierdził, że należy skupić się na głębokim i dużym uzasadnieniu poszczególnych kandydatur i rozumiem, że padły wątpliwości, czy wytworzyły się wokół kapitana Romana Jaworskiego mogą być jakieś problemy związane z tym uzasadnieniem. Ja Państwu przypomnę, że już w krótko po przegranej kampanii wrześniowej rozpoczął się w Polsce Ruch Oporu i również Lubartów nie był wolny od tego Ruchu Oporu. I proszę Państwa, proszę zwrócić uwagę, że na początku działały w Polsce, jak i w Lubartowie Służba Zwycięstwu Polski, potem Związek Walki Zbrojonej i na końcu AK. Wszystkie te organizacje były sterowane, czy kierowane przez legalny rząd. Czy tutaj na miejscu, czy na uchodźctwie. I w związku z tym, ten rząd w części cywilnej działał, miał przedstawicieli, ale również w części wojskowej. Każdy teren kraju był podzielony na okręgi i na obwody. I przypomnę Państwu, kto był komendantem obwodu w Lubartowie, przez cały okres wojny z ramienia legalnego rządu polskiego.

Proszę Państwa, komendanci obwodu Lubartów. ... Proszę Państwa – obwód Lubartów. W okresie od października 1939 roku do listopada 1939 roku, czyli wkrótce po klęsce, komendantem obwodu Lubartów był podporucznik rezerwy Jan Królikowski, pseudonim „Taran”. Następnym komendantem obwodu Lubartów był kapitan Eugeniusz Ladenberger, pseudonim „Dereń” od stycznia do kwietnia 1940 roku, czyli też krótko.

Trzecim komendantem obwodu, najdłużej ze wszystkich komendantów biorąc pod uwagę nawet Romana Jeziora, był proszę bardzo – porucznik Roman Jaworski pseudonim „Grab”, albo „Jędrzejczak” od czerwca 1940 roku do 22 października 1942 roku, czyli prawie dwa i pół roku po dekonspiracji został skierowany do Oświęcimia i zamęczony. Zginął w naszym imieniu w Oświęcimiu. Następnym komendantem obwodu był ten, który dzisiaj przeszedł – porucznik rezerwy Roman Jezior, pseudonim „Okoń”, od października do grudnia 1942 roku. Proszę bardzo, około pół roku. Po Romanie Jeziorze, następnym komendantem obwodu Lubartów był kapitan Adam Domaradzki pseudonim „Don” – styczeń 1943 do stycznia 1944. Powtarzam kapitan Jaworski był dwa i pół roku. Następnym komendantem obwodu Lubartów był kapitan Michał Szczerski, pseudonim Michał, od stycznia do kwietnia 1944 roku, czyli krótko. Potem znowu wrócił, przywrócony już został w randze kapitana, kapitan rezerwy Roman Jezior, drugi raz – Okoń, od kwietnia do grudnia 1944, czyli znowu niecały rok. I na końcu komendantem obwodu AK był porucznik rezerwy – Czesław Gregorowicz, pseudonim „Don Grey Janusz” w styczniu 1945 roku. ... To pokazuje, że jeżeli ktoś nie wie, kto to jest kapitan Roman Jaworski, to po prostu nie chce wiedzieć. Ta kwerenda jest bardzo bogata, co do Jego osoby. W pismach, w dokumentacji, w wydawnictwach naukowych związanych z instytutem Pamięci Narodowej, jest bardzo bogate piśmiennictwo. Również w Towarzystwie Regionalnym w Lubartowie wspomina o tym. Jest kilka książek, które są nawet dostępne w Lubartowie, z których można się przekonać, kto to jest kapitan Jaworski.

I proszę Państwa, biorąc to wszystko pod uwagę, że najdłużej był dowódcą obwodu AK w Lubartowie, że zginął w Oświęcimiu, jako jeden z nielicznych, to dzisiaj dowodzi, że jeżeli my dzisiaj się zastanawiamy, kto to jest Jaworski i czy dać mu ulicę, to uważam, że to niegodne jest jakby Jego pamięci.

Powtarzam, szereg artykułów, szereg książek naukowych, grubych znajduje się w Lubartowie, gdzie jest bardzo bogata literatura o tym bohaterze naszej Ziemi Lubartowskiej.

W następnej kolejności głos zabrał Burmistrz Miasta

Szanowni Państwo, ja chciałbym złożyć wniosek poprawiający ten projekt uchwały, żeby wnieść poprawkę, tak jak w projekcie uchwały zostało Państwu przekazane, w którym we wszystkich projektach cytowałem wnioskodawców, tak samo tutaj w przypadku

wnioskodawców, ani we wniosku nie ma ani jednego słowa, ani w dyskusji nad tym opiniowaniem tego wniosku podczas Komisji, co dowodem jest protokół z posiedzenia Komisji. Natomiast został złożony wniosek i parafii Bazyliki św. Anny w Lubartowie i Lubartowskiego Towarzystwa Regionalnego, wniosek kieruje naszą uwagę, aby nazwać ulicę Hanki Sawickiej imieniem ks. Walentego Ligaja. Bardzo bogate uzasadnienie i wnoszę poprawkę o nadanie tego imienia tej ulicy.

Ja nie odnoszę się, nie chce negocjować, bo wszystkie osoby zasługują w jakiś sposób, czy wcześniej, czy później, natomiast w tym przypadku wnoszę o ta poprawkę.

Radny PIOTR KUSYK

Klub Prawa I Sprawiedliwości popiera wniosek, aby ulicę Hanki Sawickiej nazwać imieniem księdza Walentego Ligaja. Nie udało się dwadzieścia kilka lat temu nazwać żadnej ulicy Jego imieniem. Mam nadzieję, że uda się to w tej chwili. Nie kwestionuje dokonania i poświęcenia Pana Jaworskiego, o którym mówi Pan radny Grzegorz Gregorowicz. Jedna i druga postać jest godna. Wybierzmy którąś z nich.

Radny JAKUB WRÓBLEWSKI

Powiem szczerze, że w sprawie zmiany nazwy tej ulicy – szczerze mówiąc mam wątpliwości, ponieważ jedna postać, jak i druga postać jest bardzo zasłużona dla Lubartowa, natomiast nie ma takiego wniosku, który by wynikał z woli mieszkańców, że mieszkańcy zgłaszali jakąś inicjatywę. Chyba, że jest taki wniosek i Pan Burmistrz jest w posiadaniu? (Burmistrz Miasta z miejsca: Jest parafia.) Parafia? Tak? I powiem szczerze naprawdę mam dylemat. Tak po krótkim zastanowieniu myślę, że powinniśmy też pomyśleć o uhonorowaniu różnych środowisk. Nie tylko poszczególnych postaci, ale różnych środowisk. Dzisiaj podjęliśmy uchwałę o uhonorowaniu Komendanta Obwodu Lubartowskiego Armii Krajowej, nazwą ulicy – chodzi o Romana Jeziora. Chciałem stopień wojskowy, ale tutaj się zawahałem, natomiast ksiądz Walenty Ligaj jest również osobą bardzo zasłużona dla Lubartowa i jakby moim zdaniem też zasługuje na upamiętnianie. U mnie w domu jest bardzo często wspomniany, może dlatego, że u mnie w domu jest również trochę rodzina księżowska i bardzo ciepło wspomniany i wiele rzeczy się o nim mówi, więc to nie jest stanowisko Klubu radnych Platformy Obywatelskiej – absolutnie, natomiast czuje się wywołany i ja prawdopodobnie zagłosuję za tą kandydaturą, mając na względzie też pewną równowagę pomiędzy tym, żeby nazewnictwo ulic w Lubartowie też przekazywało w jakiś sposób niejednostronny, ale też wielostronny historię Lubartowa.

Radny ANDRZEJ ZIELIŃSKI

Panie Przewodniczący, Wysoka Rado..., właściwie miałem w tej sprawie nie wypowiadać się, ale sprowokował mnie trochę do tej wypowiedzi Pan Jan Lisek. Otóż przypomniał on historie sprzed dwudziestu kilku lat, kiedy dokonywano zmiany nazw ulic, w tym doszło do zmiany kilku nazw, a nie doszło do tych, które rozpatrujemy dzisiaj.

No i wspomniał również o kandydaturze księdza Ligaja, która w Jego ocenie nie przeszła wówczas podczas głosowania. Powiem szczerze, że nie pamiętam tego głosowania. Być może był remis, ale nie zgadzam się z opinią taką oto, że nagle nie wiadomo jak coś tam spod kapelusza, pojawiły się tabliczki bez zgody Rady. Otóż wtedy obowiązywało też prawo, które dzisiaj obowiązuje – ustawa o samorządzie gminnym, w owym czasie ustawa o samorządzie terytorialnym, gdzie kwestie nazewnictwa ulic były od początku w kompetencji Rady Gminy, więc ja nie pamiętam jak to się stało, że pojawiły się tabliczki – moglibyśmy wrócić do protokołu z 90 lub 91 roku, gdzie podejmowaliśmy uchwałę. I ja z tego, co sięgam pamięcią, to uchwała w sprawie księcia Józefa Poniatowskiego, przez Rade została podjęta. I teraz w kwestii nazwy tej ulicy. Ja także będę głosował za księdzem Walentym Ligajem. I nie dlatego, że jestem przeciwko żołnierzom Armii Krajowej, przeciwko zasłużonym Przywódcom Polskiego Państwa Podziemnego, ale dlatego, że uważam, że ta kandydatura, jeżeli wówczas dwadzieścia kilka lat temu przepadła w głosowaniu, a to mogło być tak dlatego, że nie mamy nazwy tej ulicy księdza Ligaja, to nie chce jeszcze raz uczestniczyć w tym, żeby ponownie przepadła. Uważam, że jest to postać wielce zasłużona dla Miasta Lubartowa i zasługuje na

takie uhonorowania. Również zachęcam Państwa do głosowania za tą kandydaturą, czy za tą nazwą.

Dalszych głosów w dyskusji nie było, zatem zgłoszony przez Burmistrza wniosek do omawianego projektu uchwały, aby w §1 przedmiotowej uchwały nazwę Hanksi Sawickiej zastąpić słowami kapitana Romana Jaworskiego słowami Ks. Walentego Ligaja., został poddany pod głosowanie.

Komisja Budżetowa i Inicjatyw Gospodarczych, stosunkiem głosów: 4 gł. za, 3 gł. przeciw, 0 gł. wstrzym. się, zgłoszony wniosek przyjęła.

Komisja Infrastruktury Technicznej i Ochrony Środowiska, stosunkiem głosów: 4 gł. za, 2 gł. przeciw, 0 gł. wstrzym. się, także zgłoszony wniosek przyjęła.

Komisja Spraw Społecznych i Porządku Publicznego, stosunkiem głosów: 5 gł. za, 0 gł. przeciw, 1 gł. wstrzym. się, również wniesiona poprawkę przyjęła.

Komisja Oświaty, Kultury, Sportu i Rekreacji, stosunkiem głosów: 3 gł. za, 0 gł. przeciw, 2 gł. wstrzym. się, wniosek również przyjęła.

Komisja Planowania Przestrzennego i Budownictwa nie brała udziału w głosowaniu zgłoszonych poprawek.

Następnie Przewodniczący Rady poddał pod głosowanie uchwałę w sprawie zmiany nazwy ulicy Hanksi Sawickiej w Lubartowie wraz z przyjętą poprawką w §1, jaka została do niej zgłoszona i przyjętą przez wszystkie opiniujące Komisje Rady.

W głosowaniu:

Komisja Budżetowa i Inicjatyw Gospodarczych, stosunkiem głosów: 5 gł. za, 2 gł. przeciw, 0 gł. wstrzym. się, wydała pozytywną opinię odnośnie w/w projektu uchwały.

Komisja Infrastruktury Technicznej i Ochrony Środowiska stosunkiem głosów: 5 gł. za, 1 gł. przeciw, 0 gł. wstrzym. się, wydała pozytywną opinię odnośnie przedmiotowego projektu uchwały. (Jedna osoba nie brała udziału w głosowaniu)

Komisja Spraw Społecznych i Porządku Publicznego stosunkiem głosów: 6 gł. za, 0 gł. przeciw, 1 gł. wstrzym. się, wydała pozytywną opinię odnośnie tego projektu uchwały.

Komisja Oświaty, Kultury, Sportu i Rekreacji stosunkiem głosów: 3 gł. za, 0 gł. przeciw, 2 gł. wstrzym. się, wydała pozytywną opinię odnośnie omawianego projektu uchwały.

Komisja Planowania Przestrzennego i Budownictwa zgodnie z przyjętym wnioskiem nie opiniowała projektu uchwały.

Następnym punktem porządku posiedzenia **wydanie opinii odnośnie projektu uchwały w sprawie rozpatrzenia skargi na Burmistrza Miasta Lubartów. (Projekt uchwały w załączeniu).**

Głos zabrał Przewodniczący Rady JACEK M. TOMASIAK, który zanim oddał głos Przewodniczącemu Komisji Rewizyjnej podkreślił, że projekt uchwały został przygotowany w dniu dzisiejszym i to dzisiaj Rada zgodziła się, aby ona była przedmiotem obrad.

Następnie głos zabrał Przewodniczący Komisji Rewizyjnej PIOTR KUSYK, który dokonał wprowadzenia do projektu uchwały.

Radny PIOTR KUSYK

Pani Maria Koziej złożyła skargę na działalność Burmistrza Miasta Lubartów w przedmiocie nie udzielenia wyjaśnienia w sprawie wycinki dwóch drzew z działki nr 216/12, obręb 10 Lubelska w Lubartowie, stanowiącej własność Pani Marii Koziej.

Komisja zebrała się w miesiącu sierpniu, uznała skargę za niezasadną.

Zgodnie z wolą radnych, uzasadnienie do projektu uchwały nie było odczytywane, zatem Przewodniczący Komisji otworzył dyskusję w tym punkcie.

Z uwagi na brak dalszych głosów w dyskusji, Przewodniczący Rady rozpoczął procedurę głosowania związaną z wydaniem opinii przez poszczególne komisje w sprawie przedmiotowego projektu uchwały.

Komisja Budżetowa i Inicjatyw Gospodarczych, stosunkiem głosów: 6 gł. za, 0 gł. przeciw, 1 gł. wstrzym.się, wydała pozytywną opinię odnośnie w/w projektu uchwały.

Komisja Planowania Przestrzennego i Budownictwa, stosunkiem głosów: 5 gł. za, 0 gł. przeciw, 0 gł. wstrzym.się, wydała pozytywną opinię odnośnie tego projektu uchwały.

Komisja Infrastruktury Technicznej i Ochrony Środowiska, stosunkiem głosów: 6 gł. za, 0 gł. przeciw, 1 gł. wstrzym.się, wydała pozytywną opinię odnośnie tego projektu uchwały.

Komisja Spraw Społecznych i Porządku Publicznego stosunkiem głosów: 7 gł.za, wydała jednogłośnie pozytywną opinię odnośnie tego projektu uchwały.

Komisja Oświaty, Kultury, Sportu i Rekreacji stosunkiem głosów: 5 gł. za, wydała jednogłośnie pozytywną opinię odnośnie projektu uchwały.

- wydanie opinii odnośnie projektu uchwały w sprawie wyrażenia zgody na ustanowienie zastawu rejestrowego

Burmistrz: Panie Przewodniczący, Wysokie Komisje 22 marca 2016r. Rada Miasta uchwałą 83 zatwierdziła Wieloletni Plan Rozwoju Modernizacji Urządzeń Wodociągowych i Kanalizacyjnych PGK Sp. z o.o. głównie w tym momencie na zadaniu rozbudowa i przebudowa modernizacja oczyszczalni ścieków, budowa kanalizacji sanitarnej w ulicy Krańcowej. Spółka wykonała niezbędne czynności związane z procesem inwestycyjnym. Zawarto umowę na dofinansowanie z Narodowym Funduszem Ochrony Środowiska. Przypomnę tylko, że całkowita wartość brutto z podatkiem VAT to ok. 66 mln. zł. wartość netto 54 mln. Z tego 34,4 mln.zł. czyli 63,7% dofinansowuje właśnie Narodowy Fundusz Ochrony Środowiska. Niemniej potrzebne jest jeszcze część wkładu własnego do 15 mln. zł. I spółka uzyskała również możliwość pozyskania najtańszego pieniądza jaki jest w tej chwili na rynku a mianowicie pożyczki w NFOŚ. Spółka analizowała również inne możliwości, chciałbym tak dla zobrazowania Państwu jakie na rynku w tej chwili te warunki są to pożyczka z NFOŚiGW jest na warunkach WIBORU nie mniej niż 2%. Można powiedzieć, że WIBOR jest poniżej 2% więc tutaj pożyczka byłaby w wysokości 2%. Koszt całkowity tej pożyczki wynosiłby ok. 2mln.700 tys. zł. przez te 15 lat. Drugą alternatywą, którą Spółka rozpatrywała były obligacje korporacyjne. Tutaj na rynku można uzyskać warunki WIBOR plus marża od 1,5 do 6% i oprocentowanie od 3 do 7,8. Koszty całkowite od 4,4 mln. do nawet 10 mln. zł. Czyli można powiedzieć, że przyjmując średnią, bo przetarg by pokazał jakie konkretne warunki ale średnio to ok. 4,5 mln. więcej niż w ramach pożyczki z NFOŚiGW. Trzecim źródłem tego wkładu własnego byłby kredyt bankowy. Tutaj szacuje się na poziomie od 6,2 do 10% czyli przyjmując tam w widełkach od 7 i 8 mln. do 13,5 mln. w ramach kosztów. Czyli też przyjmując średnią wartość to ok. 7 mln. zł. więcej niż koszty z pożyczki z NFOŚiGW. Wygląda na to, że najkorzystniejszą formą jest właśnie pożyczka z Narodowego Funduszu ale Fundusz oczywiście jak każdy bank pewnie ale w tym przypadku Narodowy

Fundusz prosi o zabezpieczenie. I w postaci trzech narzędzi po pierwsze weksel in blanco, cesja wierzytelności z rachunku bankowego i właśnie jako trzecia forma sądowy zastaw rejestrowy na naszych udziałach w tej spółce. Dlatego też zwracam się do Wysokiej Komisji o zaopiniowanie tego projektu uchwały aby dokonać zastawu rejestrowego, żeby spółka mogła rzeczywiście bardzo tani pieniądź pozyskać na ten wkład własny. Dziękuję bardzo.

W otwartej przez Przewodniczącego Rady dyskusji głos zabrali:

Radny Andrzej Zieliński Wiceprzewodniczący Rady: Panie Przewodniczący, Wysoka Rado, Panie Burmistrzu, ja tylko z krótkim pytaniem proszę mnie wyprowadzić z błędu jeśli źle rozumię. PGK ma wziąć kredyt w banku w wysokości 15 mln. zł. odsetki od tego kredytu wyniosą 2 mln. zł. czyli przez 15 lat ma spłacić 17 mln. zł. i mniej więcej co roku do banku ma oddać nieco ponad 1 mln. zł. Pytanie podstawowe: z czego? Ja się domyślam, że z opłat za wodę i ścieki, które będą musieli pokryć mieszkańcy. Jeśli tak to chciałbym tutaj usłyszeć czy Pan Burmistrz, bo nie ma Pana Prezesa przeprowadził kalkulację o ile wzrosną ścieki dla każdego mieszkańca biorąc pod uwagę ten kredyt i spłatę odsetek. Dziękuję.

Radny Grzegorz Gregorowicz: Proszę Państwa bardzo mi się nie podoba to, że PGK zajmuje się budową oczyszczalni ścieków wraz z systemem kanalizacyjnym. Uważam, że zapłacimy za to wszyscy a zwłaszcza nasze pokolenia przyszłe. Czas pokaże, nie chcę tu być sędzią albo prorokiem złym natomiast z koniem kopać się nie będę i mówię, że jeśli mówimy o różnych formach zastawu to zastaw rejestrowy jest jedną z najlepszych form. Tutaj jeśli się już muszę zgodzić to wolę zastaw rejestrowy niż hipoteczny. Zastaw rejestrowy pozwala na użytkowanie rzeczy zastawionych a hipoteka nie, czyli właściciel może korzystać z rzeczy objętej zastawem rejestrowym i w tym sensie będę popierał tą zmianę chociaż powtarzam jestem przeciw kontynuowaniu inwestycji oczyszczalni ścieków poza naszą kontrolą, ale trudno.

Burmistrz: Proszę Państwa no spółka kalkulowała to, bo ma do inwestycji niezbędnej, bo Proszę Państwa koszty bieżące energii elektrycznej są tak wielkie, że inwestycja jest niezbędna. Natomiast ja nie potrafię powiedzieć jaki będzie wpływ rzeczywisty na wzrost ceny bo spółka sprzedaje rocznie ok. 1.200 tys. m³ wody i produkuje troszeczkę ale nie dużo ale mniej ścieków więc dzieląc na 2 mln. 400, 1 mln. 700 no to poniżej złotówki będzie wychodziło do poszczególnych mediów. Natomiast nie ulega wątpliwości, to było wykazywane, że modernizacja tej oczyszczalni daje duże oszczędności eksploatacyjne bieżące więc tu zupełnie może się to zbilansować i nie mieć żadnego wpływu na wzrost cen jeśli chodzi o obsługę tej pożyczki tak jak wspominałem bardzo korzystnej.

Przewodniczący Rady: pozwolę się nie zgodzić z tym co Pan Burmistrz przed chwilą nam przekazał, bowiem otrzymaliśmy informację, że wręcz nie będzie podwyżek za ścieki. Podczas kiedy, podczas debaty, podczas tego co się działo, w chwili kiedy jeszcze nie były znane koszty kredytu Pan Prezes PGK ale i również Pan Główny Księgowy PGK wskazywali, że te podwyżki będą rzędu 60% czyli o 3,5 zł. najmniej wzrosną opłaty, wówczas nie były znane jeszcze koszty kredytowania. Czyli mamy rozumieć, że do tych jeszcze 3,5 zł. o których wówczas mówił Pan Prezes i Pan Główny Księgowy należy dzisiaj doliczyć tą złotówkę o której wspominał również Pan Burmistrz?

Burmistrz: Panie Przewodniczący, Pan Przewodniczący jak mantra wraca do wartości, która znalazła się w uzasadnieniu do studium wykonalności po to, żeby wziąć dotację też na przedsięwzięcie. Natomiast w całej analizie kosztowej no było przecież brane pod uwagę zasilenie zewnętrzne jak również wkład własny i pożyczka wkładu własnego, więc zupełnie chce zaprzeczyć temu, że o 60% wzrosną ceny usług wody i ścieków. Jest to tylko wartość podana w studium wykonalności. (Przewodniczący Rady: przepraszam, nikt tu nie mówił o wodzie, była mowa tylko o ściekach. Nikt nie mówił o wodzie.) więc jest to wartość tylko i wyłącznie ze studium wykonalności. Cały czas Państwu tłumaczymy, że jest to wzrost

teoretyczny jeśli cała amortyzacja byłaby pobierana i przeznaczana na lokatę a nie wykorzystana na bieżącą działalność. Także tak ta sprawa wygląda, że to w studium wykonalności jest opisany cały montaż finansowy, który jest potrzebny do zrealizowania tego przedsięwzięcia. Dziękuję.

Z uwagi na brak chętnych w otwartej dyskusji Przewodniczący Rady zamknął ją i rozpoczął procedurę głosowania związaną z wydaniem opinii przez poszczególne komisje w sprawie przedmiotowego projektu uchwały tj. wyrażenia zgody na ustanowienie zastawu rejestrowego.

Komisja Budżetowa i Inicjatyw Gospodarczych stosunkiem głosów: 3 gł. za, 1 gł. przeciw, 2 gł. wstrzym.się wydała pozytywną opinię odnośnie projektu uchwały w sprawie wyrażenia zgody na ustanowienie zastawu rejestrowego.

Komisja Planowania Przestrzennego i Budownictwa stosunkiem głosów: 2 gł. za, 1 gł. przeciw, 1 gł. wstrzym.się wydała pozytywną opinię odnośnie projektu uchwały w sprawie wyrażenia zgody na ustanowienie zastawu rejestrowego. Radny Grzegorz Gregorowicz nie brał udziału w głosowaniu.

Komisja Infrastruktury Technicznej i Ochrony Środowiska stosunkiem głosów: 5 gł. za, 0 gł. przeciw, 2 gł. wstrzym.się wydała pozytywną odnośnie projektu uchwały w sprawie wyrażenia zgody na ustanowienie zastawu rejestrowego.

Komisja Spraw Społecznych i Porządku Publicznego stosunkiem głosów: 4 gł. za, 0 gł. przeciw, 2 gł. wstrzym.się wydała pozytywną opinię odnośnie projektu uchwały w sprawie wyrażenia zgody na ustanowienie zastawu rejestrowego.

Komisja Oświaty, Kultury, Sportu i Rekreacji stosunkiem głosów: 3 gł. za, 0 gł. przeciw, 1 gł. wstrzym.się wydała pozytywną opinię odnośnie projektu uchwały w sprawie wyrażenia zgody na ustanowienie zastawu rejestrowego. Jeden radny nie wziął udziału w głosowaniu.

Porządek obrad w tym punkcie został wyczerpany. Przewodniczący Rady przeszedł do realizacji kolejnego punktu porządku posiedzenia.

Ad. 4

Wolne wnioski

Radny Jakub Wróblewski: w wolnych wnioskach mam takie pytanie troszeczkę w formie żartu, Pan Przewodniczący był łaskaw zwołać sesję na dzień 31 sierpnia na godz.17:00 sesja się nie odbyła do tej pory, czyli rozumiem, że Pan Przewodniczący, jeżeli sesja się nie odbyła to zwoła sesję w innym terminie, tak? Za chwilę będzie następny dzień i jak jest z datą sesji?

W odpowiedzi Przewodniczący Rady stwierdził: oczekujemy aż zakończą prace Komisje. Nie chcemy przeszkadzać przedstawicielom Komisji pracujących w Radzie Miasta Lubartów, Panie Radny. Nie chcemy im zabierać sali jako radni. Czy Panu wystarczy taka odpowiedź, czy to była tylko forma żartu?

Innych wolnych wniosków nie zgłoszono. Przewodniczący Rady przeszedł do realizacji następnego punktu porządku posiedzenia.

Ad. 5

Zamknięcie posiedzenia.

Przewodniczący Rady: podczas wspólnego posiedzenia Komisji zostały przez Komisję przegłosowane odmienne nazwy ulic w kilku uchwałach. Proszę aby zebrała się Komisja Planowania Przestrzennego i Budownictwa i zaopiniowała te nazwy ulic a dla radnych pozostałych ogłaszam 10 na pewno jak nie 15 minut przerwy, bo Komisja musi po prostu wszystkie zaopiniować.

Na tym protokół zakończono.

Protokół sporządzili:

Przewodniczący Komisji

Wojciech Osiecki